GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Środa, 7 października 2026 | Redaktor prowadzący **Piotr Rozpara** | Cena gazety **7,99 zł** (w tym 8% VAT) | nr 234.11333, 1

Nakład 32 tys. + **298,5 tys. prenumerat cyfrowych**

Opinie

Rocznica ataku Hamasu na Izrael

„Jeśli Beniamin Netanjahu dobrze rozegra swoje karty i uda mu się systematycznie straszyć nowymi zagrożeniami egzystencjalnymi, 7 października może trwać w nieskończoność" – pisze Etgar Keret, popularny izraelski prozaik ▶ **13**

Sport

Co dalej z Janem Urbanem?

To pytanie zadaje dziś sobie prawdopodobnie większość kibiców piłkarskiej reprezentacji Polski. Bo z ośmiu tegorocznych meczów drużyna Urbana wygrała raptem dwa ▶ **23**



FOT. REUTERS/ABDUL SABOOR

Francja

OŚWIATOWE PROTESTY

„Całkowicie lub częściowo zawieszone zostały z różnych powodów" zajęcia w 891 liceach spośród 3,7 tys. w całym kraju – podało wczoraj francuskie ministerstwo edukacji. Spodziewano się także blokad ok. 40 uniwersytetów. Uczniowie i studenci protestują przeciwko złym warunkom nauki. Domagają się m.in. zwiększenia liczby nauczycieli, podniesienia nakładów na szkolnictwo i modernizacji zaniedbanej infrastruktury.

Więcej ▶ Wyborcza.pl

• Na zdjęciu: wczorajsza demonstracja w Paryżu m.in. z hasłem: „My palimy kosze na śmieci, wy palicie naszą przyszłość"

Niemcy

Pierwszy szef landtagu z AfD

Czy partia zdoła wprowadzić swojego kandydata także na stanowisko premiera?

Michał Kokot

Wczoraj landtag w Saksonii-Anhalt po raz pierwszy w powojennej historii wybrał na przewodniczącego kandydata AfD, uznanej w tym landzie przez służby specjalne za skrajnie prawicową. Został nim Tobias Rausch, który zasłynął dotąd z nepotyzmu. Był centralną postacią afery, w której na jaw wyszło, że działacze AfD zatrudniają swoje rodziny w biurach deputowanych do Bundestagu. Trzy siostry Rauscha pracowały w biurze deputowanej AfD Claudii Weiss. A szwagier – u deputowanego Thomasa Kore (również AfD).

Wyborcom to nie przeszkadzało. Rausch we wrześniu ponownie został deputowanym, a partia zwyciężyła w Saksonii-Anhalt z historycznym wynikiem, zdobywając 43,8 proc. głosów, najwięcej w historii parlamentu kraju związkowego, jaki otrzymała skrajnie prawicowa partia.

Z upominanego na upominającego

Wybór przewodniczącego landtagu niemieckie media śledziły z wielką uwagą. Niektóre widziały w tym powtórkę z 1932 roku, kiedy marszałkiem Reichstagu został Hermann Göring z NSDAP, który robił wszystko, co mógł, by zdominować prezydenta Paula von Hindenburga (skutecznie), i otworzył partii Hitlera drogę do przejęcia władzy.

Wybór ten nie jest bez znaczenia. Obejmując to stanowisko, Rausch przejmuje 140 pracowników landtagu i budżet w wysokości 68 mln euro. Jako przewodniczący konwentu seniorów decyduje o porządku obrad. Może karać i upominać innych deputowanych. Ma również do dyspozycji policję, która ma pilnować porządku w gmachach należących do landtagu.

Dotąd to AfD była partią, której deputowani byli najczęściej upominani w minionej kadencji (32 na 37 upomnień). Teraz to ich kandydat będzie odpowiedzialny za dyscyplinowanie posłów.

Przejęcie przez AfD władzy w tym kraju związkowym miałoby dalece większe znaczenie niż tylko symboliczne

BSW i kto jeszcze?

Wybór Rauscha na przewodniczącego AfD zawdzięcza głosom Sojuszu Sahry Wagenknecht (BSW). Ugrupowanie stało się w Saksonii-Anhalt języczkiem u wagi tego, kto ma przejąć władzę. W liczącym 83 mandaty landtagu AfD zdobyła ich 39; pozostałe 39 mają partie, które ją teoretycznie zwalczają i wykluczają koalicje z nią (CDU, SPD, Zieloni i Lewica). Pięć pozostałych mandatów należy właśnie do BSW.

Wczoraj Rausch na oddane 82 głosy zdobył 48 mandatów, przeciwko jego kandydaturze było 29 deputowanych, pięciu się wstrzymało. Głosowanie było tajne, ale poparcie dla AfD zapowiadał już wcześniej BSW. Tyle że Rausch musiał dostać jeszcze cztery głosy deputowanych innych partii, które wcześniej to wykluczały.

Wynik wyboru na przewodniczącego landtagu z uśmiechem na twarzy obserwował Ulrich Siegmund, kandydat AfD na premiera. Jego ludzie wcześniej zapowiadali, że udało im się przeciągnąć na swoją stronę pięciu innych deputowanych poza BSW. A to by oznaczało, że Siegmund może mieć większość pozwalającą mu zdobyć stanowisko premiera.

Wielka władza

Saksonia-Anhalt liczy nieco ponad 2 mln mieszkańców, ale przejęcie władzy w tym kraju związkowym miałoby dalece większe znaczenie niż tylko symboliczne. Regionalny rząd decyduje o obsadzie prokuratorów i pośrednio sędziów. W jego kompetencjach leży polityka edukacyjna i kulturalna. Partia zapowiedziała w kampanii, że w podręcznikach będzie mniej historii o zbrodniach niemieckich i czasach Hitlera, a więcej o „chwalebnych kartach historii Niemiec", jak mówią jej politycy.

Przede wszystkim AfD zyskałaby dostęp do tajemnic i zastrzeżonych informacji zbieranych przez policję i służby specjalne na temat skrajnej prawicy (a więc jej samej, łącznie z danymi ukrytych agentów i informatorów) czy szpiegostwa ze strony Rosji. Wbrew zapowiedziom rząd federalny nie zdołał przeforsować prawa, które by taką możliwość wykluczało. ●

Więcej ▶ 8

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198
ISSN 0860-908X
9 770860 908136 41>

eprasa.pl 894e58ab28

Bartosz T. Wieliński



Intrygi Adama Bielana

Europoseł PiS Adam Bielan chyba się zaplątał. Najpierw bowiem mówi, że Donald Tusk „jest w Białym Domu persona non grata". Potem się chwali, że miał załatwić jego zastępcy, Władysławowi Kosiniakowi-Kamyszowi, rozmowę z prezydentem USA Donaldem Trumpem. A w końcu wypala, że rząd Tuska i Kosiniaka-Kamysza przez miesiące blokował negocjacje w sprawie założenia w Polsce stałej amerykańskiej bazy. I że tę bazę może uratować tylko prezydent Karol Nawrocki, który ma świetne relacje z Trumpem. Tak świetne, że odkąd w maju Amerykanie niespodziewanie wstrzymali rotację swojej brygady pancernej do Polski, ani razu nie rozmawiał oficjalnie z prezydentem USA.

Coś się tu nie klei, prawda? Ludzie Trumpa mieliby negocjować założenie bazy w Polsce z polskim premierem, którego ich szef uznał za osobę niepożądaną? Spotkanie Trumpa i Kosiniaka-Kamysza odbyło się – dzięki pośrednictwu Bielana – wiosną tego roku. Trump miał wtedy zachęcać Kosiniaka-Kamysza, by zmienił koalicjanta na PiS, i zapewniać, że w nagrodę zbuduje w Polsce stałą bazę. O sabotażu ze strony polskiego rządu nie było wówczas mowy. Chodziło o to, by rząd wymienić, tak by do władzy wróciła partia Bielana.

Dlaczego, gdy sytuacja się komplikuje, nie potrafimy działać razem?

Trump rozmawiał z zastępcą nielubianego Tuska, ale jednocześnie unika oficjalnych spotkań z polskim prezydentem, którego uznaje za wyjątkowego przyjaciela. Dlaczego? Przecież Bielan mówił, że „na całym świecie można policzyć zaledwie trzech-czterech polityków (...), którzy mają porównywalnie dobre relacje z prezydentem Trumpem", co Karol Nawrocki.

Zastanawiam się, po co Bielan wypuszcza tego typu nietrzymające się kupy opowieści. Jedyne logiczne wytłumaczenie, jakie przychodzi mi do głowy, świadczy o desperacji europosła. Bielan szykuje się na scenariusz, że Amerykanie – mimo obietnic Trumpa składanych na platformie społecznościowej, a nie podczas oficjalnych rozmów z Nawrockim – nie założą w Polsce stałej bazy. Winę najwyraźniej zamierza zrzucić na rząd, który rzekomo uprawiał sabotaż.

Dalej nie wiemy, ile i jakiego rodzaju wojska Amerykanie chcą zostawić w Europie. Decyzje w tej sprawie miały zostać ogłoszone na początku lata. Ostatnie przecieki sugerują redukcję sił o ponad jedną trzecią.

Czy w sytuacji wielkiego odwrotu ze Starego Kontynentu Amerykanie faktycznie zdecydują się zakładać stałą bazę w Polsce... bo Trump obiecał tak w internecie? Do słów obecnego prezydenta USA należy podchodzić z dystansem. Przecież tyle razy ogłaszał już, że wygrał wojnę z Iranem...

Zresztą teraz Trump i jego przyboczni raczej nie myślą o wojsku w Europie, tylko o nadciągających połówkowych wyborach do Kongresu. Według sondaży Republikanie boleśnie je przegrają. Bielan zna się na amerykańskiej polityce i potrafi dodać dwa do dwóch.

Wnioski są smutne. Stała baza USA w Polsce to nie jest fanaberia Nawrockiego czy Tuska. To kwestia naszego bezpieczeństwa, kwestia racji stanu. Dlaczego, gdy sytuacja się komplikuje, nie potrafimy działać razem? Dlaczego zawsze znajdzie się jakiś Bielan, który będzie próbował strategiczną sprawę wykorzystać na rzecz swojej partii? ●



Tego nie da się utrzymać bez nieprzyjemnych konsekwencji

LESZEK BALCEROWICZ
były wicepremier, minister finansów i prezes NBP
o stanie finansów państwa w audycji „Gość Radia Zet"

Pieniny

Poranne mgły przyciągają turystów



FOT. MAREK PODMOKŁY / AGENCJA WYBORCZA.PL

Poranne jesienne mgły nad przełomem Dunajca to magnes dla turystów, którzy jeszcze przed wschodem Słońca przychodzą na szczyt podziwiać to zjawisko. Na zdjęciu: wczorajszy widok z Sokolicy

Liczba dnia

59

TYS. ZŁ

Tyle od października zarabia miesięcznie prezes Narodowego Banku Polskiego Adam Glapiński. Nie licząc nagród i dodatków.

Więcej ▶ Wyborcza.biz



Nagroda Nobla z fizyki

Teleskop inny niż wszystkie

Królewska Szwedzka Akademia Nauk przyznała w tym roku Nagrodę Nobla z fizyki jednemu uczonemu – urodzonemu w Belgii Francisowi Halzenowi z Uniwersytetu Wisconsin-Madison (na zdjęciu). Oficjalne uzasadnienie brzmi: „Za decydujący wkład w Obserwatorium Neutrinowe IceCube oraz odkrycie wysokoenergetycznych neutrin pochodzenia astrofizycznego".

IceCube to chyba najdziwniejszy z teleskopów świata. Został zbudowany na terenie amerykańskiej stacji polarnej Amundsena-Scotta na biegunie południowym. Sfinansowały go wspólnie uniwersytety z USA, Belgii, Szwecji i Niemiec. W niczym nie przypomina tradycyjnych obserwatoriów astronomicznych. Nie ma zwierciadła ani soczewek. Większość teleskopów patrzy w górę, a ten głównie spogląda w dół. Większość łapie światło, a ten – niewidzialne cząstki materii. Większość stoi na szczycie gór, a ten – złożony z ponad 5 tys. detektorów światła zatopionych w kilkudziesięciu kolumnach – pogrzebany jest od 1,5 do 2,5 km pod lodami Antarktydy.

IceCube wyłapuje przylatujące z kosmosu neutrina – lekkie cząstki powstające w reakcjach jądrowych. Neutrina nie mają ładunku elektrycznego, mają niezwykle małą masę i bardzo słabo oddziałują z materią. Są niezwykle przenikliwe – planety, gwiazdy ani nawet galaktyki nie są dla nich żadną przeszkodą. Także nasze ciała są dla nich całkowicie przezroczyste. Akademia Szwedzka podaje efektowną liczbę: w każdej sekundzie przez powierzchnię paznokcia małego palca człowieka przelatuje około 65 mld neutrin pochodzących ze Słońca. Oczywiście nie czujemy absolutnie nic.

Gdyby nasze oczy rejestrowały neutrina, moglibyśmy zajrzeć dosłownie wszędzie. Cały Wszechświat – poza tylko wnętrzem czarnych dziur – stanąłby otworem. Dlatego fizycy i astronomowie od dawna marzyli o tym, żeby zbudować teleskop, który będzie śledził te nieuchwytne cząstki. W ten sposób można byłoby zajrzeć w sam środek rozgrzanych do milionów stopni gwiazd czy przyjrzeć się wybuchającym właśnie supernowym.



FOT. REUTERS/VIA REUTERS TV

Francis Halzen już w latach 80. doszedł do wniosku, że do wykrywania neutrin można wykorzystać olbrzymią masę antarktycznego lodu. Pomysł miał coś z naukowego szaleństwa. Neutrina tak niechętnie oddziałują z materią, że detektor musi być gigantyczny. Zamiast jednak budować olbrzymi zbiornik z wodą, która normalnie służyła do budowania detektorów neutrinowych, Halzen zaproponował wykorzystanie tego, co natura przygotowała za darmo: kilometrów sześciennych czystego lodu, który pokrywa Antarktydę.

Co ciekawe, Halzen po raz pierwszy przedstawił koncepcję detektora wysokoenergetycznych neutrin zatopionego w polarnym lodzie w 1988 r. na międzynarodowej konferencji poświęconej promieniowaniu kosmicznemu w Łodzi. Pierwsze próby nie były specjalnie zachęcające. W górnych warstwach lodu znajdowało się mnóstwo pęcherzyków powietrza, które rozpraszały światło. Dopiero głębiej okazało się, że antarktyczny lód jest niezwykle czysty i przezroczysty. Powstał najpierw mniejszy detektor AMANDA, a później znacznie większy – IceCube. Jego budowę zakończono w 2011 r. ● **Piotr Cieśliński**

eprasa.pl 894e58ab28

PREZYDENT MIASTA ŻORY

Działając zgodnie z art. 35 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U 2026 r. poz. 399 z późn. zm.),
zawiadamia
o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Żory al. Wojska Polskiego 25, III piętro (tablica ogłoszeń Wydziału Skarbu Miasta)

wykazu nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy położonej przy ulicy Wodzisławskiej o numerze 786/96, 254/96 i 259/99.

Katowice/34455499

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu Częstochowskiego, gospodarujący powiatowym zasobem nieruchomości, działając na podstawie przepisu art. 32 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2025 r., poz. 1684 z późn. zm.) oraz art. 23 ust. 1 pkt 7a w związku z art. 25b i art. 35 ust. 1, ust. 2, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm.) informuje, że w dniu 30 września 2026 roku został wywieszony na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Częstochowie przy ul. Sobieskiego 9 (I piętro), wykaz powierzchni dachu budynku administracyjno-biurowego przy ulicy Jana III Sobieskiego 9 w Częstochowie, przeznaczonych do wynajmu na okres 10 lat, w drodze bezprzetargowej, na rzecz ON TOWER POLAND Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, na umieszczenie infrastruktury telekomunikacyjnej. Wykaz umieszczony został na stronie internetowej Starostwa: BIP http://powiat-czestochowski.4bip.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Częstochowie, ul. Sobieskiego 9, (II piętro, pokój nr 230 lub tel. 34 322-91-20) w dniach pracy urzędu.

Częstochowa, dnia 30 września 2026 roku

Częstochowa/34455649

Lelów, dnia 5 października 2026 r.

Wójt Gminy Lelów

informuje, że w Urzędzie Gminy Lelów przy ul. Szczekocińskiej 18

wywieszono do publicznej wiadomości:

- wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu- część około 11 m² z działki o nr ewid. 3698 o pow. 0,2049 ha obręb Nakło;
- wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy oznaczonej jako działka o nr ewid. 387 o pow. 1,9100 ha obręb Lelów;
- wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy rolnej o łącznej pow. 1,3346 ha składającej się z działki o nr ewid.814/2 o pow. 0,2346 ha, części tj. 0,5200 ha z działki o nr ewid. 817/3 oraz części tj. 0,5800 ha z działki o nr ewid. 815/2 obręb Drochlin,
- wykaz nieruchomości przeznaczonej do użyczenia – część około 10 m² z działki o nr ewid. 1665 o pow. 0,2900 ha obręb Lelów.

Wykazy dostępne na stronach www.biplelow.pl i www.lelow.pl.

Częstochowa/34455692

Wójt Gminy Krościenko nad Dunajcem
informuje,
że w siedzibie Urzędu Gminy Krościenko nad Dunajcem, Rynek 35 w dniu 07.10.2026 r. na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do zamiany: działka ewid. nr 10484/185 za działki ewid. nr 3219/1 i 3219/2 położone w Krościenku nad Dunajcem. Dodatkowe informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy Krościenko nad Dunajcem, pok. nr 110 lub tel. 18-262-00-45. Uwaga: Pełny tekst wykazu zamieszczony został na stronie internetowej gminy www.kroscienko.pl oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Krościenko nad Dunajcem, Rynek 35, 34-450 Krościenko nad Dunajcem.

Kraków/34455702

Prezydent Miasta Oświęcim
informuje,
że podany został do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Oświęcim na okres 21 dni, wykazy nieruchomości położonych w Oświęcimiu przy ulicy: Powstańców Śląskich, Powstańców Warszawy/Obozowa, Sadowej, Harcerskiej oraz w Parku Pokoju przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.

Kraków/34455698

PREZYDENT MIASTA ŻORY

Działając zgodnie z art. 35 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U 2026 r. poz. 399 z późn. zm.),
zawiadamia
o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Żory al. Wojska Polskiego 25, III piętro (tablica ogłoszeń Wydziału Skarbu Miasta)

wykazu nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy położonej przy ulicy Pszczyńskiej, Dąbrowskiego, Wodzisławskiej, Jana Pawła II, Al. Zjednoczonej Europy i Katowickiej działek o numerach 2511/222, 2997/183, 4257/148, 2839/38, 1266/118 i 463/15.

Katowice/34455501

WÓJT GMINY LISZKI

32-060 Liszki, ul. Mały Rynek 2

Działając zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2026.399 ze zm.) informuję, że w siedzibie Urzędu Gminy Liszki, Liszki ul. Mały Rynek 18, na tablicy ogłoszeń oraz na stronach internetowych: www.liszki.pl w zakładce Aktualności, https://bip.malopolska.pl/ugliszki w zakładce Planowanie Przestrzenne/Dzierżawa działek gminnych a także informacja o jego wywieszeniu została ogłoszona w prasie – „Gazeta Wyborcza", wywieszono na okres od 07.10.2026 r. do 28.10.2026 r.:

- Wykaz lokali oraz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Liszki, przeznaczonych do wydzierżawienia, wynajęcia oraz użyczenia w trybie bezprzetargowym, położonych w miejscowościach: **Rączna, Kryspinów, Chrosna, Jeziorzany, Czułów, Liszki, Kaszów;**
- Wykaz słupów stanowiących własność Gminy Liszki, przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym, położonych w miejscowościach: **Kaszów**.

Zastępca WÓJTA
mgr inż. arch. Bartłomiej Stawarz

www.infopublikator.pl

Kraków/34455663

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

obwieszczenie

Na podstawie art. 11f ust. 3-5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zgodnie z art. 49 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

zawiadamiam strony postępowania,

że w dniu 18.09.2026 r. została wydana decyzja nr 1931/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, na rzecz Prezydenta Wrocławia, dla zadania pn.: „Budowa odcinka drogi gminnej wraz z zagospodarowaniem terenu oraz z przebudową: kanalizacji deszczowej, światłowodowych kabli ziemnych i linii kablowej OSD i budową: linii kablowej do oświetlenia drogowego, przyłącza kablowego NN, kanału MKT w ul. Swojczyckiej we Wrocławiu", której nadano rygor natychmiastowej wykonalności.
W decyzji jw. zatwierdzeniu podlega podział nieruchomości:

Lp.	Obręb	Aktualny identyfikator ewidencyjny działki	Dotychczasowa numeracja				
			AR	Numer działki przed podziałem	Powierzchnia działki przed podziałem [ha]	Numer działki po podziale	Powierzchnia działki po podziale [ha]
1.	Swojczyce	026401_1.0064.942	21	45/3	0,2332	45/5	0,2304
						45/6	0,0028
2.	Swojczyce	026401_1.0064.952	21	47/11	0,1288	47/12	0,1241
						47/13	0,0047
3.	Swojczyce	026401_1.0064.912	21	30/3	0,1023	30/7	0,0043
						30/8	0,0980
4.	Swojczyce	026401_1.0064.944	21	46/1	0,1100	46/6	0,1023
						46/7	0,0077
5.	Swojczyce	026401_1.0064.978	21	57/2	0,1603	57/3	0,0376
						57/4	0,1227

Granice inwestycji ustalone ww. decyzją obejmują:

1. Nieruchomości znajdujące się w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone na pas drogowy drogi gminnej:

Lp.	Obręb	Aktualny identyfikator ewidencyjny działki	Dotychczasowa numeracja			
			Arkusz mapy	Numer działki przed podziałem	Numer działki po podziale	Powierzchnia zajęcia stałego [ha]
1.	Swojczyce	026401_1.0064.978	21	57/2	57/4	0,1227
2.	Swojczyce	026401_1.0064.935	21	35/11	-	0,0281
3.	Swojczyce	026401_1.0064.942	21	45/3	45/6	0,0028
4.	Swojczyce	026401_1.0064.944	21	46/1	46/7	0,0077
5.	Swojczyce	026401_1.0064.952	21	47/11	47/13	0,0047
6.	Swojczyce	026401_1.0064.912	21	30/3	30/7	0,0043

Tereny niezbędne dla realizacji obiektów i robót budowlanych, na których inwestycja będzie realizowana na podstawie prawa do dysponowania nieruchomościami na cele budowlane:

Lp.	Obręb	Aktualny identyfikator ewidencyjny działki	Dotychczasowa numeracja		Powierzchnia zajęcia [ha]	Cel zajęcia
			AR	Numer działki		
1.	Swojczyce	026401_1.0064.875	21	15/1	0,0118	Budowa kabla oświetleniowego
2.	Swojczyce	026401_1.0064.910	21	29/3	0,0439	Budowa kabla oświetleniowego, kanalizacji MKT, budowa skrzyżowania
3.	Swojczyce	026401_1.0064.941	21	45/2	0,0015	Budowa kabla oświetleniowego, przełożenie chodnika
4.	Swojczyce	026401_1.0064.911	21	30/2	0,0086 + 0,0066 (0,0152)	Budowa kabla oświetleniowego, wymiana przewodu linii napowietrznej elektroenergetycznej

Tereny niezbędne dla realizacji obiektów i robót budowlanych, dla których nałożono ograniczenia
w korzystaniu z nieruchomości oraz udzielono zezwolenia na wykonanie obowiązków wymienionych w art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. b-c, e-h ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

Pol	Obręb	Aktualny identyfikator ewidencyjny działki	Dotychczasowa numeracja		Powierzchnia zajęcia [ha]	Cel zajęcia
			AR	Numer działki		
1.	Swojczyce	026401_1.0064.915	21	30/6	0,0160	Wymiana przewodu linii napowietrznej elektroenergetyczne
2.	Swojczyce	026401_1.0064.914	21	30/5	0,0336	
3.	Swojczyce	026401_1.0064.949	21	47/1	0,0054	Wymiana przewodu przyłącza elektroenergetycznego

Następujące nieruchomości lub ich części, według katastru nieruchomości, z dniem uzyskania przez ww. decyzję waloru ostateczności, stają się własnością Gminy Wrocław:

Lp.	Obręb	Aktualny identyfikator ewidencyjny działki	Dotychczasowa numeracja			
			AR	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale	Powierzchnia zajęcia stałego [ha]
1.	Swojczyce	026401_1.0064.942	21	45/3	45/6	0,0028
2.	Swojczyce	026401_1.0064.952	21	47/11	47/13	0,0047
3.	Swojczyce	026401_1.0064.912	21	30/3	30/7	0,0043
4.	Swojczyce	026401_1.0064.944	21	46/1	46/7	0,0077

Zgodnie z art. 49 §2 Kodeksu postępowania administracyjnego dzień 7.10.2026 r. wskazuje się jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Wrocławia, w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu oraz w prasie lokalnej. Niniejsze zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu.

Stronom postępowania, zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przysługuje prawo czynnego udziału w każdym stadium niniejszego postępowania.

Z aktami sprawy, strony postępowania mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Zabytków Urzędu Miejskiego Wrocławia (pl. Nowy Targ 1-8, parter, pok. 1c, godz. 8:00-15:00). Ze względów organizacyjnych należy zawiadomić tut. Wydział z co najmniej jednodniowym wyprzedzeniem - o zamiarze zapoznania się z dokumentami (tel. +48 71 777 80 58, +48 71 777 75 78), co usprawni realizację przysługującego stronie uprawnienia.

Wrocław/34455362

eprasa.pl 894e58ab28

Zmiany w zdrowiu

Senator Lewicy: To nie jest reforma systemu



– Ustawa, która ma zreformować system opieki zdrowotnej, plasuje NFZ ponad Kodeksem karnym, prawem pracy i prawami pacjenta. **Wchodzi w kolizję z tyloma normami prawa, że ma się wrażenie, jakby to pisał Zbigniew Ziobro.**

ROZMOWA Z
WOJCIECHEM KONIECZNYM
senatorem Lewicy, byłym wiceministrem zdrowia

JUDYTA WATOŁA: Rząd forsuje zmiany w zdrowiu, które mają uderzyć w lekarzy. Jak się to panu podoba?

WOJCIECH KONIECZNY*: Zmieniamy prawo w reakcji na to, co się wydarzyło w Warszawskim Szpitalu Południowym i wokół Dawida Kacprzyka. To prawo jest pisane jakby pod jedną osobę. Nazywane jest to reformą systemu, choć nią nie jest. To reforma małego wycinka, ale może mieć bardzo dalekosiężne skutki i bardziej zaszkodzi, niż pomoże.Tymczasem w ostatnich latach mieliśmy wiele sytuacji, które powinny nas skłonić do głębokich zmian w systemie. To po pierwsze pandemia, na którą system nie był gotowy. Po drugie, wojna w Ukrainie. Trzeba się zastanowić, czy powinniśmy likwidować szpitale w sytuacji, kiedy wojna może przyjść i do nas? W tym pakiecie pięciu nowelizacji to w ogóle nie jest uwzględnione. Po trzecie, w systemie brakuje pieniędzy. Jedyną odpowiedzią na to jest w tych nowelizacjach cięcie kosztów po stronie wydatków. O tym, jak zwiększyć nakłady na leczenie, nic nie ma.

Ale w budżecie państwa brakuje pieniędzy, więc NFZ nic nie dostanie. Receptą na cięcie kosztów ma być cięcie wydatków na pensje lekarzy. Lekarze będą często oświadczać, że nie zarabiają i nie pracują za dużo, czyli ponad limit wyznaczony w tych projektach. Kontrolerzy z NFZ zajrzą do dokumentacji medycznej nawet w prywatnych gabinetach bez kontraktu z funduszem. Kontrolowani będą musieli zeznawać przed nimi jak przed prokuratorem, a kontrolerzy będą zwolnieni z odpowiedzialności za przekroczenie uprawnień czy działanie na czyjąś szkodę. To bardzo opresyjny system.

– Tak, te zmiany idą w kierunku jeszcze większej władzy NFZ i wydaje się, że stoją w sprzeczności z wieloma innymi normami prawnymi, także pod kątem bezpieczeństwa danych pacjenta. Pacjent ma prawo do tajemnicy. Lekarze są zobowiązani do jej zachowania.

Kontrolerzy, którzy nie są lekarzami, mają niby tylko sprawdzać, jakie pacjent ma rozpoznanie i czy przepisane leki są z nim zgodne.

– Ale nie wierzę w to, że tak da się rozdzielić dokumentację medyczną, że ktoś, szukając rozpoznania, przeczyta tylko jedną stronę i innych rzeczy nie zauważy. To mrzonka.

W tym punkcie, moim zdaniem, prawa pacjenta zostaną złamane. Także dlatego, że kontrolować będzie można dokumentację w prywatnych gabinetach bez kontraktu z funduszem. Pacjenci mogą je wybierać właśnie po to, żeby fundusz nie wiedział, u kogo i na co się leczą. Mają do tego prawo.

Poza tym NFZ został powołany do płacenia za nasze leczenie, a nie do wymierzania sprawiedliwości. Tymczasem według tych zapisów stanie się jakby „nadurzędem", który będzie ścigać lekarzy. Prawa innych pracowników, choćby pielęgniarek, które też często podejmują dodatkowe zatrudnienie, również będą zagrożone.

A jest coś, co się panu w tych ustawach podoba?

– Osoby, które je pisały, dość dobrze zdiagnozowały sytuację. Brakuje nam pracowników w ochronie zdrowia, dlatego wynagrodzenia idą tak bardzo w górę. Mamy rynek pracownika. To trafna ocena.

Owszem, diagnoza jest taka, że mamy za mało personelu medycznego. Ale potem od razu czytamy, że skoro medyków jest za mało, to musimy ograniczyć im możliwości dodatkowego zatrudnienia. To sprzeczność. Poza tym autorzy w ogóle nie wspominają o tym, że zarobki w zdrowiu rosną z powodu ustawy gwarantującej coroczne podwyżki pracownikom na etatach. Przez te podwyżki była presja na to, by podwyższać także stawki lekarzom na kontraktach. O tym nie ma ani słowa. Ani o tym, że szpitale zatrudniają lekarzy na parę godzin w tygodniu, a czasem fikcyjnie, także po to, by spełnić wyśrubowane wymogi NFZ.

– Problem nacisku na podwyżki został jednak jakoś dotknięty, bo ma być zakaz płacenia lekarzom procentu od wykonanych procedur. To oczywiście jest obarczone pewnym niebezpieczeństwem, bo nie wiadomo, czy jeśli wynagrodzenie lekarza nie będzie już zależało od tego, ilu zoperował pacjentów, to liczba operacji nie spadnie. W ocenie skutków tych regulacji wprawdzie czytamy, że dzięki tym wszystkim zmianom polepszy się dostęp do leczenia, ale autorzy nie wyjaśniają, jak proponowane przez nich zmiany mają do tego doprowadzić. A ja chciałbym zobaczyć konkrety. Jakie konkretnie kolejki się skrócą? W jakim czasie będzie ten efekt? O ile te kolejki się skrócą? I tak dalej...

W wersji, którą przyjął rząd, nie mogę poprzeć tej ustawy. Poza wszystkimi wskazanymi zastrzeżeniami – jest jeszcze bardzo słaba merytorycznie

Dyrektorzy szpitali będą mieli tylko pół roku na dogadanie się z pracownikami w sprawie nowych regulaminów wynagradzania. Najważniejsi będą w tym lekarze, z których większość pracuje na kontraktach i teraz będzie musiała wybrać podstawowe miejsce pracy.

– Jest wiele obszarów – mam na myśli obszary geograficzne, jak i poszczególne specjalności – w których brakuje lekarzy, więc im dyrektorzy od razu zaproponują maksymalne stawki, czyli 240 albo nawet 360 zł za godzinę. Nie zaplanowano żadnego bezpiecznika, żeby temu zaradzić.

eprasa.pl 894e58ab28

Zmiany w zdrowiu



• **Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Białymstoku**
FOT. AGNIESZKA SADOWSKA / AGENCJA WYBORCZA.PL

Projekt optymistycznie zakłada, że tego zjawiska nie będzie. Nie wiadomo, na jakiej podstawie tak zakłada.

A nie wydaje się panu niebezpieczne, że trudno się będzie niektórym zmieścić w tych limitach zarobków i godzin pracy? Wystarczy, że wezmą zastępstwo.
– Prezes NFZ będzie mógł uczynić dla niektórych wyjątek. W ogóle zgodnie z tym projektem będzie mógł podejmować wiele arbitralnych decyzji.

I co? Podoba się panu, że o tylu rzeczach prezes będzie decydował jak jedynowładca, całkiem po uważaniu? Pan powiedział, że to jest ustawa pisana pod przypadek Dawida Kacprzyka, a ja mam wrażenie, że to ustawa pisana dla prezesa NFZ.
– Uważam, że całe to poszerzanie jego kompetencji jest niepotrzebne. Także niepotrzebna jest cała biurokracja z oświadczeniami składanymi przez lekarzy. Po co oświadczenia na papierze, skoro można by wprowadzić elektroniczną ewidencję czasu pracy.

Oświadczenia na papierze to anachronizm.
– Tak, ale jeszcze bardziej uderzające są w tych projektach rozwiązania godzące w prawa pracowników. Na przykład niezłożenie oświadczenia w terminie spowoduje zwolnienie z pracy bez okresu wypowiedzenia. Przecież to, z jakiego powodu można zwolnić bez okresu wypowiedzenia, jest regulowane w Kodeksie pracy. Dlaczego ustawa zdrowotna w tym zakresie ma wprowadzać jakieś zmiany? Na jakiej podstawie? To jest stawianie ludzi pod jakimś pręgierzem.

Za poświadczenie nieprawdy w oświadczeniu o zarobkach czy czasie pracy można będzie pójść do więzienia, choć to może być nieintencjonalne, zwłaszcza gdy chodzi o czas pracy.
– Przewiduję duże zamieszanie. Bo czy jak wezmę dwa dyżury więcej, to już mam zmieniać swoje oświadczenie? I w jakim terminie? Lekarze, zamiast leczyć, będą się zastanawiali, czy nie grozi im więzienie, bo popełnili błąd w oświadczeniu albo pracowali o godzinę za długo. NFZ ma płacić za nasze leczenie, a nie ścigać lekarzy i dyrektorów szpitali za oświadczenia. Te przepisy zrobią z niego jakąś policję medyczną. Zrobimy z niego część wymiaru sprawiedliwości, ale bez obowiązków, które ciążą na prawdziwej policji czy prokuraturze.



Kontrolować będzie można dokumentację w prywatnych gabinetach bez kontraktu z funduszem. Pacjenci mogą je wybierać właśnie po to, żeby fundusz nie wiedział, u kogo i na co się leczą. Mają do tego prawo

WOJCIECH KONIECZNY

Z drugiej strony Ministerstwo Zdrowia nie będzie już chyba miało w tym systemie nic do roboty?
– Tak, Ministerstwo Zdrowia wycofuje się ze swoich uprawnień do kontrolowania systemu. Uważam to również za błąd, bo jednak założeniem ustroju naszego państwa jest kontrola nad różnymi instytucjami. Tymczasem NFZ dostanie taką władzę, że kontrola społeczna pełniona przez polityków czy przez Ministerstwo Zdrowia, które ponosi odpowiedzialność za działanie systemu, będzie już iluzoryczna. Przecież kontrolę czasu pracy można by powierzyć innym instytucjom, na przykład wojewodom.

Jeśli nagle przestaną obowiązywać wszelkie układy zbiorowe i regulaminy w danej jednostce, które są podstawą działalności tej jednostki, to będzie chaos. Chciałbym poznać wyniki jakichś analiz, które potwierdzają, że takie rozwiązanie będzie dobre dla pacjentów, pracowników szpitali itd. Tego w tych projektach nie ma. Autorzy nie wskazują na żadne możliwe zagrożenia, jeżeli coś się nie uda. Czytamy, że będzie poprawa jakości i dostępności świadczeń opieki zdrowotnej, ale to są tezy niepoparte dowodami.

Jest jeszcze zapis o unieważnianiu układów zbiorowych w zakładach pracy, o ile w ciągu pół roku od wejścia w życie ustawy nie powstaną nowe.
– Żeby zmienić regulamin – a mówię jako były dyrektor szpitala – trzeba mieć zgodę związków zawodowych. Dyrektor sam tego zrobić nie może. Nie sądzę, żeby udało się dyrektorom dogadać w ciągu pół roku.

W takim razie po co nam ustawa pisana na chybcika, która łamie prawa pacjenta, prawa pracownicze, uczyni z NFZ policję medyczną?
– Bo po aferze w Szpitalu Południowym powstało wśród polityków przekonanie, że jest społeczne zapotrzebowanie na uchwalenie ustawy, która uniemożliwi horrendalne zarobki i generalnie utrudni życie lekarzom, którzy, jak Kacprzyk, żerowali na słabościach systemu. Ten pakiet zmian ma pokazać, że my te patologie chcemy wypalić gorącym żelazem, chcemy wyciąć guza. Normalnie w chirurgii wycina się guza z marginesem, żeby usunąć także tkanki, które choć wyglądają na zdrowe, mogą zawierać komórki nowotworowe. W tym wypadku jednak margines ten jest bardzo duży.

Dla twórców tych zapisów i ich zwolenników cel uświęca środki.
– Ale tak w medycynie postępować nie można. Zasada jest inna: *primum non nocere*. Spodziewam się na przykład, że pacjenci – nawet gabinetach prywatnych – przestaną o wszystkim mówić lekarzom z obawy, że do ich dokumentacji będzie mógł zajrzeć jakiś kontroler.

Czy pan poprze tę ustawę?
– Nie, w tej wersji, którą przyjął rząd, nie mogę jej poprzeć. Poza wszystkimi wskazanymi zastrzeżeniami – jest jeszcze bardzo słaba merytorycznie. Niesie ze sobą niebezpieczeństwo, że z bardzo opresyjnego sektora publicznego lekarze uciekną do prywatnych lecznic. Pacjentom się pogorszy, bo będą musieli płacić. Nie wszystkich będzie na to stać. Jako człowiek lewicy nie mogę poprzeć rozwiązań, które niosą z sobą takie ryzyko.

A co pan powie swoim kolegom z klubu Lewicy, kiedy pana zapytają, jak głosować?
– To samo, o ile mnie o to zapytają. Ta ustawa plasuje NFZ ponad prawem pracy, ponad Kodeksem karnym, ponad prawami pacjenta. A my nie poprawimy dostępu do leczenia i jego jakości Kodeksem karnym czy lekceważeniem praw pacjenta i pracownika. Ten projekt wchodzi w kolizję z tak wieloma normami prawnymi, że ma się wrażenie, jakby to pisał Zbigniew Ziobro. ●

***Wojciech Konieczny**

• senator Lewicy, w latach 2023-2025 wiceminister zdrowia, przewodniczący Polskiej Partii Socjalistycznej.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Kraj/34413993



70 PROCENT
Polaków pomagało Ukrainie
Opowiedz nam swoją historię.
Wejdź na 70procent.pl
wyborcza.pl
GAZETA.PL

1 RP

eprasa.pl 894e58ab28

Czy szkoły średnie potrzebują roku bazowego?

– Byłabym za tym, żeby system dawał możliwość, nie przymus, wprowadzenia roku bazowego – mówi dyrektorka warszawskiego liceum, w którym nie ma sprofilowanych klas.
– Szkoły wiedzą, czy jest im to potrzebne, czy nie – dodaje.

Karolina Słowik



FOT. MARCIN STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Pomysł roku bazowego dla wszystkich typów szkół średnich wzbudził dyskusję w środowisku oświatowym. To propozycja ekspertów Instytutu Badań Edukacyjnych, która dopiero zostanie przedstawiona ministerstwu edukacji. Polega na tym, by od września przyszłego roku razem z reformą „Kompas Jutra" wprowadzić w liceach, technikach i szkołach branżowych ten sam program. Ma to wyrównać poziom wiedzy uczniów po szkole podstawowej, wydłużyć wspólną naukę o rok (a tym samym wyrównać szanse), oraz przesunąć moment wyboru profilu klasy. Bo teraz o przedmiotach rozszerzonych na maturze uczniowie decydują właściwie w wieku 14 lat, w ósmej klasie szkoły podstawowej.

Nauczyciele i dyrektorzy na forach zdania mają podzielone. Wybrzmiewa obawa, że to duża rewolucja organizacyjna dla szkół, że nie da się tego zrobić w ciągu zaledwie roku, że trzeba namysłu, czy każdej szkole takie rozwiązanie jest potrzebne.

„A może zostawmy decyzję szkołom? Te, które chcą profilować od pierwszej klasy, niech profilują! Nie wszystkie szkoły są takie same! Dość obniżania poziomu kształcenia! Uczeń realizujący w klasie pierwszej poziom podstawowy i tak nie będzie wiedział, czym jest rozszerzenie. Kolejne lata staną się kursem maturalnym. Opóźni się start w olimpiadach przedmiotowych, znowu stracą najzdolniejsi. Litości!" – pisze jedna z nauczycielek.

O to, co taki pomysł oznacza dla organizacji szkół i dla samych uczniów, pytamy Agnieszkę Ciesielską, dyrektorkę LXIV Liceum Ogólnokształcącego im. St. I. Witkiewicza w Warszawie, która od lat nie prowadzi rekrutacji do klas profilowanych.

KAROLINA SŁOWIK: Czy uważa pani, że rok bazowy realnie wyrówna szanse i sprawi, że odzyskamy ten jeden rok wspólnej edukacji dla wszystkich?
AGNIESZKA CIESIELSKA: Myślę, że to nie jest rozwiązanie, które można wprowadzić w każdej szkole średniej. Edukacja to przestrzeń, która wymaga elastyczności. Młodzi ludzie są bardzo różni, mają różne potrzeby, różne poziomy motywacji. Współczesna szkoła powinna dopasować się do ich potrzeb. Samo rozwiązanie opóźnienia wyboru dalszej ścieżki edukacyjnej po szkole podstawowej uważam za sensowne, wtedy ten wybór może podjąć młodzież, nie rodzice. Są jednak młodzi ludzie, i to nie są odosobnione przypadki, którzy naprawdę wiedzą, co chcą robić. I nie potrzebują roku bazowego. Dla nich wybór ścieżki przedmiotowej, profilu klasy nie jest problemem. Zrównywanie wszystkich do jednego rozwiązania nie jest dobre. Dobrze, gdyby system dopuszczał taką możliwość, a nie przymuszał wszystkie szkoły do wprowadzenia takiego rozwiązania.

Ci, którzy już wiedzą, co chcą robić, to pewnie młodzież zdolna, olimpijczycy.
– Nie tylko. To też dzieci, które może nie mają spektakularnych wyników, ale w domach są prowadzone tak, by były gotowe do tych decyzji. Myślę, że to nie jest mała grupa. Jeśli więc wprowadzimy taki rok bazowy dla wszystkich, to jednak komuś byśmy coś odebrali.

Jest też kwestia systemowa. W całej Polsce mamy szkoły średnie, które są ukierunkowane na konkretne przedmioty, nie mają problemów z rekrutacją, co oznacza, że grupa dzieci wybiera jakąś ścieżkę, dany profil. W tych przypadkach wprowadzenie roku bazowego oznacza wywrócenie do góry nogami kultury szkoły, jej wieloletniej pracy, różnych nawyków i metod pracy rady pedagogicznej. Tego nie da się wprowadzić z dnia na dzień, z roku na rok. To wymaga ogromnego przygotowania całej szkoły do pracy w innym trybie.

To wiąże się też z nauczycielskimi etatami.
– Szkoła to jest przygotowanie arkusza, który pokazuje całą organizację: ile osób pracuje, jakich przedmiotów, w jakim wymiarze uczy, ile mamy klas. To ramowy plan nauczania, określona liczba etatów. Dodajmy do tego system rekrutacyjny. Absolutnie nie widzę możliwości, żeby wprowadzić takie rozwiązanie na szybko. Ono wymaga przeorganizowania sposobu funkcjonowania danej placówki, dyskusji w szkole, o tym, jak mamy dalej uczyć. Dajmy tu możliwość wyboru. Rok bazowy, czyli odroczenie wyboru przedmiotów rozszerzonych – miejmy w szkołach taką możliwość, ale np. przećwiczmy to w jednej, dwóch klasach albo w żadnej, bo może dana szkoła nie widzi takiej potrzeby.

W waszym liceum moment wyboru przedmiotów rozszerzonych jest przesunięty. Jak to się sprawdza?
– Witkacy to liceum, które ma ponad 30-letnią tradycję. Od momentu powstania była to szkoła wymyślona tak, żeby nie było klas sprofilowanych. Mówimy często, że mamy tyle profili, ilu uczniów. Pierwsza i druga klasa to nauka w trybie ogólnym. Dopiero pod koniec drugiej klasy młody człowiek wybiera dwa przedmioty rozszerzone, które w trzeciej i czwartej klasie są kontynuowane w wymiarze 3-4 lekcji tygodniowo. Zwrócę jeszcze uwagę na to, że lekcje w naszym liceum trwają 60 minut.

Warto wspomnieć, że w pierwszej i drugiej klasie przygotowujemy młodych do wyboru przedmiotów rozszerzonych. Dlatego mamy tutoring, czyli program rozwojowy oraz np. podwójne wychowawstwo. Każda osoba w pierwszej klasie może wybrać tutora, z którym pracuje od listopada pierwszej klasy do listopada klasy drugiej. Prowadzi z nim rozmowy o mocnych i słabych stronach, o tym, w jakim kierunku młody człowiek chciałby się rozwijać, jakie są jego pasje. Tutoring wspomaga wybory uczniów i uczennic w tym zakresie.

W Witkacym to się sprawdza, ale to nie znaczy, że to jest rozwiązanie idealne dla wszystkich. Uczymy tak od początku istnienia szkoły.

Dlaczego?
– Takie myślenie, że każdy młody człowiek w wieku 14-15 lat potrzebuje jakiegoś odroczenia, uważam za błędne założenie. Oczywiście pewnie więcej jest tych, którzy potrzebują czasu na decyzję i ten rok bazowy byłby dla nich dobrym rozwiązaniem. Ale szkoła opiera się na różnorodności, edukacja musi być elastyczna. Szkoły muszą być różne. I z pewnością będą takie, gdzie rok bazowy będzie czasem straconym.

W waszym liceum nie ma takiej młodzieży, która jest zdecydowana, co chce robić?
– To nie jest tak, że ich nie ma. Są, ale po pracy z tutorem mogą zmienić zdanie. Elastyczność tu odgrywa bardzo dużą rolę. Poza tym prawie nie ma takich szkół jak nasza. Wieść o tym, że w „Witkacym" jest taka opcja, rozchodzi się i rzeczywiście trafiają do nas dzieciaki, które mają trudność z wyborem profilu klasy, z tym, że nie wiedzą, jakie przedmioty tak naprawdę ich interesują.

Co zyskujecie, a co tracicie na takim rozwiązaniu?
– Młodzi ludzie zmieniają zdanie, zmieniają swoje wybory przedmiotów rozszerzonych, co przy klasach sprofilowanych jest praktycznie niemożliwe, np. by z biol-chemu przejść do mat-fizu. Witkacy daje taką możliwość. Dojrzewasz, zmieniasz zdanie na temat tego, co cię interesuje i w związku z tym możesz zmienić w odpowiednim czasie swoje rozszerzenia. Ponadto zajęcia z przedmiotów rozszerzonych organizujemy w grupach międzyklasowych, młodzi funkcjonują nie tylko w zespołach klasowych.

Co na tym tracimy? Niejeden raz rozmawiałam z rodzicem, który uważał, że standardowa nauka do matury pod kątem dostania się np. na medycynę jest zawężona do trzeciej i czwartej klasy. Jest obawa, że trzeba dużo więcej pracować samodzielnie. My w szkole nie mamy takiego niepokoju. Bo „Witkacy" jest szkołą publiczną, ramowy plan nauczania, liczba lekcji z danego przedmiotu musi się zgadzać.

To co doradziłaby pani ministerstwu?
– Byłabym za tym, żeby system dawał możliwość, nie przymus. Jeśli w danej szkole byłaby potrzeba roku bazowego, by funkcjonować choć trochę jak w Witkacym, czemu nie. Jestem po ogólnopolskiej konferencji dyrektorów szkół średnich, wymienialiśmy się refleksjami, jakie mamy profile klas, jak organizujemy naukę w cyklu czteroletnim – jest tu naprawdę spora różnorodność. Dobrze, by w MEN było rozeznanie na ten temat. Rok bazowy powinien być możliwością, nie systemowym przymusem. Rady pedagogiczne są w takiej kondycji, że tego rozwiązania wprowadzonego na szybko, nie udźwignął.

eprasa.pl 894e58ab28

Nowej Lewicy szkodzi wynik w Krakowie i rywalizacja z Razem

Nowa Lewica zapowiada, że w lutym zdecyduje, w jakim układzie pójdzie do wyborów parlamentarnych. Na razie jest kilka spraw, które bardzo jej ciążą.

Tomasz Nyczka



• **Włodzimierz Czarzasty** FOT. PATRYK OGORZAŁEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Nowa Lewica powtarza, że decyzje o tym, z kim pójdzie do wyborów, zapadną na początku przyszłego roku.

– Wtedy będziemy podejmować tę decyzję. Zostanie zwołana rada krajowa, w lutym będziemy wiedzieć więcej – powiedział po sobotniej Radzie Krajowej szef partii Włodzimierz Czarzasty.

Partia przyjęła plan prac aż do wyborów parlamentarnych w 2027 roku. Zdecydowała, że będzie kontynuować rozpoczętą latem trasę po Polsce.

Błędy w kampanii

Weekendowe spotkanie polityków Nowej Lewicy było pierwszym po porażce w Krakowie, gdzie w wyborach prezydenckich jej kandydatka Daria Gosek-Popiołek zdobyła tylko 4,81 proc. głosów i uzyskała gorszy wynik niż kandydatka Razem Aleksandra Owca (6,91 proc.). Ten wynik wzmocnił partię Adriana Zandberga, z którą lewica rywalizuje.

Dla Nowej Lewicy to ogromna porażka. Jej politycy mówili „Wyborczej", że po ogłoszeniu wyników zaczęły się wewnętrzne analizy tego, jakie w kampanii popełniono błędy.

Wyliczali: Gosek-Popiołek odcięła się od partyjnego logo, nie chciała pomocy z Warszawy, struktury Nowej Lewicy w Krakowie nie traktowały jej jak swojej kandydatki, bo nie reprezentuje partii, a tylko stowarzyszenie Wspólne Jutro.

Rzecznik Nowej Lewicy Łukasz Michnik mówił po Radzie Krajowej partii, że w Nowej Lewicy „wiedzą, że podczas tej kampanii zostały popełnione błędy, ale biorą to po prostu jako drużyna wspólnie na siebie", a partia „stoi murem za Darią Gosek-Popiołek".

Niewesoło po wyborach

Tyle oficjalnie, ale w kuluarach politycy mówią, że entuzjazmu na Radzie Krajowej nie było.

– Nastroje były generalnie słabe z powodu naszego wyniku w Krakowie. Sama kandydatka też nie była zadowolona – mówi polityk Nowej Lewicy.

Opowiada, że Włodzimierz Czarzasty podczas zamkniętej części Rady Krajowej miał mocne wystąpienie. Zastrzegał, że nie chce już słyszeć, że ktoś wstydzi się logo czy barw Nowej Lewicy, jak to miało miejsce podczas wyborów w Krakowie.

– Mówił, że nie wolno się dłużej wstydzić czerwonego koloru – mówią politycy.

W partii po Radzie Krajowej słychać też, że Czarzasty chce rozwiązać w końcu sprawę polityczek, które odeszły z partii Razem, ale nadal nie zapisały się do Nowej Lewicy. To grupa działaczek na czele z wicemarszałkinią Senatu Magdaleną Biejat, które po odejściu z partii Razem w 2024 roku pozostały w klubie parlamentarnym Lewicy, stworzyły własne stowarzyszenie Wspólne Jutro, ale do Nowej Lewicy nadal się nie zapisały.

Byłe „razemitki" wciąż traktowane są w Nowej Lewicy jak obce ciało. W partyjnych strukturach nie podoba się to, że niby są w obozie Nowej Lewicy, ale mają dużą swobodę, często się od niego dystansują. – Z jakiego rozdania miałyby dostać miejsca na listach Nowej Lewicy do Sejmu w przyszłym roku, skoro nie są członkiniami Nowej Lewicy? A gdyby to miała być wspólna lista z inną partią, to o takie miejsce byłoby im jeszcze trudniej. A o jedynkach, czy innych „biorących" miejscach, bez zapisania się do partii, w ogóle nie byłoby mowy – mówi polityk Nowej Lewicy.

Ci, którzy odeszli z Razem, mają tego świadomość. Na początku tego roku do Nowej Lewicy zapisała się posłanka Joanna Wicha, która też odeszła w 2024 roku od Zandberga.

Aborcja może zaszkodzić

W Nowej Lewicy mówią, że to, co spędza im teraz sen z powiek, to nierozwiązana sprawa aborcji. Pod koniec września po dwóch latach miała się wreszcie zebrać sejmowa komisja aborcyjna, ale posiedzenie w tej sprawie zostało odwołane w ostatniej chwili. W sprawie aborcji nie zmieniło się nic, po porażce głosowania nad depenalizacją aborcji komisja właściwie zawiesiła swoje prace.

Rząd krytykuje za to strona społeczna, która zwraca uwagę na to, że rządząca koalicja nie dowiozła tej sprawy i organizuje pod koniec października protesty pod hasłem „Czerwona kartka za aborcję".

Ale też opozycja, w tym partia Razem, która wytyka Nowej Lewicy niemoc, przekonuje, że aborcja powinna być legalna i darmowa do 12 tygodnia.

Najbardziej niezadowolone z takiego obrotu spraw są posłanki Nowej Lewicy. Bo wybory parlamentarne coraz bliżej. – A one mają świadomość, że to idzie głównie na ich konto. I że może się odbić na ich wynikach wyborczych. Szczególnie że w październiku w całej Polsce odbędą się protesty w sprawie aborcji – mówi polityk z lewicy.

Rada Krajowa Nowej Lewicy przyjęła w sobotę uchwałę w związku z 10. rocznicą Czarnego Poniedziałku, czyli ogólnopolskiego protestu przeciwko zakazowi aborcji. Zaprezentowały ją ministry Agnieszka Dziemianowicz-Bąk i Katarzyna Kotula. Podziękowały kobietom i ich sojusznikom „za dotychczasową walkę o godność, bezpieczeństwo i realizację praw kobiet". Ale politycy Nowej Lewicy zaznaczyli też, że ta walka „nie jest oczywiście zakończona".

Marszałek Włodzimierz Czarzasty nerwowy

Po posiedzeniu Rady Krajowej Włodzimierz Czarzasty ruszył z narracją w tej sprawie. – To, co jest dla mnie ważne, to posiadanie jak największej liczby posłanek i posłów, bo wreszcie chcę zamknąć sprawę aborcji, która, uważam, idzie w tej chwili w sposób skandaliczny – powiedział Włodzimierz Czarzasty w TVP Info i stwierdził, że Nowa Lewica „nie będzie firmowała komisji, która się nie zbiera od roku".

Zaatakował też po raz kolejny partię Razem. Stwierdził, że „w tej chwili sytuacja jest taka, że Adrian tak się zachowuje, że na złość liberałom odda niedługo władzę faszystom". – Ja się z takim sposobem myślenia nie zgadzam – dodał Czarzasty.

Rozmówca z Nowej Lewicy ocenia: – Czarzasty nie jest w nastroju po tych wyborach w Krakowie, ma świadomość problemów, które mamy. ●

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455101

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO ODDZIAŁ REGIONALNY WE WROCŁAWIU

Wyciąg z ogłoszenia nr 135/2026 o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa – Agencji Mienia Wojskowego Adres, oznaczenie, powierzchnia nieruchomości / zabudowa: Wrocław, rejon ul. Mieszczańskiej, działka nr 2481, obręb 0005 Plac Grunwaldzki, o pow. 0,6202 ha (WR1K/00196515/3). Działka o nieregularnym, wielobocznym kształcie, w części zabudowana jednokondygnacyjnym budynkiem garażowym.
Cena wywoławcza netto: **10.000.000,00 zł.**
Wysokość wadium i termin wpłaty: **1.000.000,00 zł, do 15.01.2027 r.**
Termin i miejsce przetargu: **21.01.2027 r., godz. 10:00,** budynek Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 20 (parter).
Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Sztabowa 32 i ul. Zwycięska 39, zamieszczona na stronie internetowej: www.amw.com.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać telefonicznie: 71/710-72-64.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław • tel. (071) 710 72 00 • fax (071) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455650

Przed Sądem Rejonowym w Grajewie I Wydział Cywilny toczy się postępowanie w sprawie I Ns 151/25, z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Grajewie o stwierdzenie nabycia spadku po Tomaszu Polubickim, synu Jerzego i Leokadii, zmarłego 18 września 2022 r. w Grajewie, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu na terenie Polski było Grajewo, gmina Grajewo, powiat grajewski, województwo podlaskie. Wzywa się wszystkich spadkobierców Tomasza Polubickiego, syna Jerzego i Leokadii, zmarłego 18 września 2022 r. w Grajewie, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455723

PAN
POLSKA AKADEMIA NAUK

Komisja Konkursowa powołana przez Radę Kuratorów Wydziału III Nauk Ścisłych i Nauk o Ziemi ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA

Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych im. Włodzimierza Trzebiatowskiego PAN we Wrocławiu.

Więcej informacji na stronach: www.pan.pl lub www.intibs.pl.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455675

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej o łącznej powierzchni 4047 m² oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek 9730, 9731/1, 9732/1 obręb Będzin, położonej w Będzinie w rejonie ulicy Juliana Ursyna Niemcewicza wraz z udziałem 1/2 części w działkach o numerach 9731/2 i 9732/2 o łącznej powierzchni 818 m², stanowiących komunikację wewnętrzną.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna – symbol planu E3.MN oraz niewielka część pod tereny dróg publicznych klasy dojazdowej – symbol planu 19.KDD.

Dla działek numer 9730 o powierzchni 2337 m² i 9731/1 o powierzchni 1525 m² prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00008250/6, w której jako właściciel wpisana jest Gmina Będzin.
W księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.
Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Dla działki numer 9732/1 o powierzchni 185 m² prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00010139/9, w której jako właściciel wpisana jest Gmina Będzin.
W księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.
Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Dla działek numer 9731/2 o powierzchni 317 m² i 9732/2 o powierzchni 501 m² (działki komunikacji wewnętrznej) prowadzona jest księga wieczysta, w której w dziale II ujawnione są osoby fizyczne w 1/2 części oraz Gmina Będzin w 1/2 części
W księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.
Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1 216 000,00 zł netto
Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Dostęp nieruchomości stanowiącej przedmiot przetargu do drogi publicznej ulicy Juliana Ursyna Niemcewicza odbywać się będzie na zasadzie służebności gruntowej polegającej na prawie przejazdu i przechodu po działkach gminnych o numerach: 9980, 9743, 9726, 9741, 9785, 9724, 9715 o powierzchni 908 m².

Jednorazowa odpłatność z tytułu ustanowienia służebności gruntowej wynosi 15 744,00 zł brutto

Cena sprzedaży nieruchomości oraz jednorazowa odpłatność z tytułu ustanowienia służebności gruntowej płatne są przez nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości oraz ustanowieniem służebności.

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 120 000 PLN.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 grudnia 2026 r. o godz. 9:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, sala konferencyjna Nr 101.

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W PRZETARGU WINNY:
- **Zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, pokój 107 lub 113, I piętro oraz na stronie www.bedzin.bip.info.pl w zakładce Oferty Inwestycyjne/Przetargi – Nieruchomości;**
- **Najpóźniej do dnia 3 grudnia 2026 r. wpłacić wadium w kwocie 120 000 PLN na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie – Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.**

Uwaga! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia notarialnej umowy sprzedaży, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 92 13 lub 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

eprasa.pl 894e58ab28

Czy kandydat AfD zostanie premierem Saksonii-Anhalt?

Na razie partia odwleka termin głosowania. Sam kandydat twierdzi, że interesuje go wyłącznie wybór w pierwszym podejściu.



• **Przewodniczący parlamentu krajowego Saksonii-Anhalt, Tobias Rausch z AfD, oraz Ulrich Siegmund podczas inauguracyjnego posiedzenia parlamentu w Magdeburgu**
FOT. JAN WOITAS

Michał Kokot

AfD oficjalnie ze skrajną prawicą nie ma nic wspólnego. Partia prezentuje się jako głos obywatelskiego rozsądku. Symboliczny wyraz temu dała, forsując zmiany w porządku posiedzenia. Przyjęty od 1848 roku zwyczaj w Niemczech zakłada, że po lewej stronie parlamentów usadzone są partie lewicowe (socjaldemokratów, komunistów), a po prawej – konserwatywne. AfD postanowiła po raz pierwszy to zmienić. Jej deputowani zasiedli w środku landtagu, a tuż obok nich – deputowani ultralewicowego Sojuszu Sahry Wagenknecht (BSW).

Czy chadecy głosowali na kandydata AfD?

BSW oficjalnie wyklucza, że poprze wybór Ulricha Siegmunda z AfD na stanowisko premiera landu. Dla partii, która mieni się lewicową, otwarte poparcie premiera ze skrajnej prawicy byłoby politycznym strzałem w kolano. Już we wtorek podczas głosowania szefa landtagu przed budynkiem pół tysiąca demonstrantów wzywało BSW do niepopierania kandydata AfD.

Jedak kandydat AfD Tobias Rausch wygrał głosowanie. Na oddane 82 głosy zdobył 48, przeciwko jego kandydaturze głosowało 29 deputowanych, pięciu się wstrzymało. Głosowanie było tajne, ale BSW już wcześniej zapowiedziała, że poprze Rauscha. Tyle że Rausch musiał dostać jeszcze cztery głosy deputowanych z innych partii, które wcześniej wykluczały głosowanie na niego.

AfD oficjalnie ze skrajną prawicą nie ma nic wspólnego. Partia prezentuje się jako głos obywatelskiego rozsądku

Niewykluczone, że mógł je otrzymać z CDU – partii, która rządziła w Saksonii-Anhalt przez 24 lata, ale przegrała sromotnie na rzecz AfD. We frakcji chadeków w Saksonii-Anhalt rośnie frustracja wobec polityki federalnej Friedricha Merza oraz Svena Schulze, obecnego premiera Saksonii-Anhalt, który mimo katastrofalnego wyniku we wrześniu (17 proc. głosów) został ponownie szefem frakcji chadeków w landtagu.

Siegmund we wtorek z uśmiechem obserwował wybór Rauscha na przewodniczącego. Jeśli podczas wyborów nie dostanie poparcia bezwzględnej większości (50 proc.+1) na premiera w pierwszym podejściu do głosowania, wówczas może czekać aż do trzeciego podejścia, w którym obowiązuje już zwykła większość. Gdyby BSW wstrzymała się od głosowania, wystarczyłby mu jeden głos z przeciwnego obozu.

Wyłącznie wybór w pierwszym podejściu

On sam zapowiedział w poniedziałek, że interesuje go wyłącznie wybór w pierwszym podejściu. Do głosowania w tej sprawie ma dojść dopiero w grudniu. Nie jest jasne, dlaczego AfD tak odwleka ten termin. Martin Reichardt, szef AfD w Saksonii-Anhalt, wił się w telewizji MDR we wtorek, próbując odpowiedzieć na to pytanie. – Mamy jeszcze kilka spraw do ustalenia nim dojdzie do głosowania – kluczył.

Być może AfD w ten sposób zamierza przehandlować stanowiska dla tych, których poprą Siegmunda w wyborach.

W wyborze Rauscha i symbolicznym przesunięciu na sali AfD do środka landtagu wielu widzi proces normalizacji AfD, której polityka wchodzi do mainstreamu. Alice Weidel, szefowa partii, zapowiada, że CDU, która przez dekady była największą i najmocniejszą partią w Niemczech, już nigdy nie wygra wyborów.

Ostatni sondaż instytutu INSA opublikowany w poniedziałek (5.10) pokazuje dalszy spadek poparcia CDU i wzrost notowań AfD w skali całego kraju. Wynika z niego, że na CDU/CSU hce głosować już tylko 17,5 proc. A na AfD – 30,5 proc. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34455842

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP
Jacka Ziobera

Wieloletniego piłkarza Łódzkiego Klubu Sportowego
Reprezentanta Polski w latach 1988-1993
Piłkarza Roku 1990 roku w plebiscycie tygodnika „Piłka Nożna"
Byłego zawodnika m.in. Montpellier HSC i Osasuny Pampeluna
Trenera reprezentacji Polski w piłce plażowej w latach 2003-2007

Rodzinie oraz Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

oraz

Wiceprezydenci Adam Pustelnik, Tomasz Piotrowski,
Małgorzata Moskwa-Wodnicka i Adam Wieczorek

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34455924

NEWSLETTERY WYBORCZEJ



Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny. Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl

1 RP

eprasa.pl 894e58ab28

Były szef niemieckiego wywiadu podejrzany o szpiegostwo

August Hanning, szef wywiadu BND za rządów Gerharda Schrödera, został zatrzymany we wtorek nad ranem w swoim domu. **Prokuratura zarzuca mu zdradę państwa.**

Michał Kokot



• **August Hanning, szef wywiadu BND za rządów Gerharda Schrödera**
FOT. PAP/EPA/MICHAEL KAPPELER

To sprawa bez precedensu – dotąd nigdy w historii powojennej Niemiec żaden były szef wywiadu nie usłyszał tak ciężkiego zarzutu.

Zdaniem prokuratury Hanning, który stał na czele wywiadu w latach 1998-2005, miał zacząć uzyskiwać zastrzeżone, poufne i tajne dokumenty wkrótce po swoim odejściu. Otrzymywał je przez swojego dawnego sekretarza, 64-letniego Manfreda D. Ten przekazywał swojemu dawnemu szefowi materiały w zamian za pieniądze. Według tygodnika „Spiegel", D. miał usłyszeć zarzut pomocnictwa w zdradzie państwa i również został zatrzymany.

Urzędnik pracował na swoim stanowisku długo po odejściu szefa. Zwolnił się dopiero w marcu 2026 roku. Hanningowi miał przekazać łącznie 2 tys. dokumentów. Najnowsze z nich datowane są na czerwiec 2022 roku. Miały to być w szczególności materiały przeznaczone dla kierownictwa niemieckiego wywiadu federalnego – Bundesnachrichtiendienst (BND), służące do przygotowania tzw. oceny sytuacji wywiadowczej dla Urzędu Kanclerza.

„Spiegel" pisze, że na razie nie jest pewne, czy wszystkie dokumenty trafiały do oficera obcego wywiadu. Hanning miał jednak przynajmniej w jednym przypadku wykorzystać te dane do sporządzenia analizy dla „pracownika zagranicznej służby wywiadowczej". Hamburski tygodnik, jak i inne niemieckie media piszą jednocześnie, że nie chodzi o Rosję, lecz inne, nie ujawnione dotąd państwo.

Na trop szpiegowski byłego szefa BND, śledczy trafili przypadkiem. W rzeczywistości zbierali bowiem materiał w sprawie uprowadzenia dziecka z Danii przez jedną z izraelskich firm, zajmujących się ochroną. Zlecenie to dała jedna z dziedziczek fortuny niemieckiej rodziny, działającej w branży gastronomicznej i hotelarskiej. W porwanie miał być zaangażowany zdaniem śledczych Hanning.

Według bawarskiej „Süddeutsche Zeitung" śledczy badający tę sprawę trafili przy okazji na nośnik danych Hanninga, na którym znajdowało się mnóstwo zastrzeżonych i tajnych informacji niemieckiego wywiadu.

O Hanningu było w Polsce głośno, gdy przed dwoma laty oskarżył Polskę i Ukrainę o zamach na gazociąg Nord Stream.

„Süddeutsche Zeitung" przypomina, że po przejściu w stan spoczynku angażował się na rzecz podejrzanych firm z rosyjskim kapitałem. Był również w 2013 roku świadkiem w procesie rosyjskiego oligarchy Olega Deripaski, na którego korzyść zeznawał.

Dotąd nie zdarzyło się, by dawny niemiecki szef wywiadu był zaangażowany w pracę na rzecz obcego państwa. Najsłynniejsze przypadki dotyczyły jak na razie ważnych niemieckich urzędników. W 1974 roku aresztowany został Günter Guillaume, sekretarz kanclerza Willego Brandta, który miał szpiegować na rzecz NRD. Z tego powodu Brandt musiał ustąpić, a Guillame został skazany na 13 lat więzienia.

O Hanningu było w Polsce głośno, gdy przed dwoma laty oskarżył Polskę i Ukrainę o zamach na gazociąg Nord Stream

Dla Stasi pracował również Klaus Kuron, dyrektor kontrwywiadu w urzędzie ds. ochrony konstytucji. W 1992 roku został skazany na 12 lat więzienia. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455703

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

WIN-I.747.3.10.2026 Olsztyn, 1 października 2026 r.

OBWIESZCZENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 10 ust. 1, 2, 2a, 2b ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 1199) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691),

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. ul. Warszawska 165, 05-520 Konstancin – Jeziorna, w dniu 1 października 2026 r. została wydana decyzja nr Ps-4/2026, znak: WIN-I.747.3.10.2026 o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa linii 400 kV Gdańsk Błonia – Olsztyn Mątki na terenie województwa warmińsko-mazurskiego w zakresie przebudowy infrastruktury kolidującej".

Przedmiotowa inwestycja położona będzie w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie elbląskim w gminach: Gronowo Elbląskie, Markusy, Rychliki, w powiecie olsztyńskim w gminie Świątki oraz w powiecie ostródzkim: w gminach Miłakowo i Morąg na następujących działkach ewidencyjnych:

Powiat elbląski:

Gmina Gronowo Elbląskie (280403_2):
– Obręb nr 0004 Gronowo Elbląskie: 136, 139/1, 147, 223/2;
– Obręb nr 0014 Różany: 105, 106, 110, 112, 116, 61;

Gmina Markusy (280404_2):
– Obręb nr 0008 Markusy: 241, 30, 33, 47, 48, 49, 51, 58;
– Obręb nr 0009 Nowe Dolno: 154/3, 154/4, 154/5, 154/6, 154/7, 154/8, 155/3, 155/4, 155/7, 155/8, 172/7;
– Obręb nr 0012 Stankowo: 29, 30/11, 41/2;

Gmina Rychliki (280408_2):
– Obręb nr 0004 Jelonki: 948;

Powiat olsztyński:

Gmina Świątki (281412_2):
– Obręb nr 0002 Garzewo: 182/2, 2/3, 28/7, 4/1;

Powiat ostródzki:

Gmina Miłakowo (281506_5):
– Obręb nr 0003 Książnik: 268/1, 269/1;
Gmina Morąg (281508_5):
– Obręb nr 0024 Strużyna: 3091/1, 3092, 92/2;

Decyzją został określony sposób, zakres, termin ograniczenia korzystania z nieruchomości.

Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu zgodnie z art. 25 ust. 1 ww. ustawy.

W decyzji oznaczono nieruchomości, w stosunku do których decyzja o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej wywoła skutek, o którym mowa w art. 22 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 5 ustawy tj. na czas określony w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia prac budowlanych, a także prac związanych z rozbiórką, przebudową, zmianą sposobu użytkowania, utrzymaniem, eksploatacją, użytkowaniem, remontami oraz usuwaniem awarii, za odszkodowaniem po zakończeniu inwestycji. Przepisy art. 124 ust. 4-7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami stosuje się odpowiednio, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Stosownie do art. 12 ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, ostateczna decyzja stanowi podstawę do dokonywania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości.

PONADTO INFORMUJĘ, ŻE:

1. Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji oraz z aktami sprawy w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko – Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, Al. Marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, w godzinach 8:00–14:00 po uprzednim uzgodnieniu terminu wizyty poprzez kontakt telefoniczny: 89-5232783
2. Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Warmińsko – Mazurskiego. Odwołanie od decyzji, wnosi się w terminie 7 dni od dnia jej doręczenia stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o ich wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane.
3. Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.
4. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strony mogą zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję (art. 127a § 1 Kpa). Jeżeli oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania wniosą wszystkie strony postępowania, z dniem doręczenia organowi administracji publicznej tego oświadczenia przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a § 2 Kpa).
5. W przedmiotowej sprawie obwieszczenie o wydaniu decyzji zostanie opublikowane na tablicy ogłoszeń oraz BIP Warmińsko – Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 1 października 2026 r.
6. Treść decyzji została opublikowana w dniu 1 października 2026 r. w Biuletynie Informacji Publicznej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w zakładce „Załatw sprawę – Obwieszczenia Wojewody – Rok 2026".
7. Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej wnioskodawcy oraz zawiadamia pozostałe strony o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronach podmiotowych urzędów tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji zawiadomienie o wydaniu decyzji wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia.

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455542

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
ZARZĄD POWIATU CHOSZCZEŃSKIEGO
ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność
Powiatu Choszczeńskiego

ZARZĄD POWIATU CHOSZCZEŃSKIEGO

1. **Oznaczenie nieruchomości:** nieruchomość zabytkowa zabudowana pałacem myśliwskim, oznaczona działką ewidencyjną nr 201/4 o powierzchni 1,1909 ha, położona w obrębie ewidencyjnym 0011 Nowa Korytnica, w gminie Drawno, w powiecie choszczeńskim, w województwie zachodniopomorskim.
   W skład przedmiotowej nieruchomości zabudowanej wchodzi:
   - grunt działki ewidencyjnej nr 201/4 o powierzchni 1,1909 ha położonej w obrębie ewidencyjnym 0011 Nowa Korytnica, gmina Drawno,
   - obiekt zabytkowy – pałac myśliwski potocznie zwany „Zamkiem w Niemieńsku" o łącznej powierzchni użytkowej 2 548,65 m² wraz z przyległym niewielkim założeniem parkowym,
   - mały obiekt gospodarczy o powierzchni zabudowy 7,0 m²,
   - budynek garażowy (pięcioboksowy) o powierzchni zabudowy 100,0 m²,
   - budynek w konstrukcji drewnianej.
   Nieruchomość posiada urządzoną księgę wieczystą nr SZ1C/00021258/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Choszcznie – V Wydział Ksiąg Wieczystych.
   Nieruchomość wpisana została do rejestru zabytków województwa zachodniopomorskiego pod nr A-177.
   Dla obszaru przedmiotowej nieruchomości brak jest obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Drawno, uchwalonym uchwałą nr XXXII/200/2021 Rady Miejskiej w Drawnie z dnia 9 lipca 2021 r., nieruchomość znajduje się na terenach zabudowy usługowej – usług turystyki (kubaturowe), oznaczonych symbolem Ut2.
   Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.) sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu od podatku od towarów i usług.
   Nieruchomość nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej, w związku z tym ustanowiono na działce nr 160/1 położonej w obrębie ewidencyjnym Nowa Korytnica, gmina Drawno, na rzecz każdoczesnego właściciela działki nr 201/4 położonej w obrębie ewidencyjnym Nowa Korytnica, gmina Drawno, odpłatną i na czas nieoznaczony służebność gruntową polegającą na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 160/1, w pasie gruntu o długości 181,8 mb i szerokości 5 m, celem zapewnienia przedmiotowej działce nr 201/4 dostępu do drogi publicznej.
2. **Cena wywoławcza:** 12 900 000,00 zł (słownie: dwanaście milionów dziewięćset tysięcy złotych 00/100).
3. **Termin i miejsce przetargu:** przetarg odbędzie się dnia 21 grudnia 2026 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Choszcznie, ul. Nadbrzeżna 2, 73-200 Choszczno, w pokoju nr 107 (Sala konferencyjna), o godzinie 12^{00}.
4. **Wysokość wadium:** 1 290 000,00 zł (słownie: jeden milion dwieście dziewięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100).
   Wadium w pieniądzu należy wpłacić na konto PKO BP SA o. w Szczecinie nr 76 1020 4795 0000 9202 0403 2777 do dnia 14 grudnia 2026 r. włącznie.
   Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.
5. **Wysokość bonifikaty:** Uchwałą nr X/124/2025 z dnia 6 listopada 2025 r. Rada Powiatu Choszczeńskiego ustaliła bonifikatę, o której mowa w art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.), w wysokości **50% od ustalonej w procedurze przetargowej ceny sprzedaży przedmiotowej nieruchomości.**
6. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Choszcznie oraz zamieszczono na stronie internetowej Powiatu Choszczeńskiego (www.powiatchoszczenski.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Choszcznie (www.bip.powiatchoszczenski.pl).
7. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:**
   Wydział Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Choszcznie, ul. Niedziałkowskiego 14, pokój nr 8 , w godzinach od 7^{30} do 15^{30} (poniedziałek – piątek), tel. 095 765 70 14; 575 660 750.

Przewodnicząca Zarządu Powiatu
mgr Wioletta Kaszak

eprasa.pl 894e58ab28

Boom na nowe auta w Polsce. Omija tylko elektryki

Nie ma wątpliwości, że w tym roku Polacy kupią najwięcej nowych aut w tym stuleciu. Od wiosny co miesiąc padają rekordowe wyniki rejestracji samochodów.

Andrzej Kublik

Jeśli ktoś ma wątpliwości, że Polacy bogacą się w zawrotnym tempie, niech zajrzy do salonów sprzedaży nowych samochodów. Takiego ruchu w interesie jeszcze nie było.

We wrześniu zarejestrowano w Polsce po raz pierwszy 56,4 tys. nowych samochodów osobowych, o 13 proc. więcej niż rok wcześniej i aż 23 proc. więcej niż miesiąc wcześniej, poinformowała w najnowszym raporcie firma analityczna Samar.

Narzekać nie powinni również sprzedawcy lekkich samochodów dostawczych (o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony). Według analiz firmy, w zeszłym miesiącu zarejestrowano po raz pierwszy 6,1 tys. sztuk takich pojazdów, co oznacza wzrost o 7,5 proc. w skali roku i aż 18 proc. licząc miesiąc do miesiąca.

Łącznie w zeszłym miesiącu polskie tablice rejestracyjne otrzymało 62,5 tys. nowych lekkich pojazdów.

Co miesiąc nowy rekord

„Wynik ten stanowi historyczny rekord pod względem wrześniowych rejestracji, zarówno w przypadku samochodów osobowych oraz dostawczych o DMC do 3,5t, jak i wyłącznie samochodów osobowych oraz wyłącznie dostawczych" – stwierdził Samar.

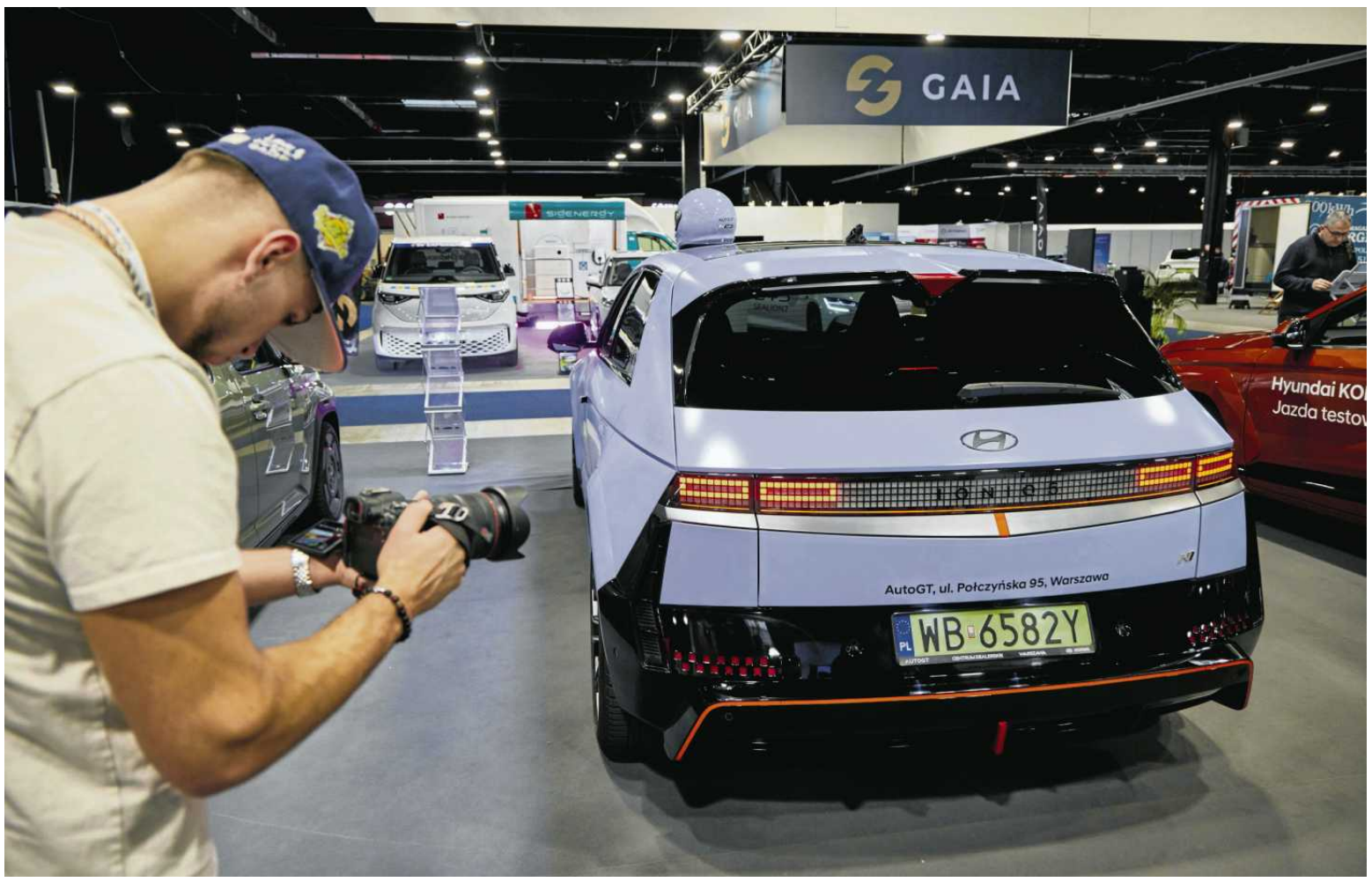
I taki komunikat – o rekordowych miesięcznych rejestracjach w tym stuleciu – Samar ogłasza nieprzerwanie już od marca.

Jednak jeszcze na początku roku historyczne wyniki wydawały się mrzonką. W styczniu sprzedaż nowych samochodów osobowych i lekkich dostawczych była najniższa od czterech lat, a w stosunku do ostatniego miesiąca poprzedniego roku skurczyła się aż o 40 proc.

Polski przedsiębiorca podatków się nie lęka

W ten sposób rynek motoryzacyjny zareagował na obniżenie dla przedsiębiorców od 2026 r. limitu amortyzacji samochodów z silnikami spalinowymi. Znowelizowana ustawa o elektromobilności obniżyła ze 150 tys. do 100 tys. zł kwotę, jaką przedsiębiorca może amortyzować (wliczyć w koszty) od wydatków poniesionych na zakup eksploatowanego pojazdu, który ma napęd spalinowy, a także hybrydowy. Dotychczasowy limit amortyzacji (150 tys. zł) pozostawiono dla pojazdów niskoemisyjnych, czyli niektórych modeli aut hybrydowych, emitujących poniżej 50 g/km CO2. Bez zmian pozostał również limit amortyzacji (225 tys. zł) samochodów zeroemisyjnych – o napędzie wyłącznie elektrycznym lub wodorowym.

Z podatkowego zimnego prysznica polscy przedsiębiorcy błyskawicznie się otrząsnęli. Bo już od końca pierwszego kwartału sprzedaż nowych aut z miesiąca na miesiąc bije rekordy.



• **18.11.2025 roku, Warszawa, Targi Elektromobilności. Samochód elektryczny Hyunday Ioniq 5** FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Od początku roku do końca września zarejestrowano w naszym kraju po raz pierwszy łącznie 470,5 tys. nowych samochodów osobowych, co oznacza wzrost o niemal 10 proc. w ujęciu rocznym. W trzech pierwszych kwartałach 2026 r. zarejestrowano też po raz pierwszy 55,4 tys. nowych lekkich samochodów dostawczych, blisko 13 proc. więcej niż przed rokiem.

Samar prognozuje, że w tym roku zostanie zarejestrowane 650 tys. nowych samochodów osobowych i 78 tys. lekkich dostawczych, „choć dynamika wzrostu wskazuje na możliwość korekty prognoz". Ale nawet dotychczasowa prognoza zapowiada, że w tym roku polski rynek pobije dotychczasowy rekord – ustanowiony zaledwie w zeszłym roku. W 2025 r. polskie tablice rejestracyjne otrzymało 597,4 tys. nowych samochodów osobowych i 71 tys. lekkich dostawczych.

Inwazja chińskich aut

Tytuł lidera polskiego rynku motoryzacyjnego utrzymuje Toyota. We wrześniu zarejestrowano 7,7 tys. aut japońskiego giganta, a od początku roku jest to już 65,5 tys. sztuk. Jednak w obu przypadkach są to wyniki słabsze niż przed rokiem.

Większość nowych aut sprzedawanych w Polsce ma napęd elektryczno-spalinowy lub wyłącznie spalinowy. Auta z napędem czysto elektrycznym to nadal margines rynku motoryzacyjnego Polski

Za plecami Toyota czuje już oddech grupy Volkswagena. We wrześniu zarejestrowano 6,5 tys. aut Skody, czeskiej marki niemieckiego koncernu, a przez trzy pierwsze kwartały łącznie 49,3 tys. aut tej marki. Na trzecim miejscu coraz bardziej umacnia się sam Volkswagen. We wrześniu do ewidencji CEPiK wpisano 4,6 tys. samochodów osobowych macierzystej marki koncernu z Wolfsburga, co oznacza wzrost aż o 27,1 proc. licząc rok do roku. Od początku roku było to łącznie 36,1 tys. aut marki, czyli 17,4 proc. więcej niż przed rokiem.

W spektakularny sposób podbój polskiego rynku prowadzą koncerny z komunistycznej Chińskiej Republiki Ludowej. We wrześniu miały 15,6 proc. udziału w sprzedaży nowych samochodów osobowych, a w sierpniu ten udział wynosił 15,9 proc. Dodatkowo we wrześniu chińskie MG zajęło 7. miejsce na liście najpopularniejszych marek aut w Polsce.

Elektryki nie kuszą

Większość nowych aut sprzedawanych w Polsce ma napęd elektryczno-spalinowy lub wyłącznie spalinowy. Auta z napędem czysto elektrycznym to nadal margines rynku motoryzacyjnego Polski. Wprowadzona przez rząd premiera Donalda Tuska zmiana limitów amortyzacji, utrzymująca preferencje dla samochodów elektrycznych, nie przyniosła pod tym względem żadnego rezultatu.

We wrześniu pojazdy nazywane popularnie „elektrykami" stanowiły jedynie 6,1 proc. nowych aut zarejestrowanych po raz pierwszy w tym miesiącu. A przed rokiem ten udział wynosił 8,9 proc.

Pod tym względem polska motoryzacja coraz bardziej oddala się od standardów Unii Europejskiej.

Według ostatnich dostępnych danych Stowarzyszenia Europejskich Producentów Samochodów (ACEA) pojazdy o napędzie czysto elektrycznym stanowiły 21,7 proc. wszystkich nowych samochodów osobowych, które zarejestrowano na terenie UE od początku roku do końca sierpnia. A rok wcześniej udział elektryków w sprzedaży nowych aut w Unii wynosił 15,8 proc. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34455913



Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl

1 RP

eprasa.pl 894e58ab28

Zmiany podatkowe dla przedsiębiorców

Dobra informacja dla przedsiębiorców jest taka, że na podstawie obecnych przepisów już niedługo więcej osób będzie mogło płacić niższe podatki, korzystać ze statusu małego podatnika czy uniknąć konieczności przejścia na pełną księgowość. Ale jest też zła wiadomość: nowy projekt rządu potężnie uderza w ryczałtowców.

Leszek Kostrzewski

Dla wielu przedsiębiorców ryczałt od przychodów ewidencjonowanych to atrakcyjna opcja rozliczeń z fiskusem, szczególnie z uwagi na niższą stawkę opodatkowania.

Co prawda przy ryczałcie nie można odliczyć kosztów uzyskania przychodu, ale daje on znacznie niższe stawki, przez co ta forma rozliczeń z fiskusem staje się atrakcyjna – szczególnie dla przedsiębiorców generujących stosunkowo niewielkie koszty.

W zależności od tego, co konkretnie robimy, można płacić np. 3, 10 lub 17 proc.

Nic więc dziwnego, że ryczałt od przychodów ewidencjonowanych jest coraz chętniej wybierany przez przedsiębiorców. Obecnie rozlicza się tak ok. 1,1 mln z nich.

Limit przychodów uprawniający do korzystania z ryczałtu przez przedsiębiorców to obecnie 2 mln euro.

Aby przeliczyć je na złotówki, trzeba zastosować odpowiedni kurs Narodowego Banku Polskiego z pierwszego dnia roboczego października. Dla limitów w 2027 r. był to kurs euro z dnia 1 października 2026 r., który wyniósł 4,3770 zł. Rok wcześniej kurs euro 1 października był niższy i wynosił 4,2586 zł. Oznacza to podwyższenie limitów podatkowych na 2027 rok.

– Podatnicy, którzy będą chcieli dalej prowadzić działalność gospodarczą w 2027 r. w formie ryczałtu ewidencjonowanego, nie mogą przekroczyć kwoty przychodu rocznego w wysokości 8 754 000 zł (obecnie jest to 8 517 200 zł), a więc limit wzrośnie o 236 800 zł – wylicza Piotr Juszczyk, główny doradca podatkowy InFakt.

Limit kwartalny

Warto dodać, że niektórzy ryczałtowcy nie muszą opłacać podatku co miesiąc. Zamiast tego mogą przejść na rozliczenie kwartalne. Trzeba tylko spełnić jeden z dwóch warunków:

- jesteś nowym przedsiębiorcą – zakładasz firmę, a w poprzednim roku nie prowadziłeś żadnej działalności gospodarczej. W pierwszym roku działalności nie masz żadnych limit przychodów,
- kontynuujesz działalność, a twój przychód (czyli kwota na fakturach bez odliczania kosztów) z całego poprzedniego roku zmieścił się w limicie 200 000 euro.

Rozliczać się w ten sposób mogą zarówno osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą (JDG), jak i wspólnicy spółek cywilnych lub jawnych (w przypadku spółek limit 200 000 euro dotyczy przychodu całej spółki).

– Skoro limit przychodu dla kwartalnego opłacania podatku przez ryczałtowców wynosi 200 tysięcy euro, to będą mogli oni płacić podatki kwartalnie w 2027 roku, jeśli w 2026 roku ich przychód nie przekroczy 875 400 zł (w 2026 roku jest to 851 720 zł) – wylicza dalej Juszczyk.

Mały podatnik i księgowość

Nowe limity będą miały też zastosowanie dla osób mających tzw. status małego podatnika. To specjalny status w polskim prawie podatkowym, który daje mniejszym firmom przywileje i ułatwienia w urzędzie skarbowym.

Można powiedzieć, że to swego rodzaju „tarcza ochronna", która pozwala płacić podatki rzadziej lub w prostszy sposób, aby mała firma miała lepszą płynność finansową.

O tym, czy jesteś „mały" w oczach fiskusa, decyduje wyłącznie twój przychód (obrót) z poprzedniego roku.

Ten przychód, tak jak dla pozostałych ryczałtowców, wynosi 2 mln euro (choć występują pewne różnice przy wyliczaniu go w przypadku „małych" podatników). W 2027 roku będzie to więc 8 754 000 zł.

Czy te zmiany rządowe wejdą ostatecznie w życie? To wcale nie jest pewne

Mały podatnik może opłacać VAT kwartalnie, ale też ma prawo do jednorazowej amortyzacji niektórych środków trwałych (np. maszyn). Taka amortyzacja obniża podatek.

– Warunkiem korzystania z jednorazowej amortyzacji jest stosowanie się do rocznego limitu jednorazowych odpisów, który wynosi 50 tysięcy euro. Na skutek zmian w kursie euro, w przeliczeniu na złotówki, limit ten w 2027 roku będzie wynosił 219 000 zł. Dla przypomnienia w 2026 roku wynosi 213 000 zł – mówi Piotr Juszczyk.

Limity podatkowe mają też znaczenie przy prowadzeniu księgowości. Otóż jeśli twoje przychody nie przekraczają 2,5 mln euro, nie musisz prowadzić pełnej księgowości.

Znaczenie mają tu przychody z roku poprzedniego. I tak obecnie ma zastosowanie limit z 2025 r., który wynosił 10 646 500 zł.

Natomiast w 2027 r. będzie się liczył limit z obecnego 2026 r. Po nowym kursie euro limit ten wzrośnie do 10 942 500 zł. Jeśli zmieścimy się w tym przedziale, nadal będziemy mieli prawo do uproszczonej księgowości.

Przepis ten obowiązuje wspólników spółek cywilnych, spółek jawnych czy partnerskich, ale także osoby fizyczne prowadzące jednoosobowe działalności gospodarcze.

Zmiany rządu

A teraz wspomniana zła wiadomość. Wszystkie te nowe limity podatkowe będą obowiązywać pod warunkiem, że nie wejdą w życie plany rządu.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto bowiem nowelizację ustawy podatkowej.

Aby mieć pieniądze na sfinansowanie podniesienia drugiego progu podatkowego ze 120 do 130 tys. zł rząd zaplanował drastyczne obcięcie limitu przychodów uprawniającego do korzystania z ryczałtu z 2 milionów euro do zaledwie 250 tys. euro.

– Chcemy przywrócić próg do równowartości 250 tys. euro. Często osoby, które mają bardzo podobne dochody, płacą zupełnie różne podatki, w zależności od wybranej formy rozliczenia. System musi być bardziej sprawiedliwy – zapowiadał premier Donald Tusk, przedstawiając założenia reformy podatkowej.

W projekcie rządowym pojawiła się też tzw. stawka sankcyjna. Co to takiego? Otóż obecne przepisy są dla przedsiębiorcy łagodne. Jeśli w trakcie roku przychody przekroczą 2 mln euro, nic się nie dzieje – do końca tego roku podatnik nadal rozlicza się ryczałtem według swojej stawki (np. 3 proc. czy 12 proc.), niezależnie od tego, ile faktycznie zarobi.

Prawo do ryczałtu traci dopiero od 1 stycznia następnego roku. To swego rodzaju bufor bezpieczeństwa dla przedsiębiorców – nawet dobry rok nie karze ich wyższym podatkiem w trakcie jego trwania.

Jednak nowe przepisy to zmieniają. W projekcie zapisano nowy próg 300 tys. euro, po którego przekroczeniu nadwyżka przychodu oprocentowana jest 17-proc. stawką podatku, czyli nawet trzy-, cztero-, a przy stawce 3 proc. nawet ponad pięciokrotnie wyższą niż dotychczasowa.

Zgodnie z projektem, przychody z większości rodzajów działalności na ryczałcie (z wyjątkiem najmu prywatnego) będą sumować się w trakcie roku. Gdy ich łączna wartość przekroczy 300 tys. euro, każda kolejna złotówka przychodu do końca roku opodatkowana jest już nie stawką właściwą dla danej działalności (np. 3 proc.), tylko 17 proc. A od kolejnego roku podatnik traci prawo do ryczałtu w ogóle i przechodzi na skalę lub podatek liniowy.

Czy te zmiany rządowe wejdą ostatecznie w życie? To wcale nie jest pewne. Współpracownicy prezydenta Karola Nawrockiego wielokrotnie sygnalizowali możliwość zawetowania zapowiedzianych przez rząd zmian. Mówił o tym choćby rzecznik Kancelarii Prezydenta Rafał Leśkiewicz, ale także Leszek Skiba, doradca społeczny prezydenta.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455683

Syndyk masy upadłości

Zrzeszenia Producentów Owoców i Warzyw FRAM-POL w upadłości z siedzibą we Frampolu

sprzeda przedsiębiorstwo, w skład którego wchodzą m.in. składniki:

1. Nieruchomość gruntowa składająca się z działki oznaczonej nr ewidencyjnym 620/15 oraz działki oznaczonej nr ewidencyjnym 524/8 o łącznej powierzchni 2,3419 ha zabudowanych budynkiem chłodni wraz z infrastrukturą towarzyszącą położonej we Frampolu przy ul. Łąkowej 8, dla której Sąd Rejonowy w Biłgoraju V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZA1B/00077935/8 oraz ZA1B/00078042/8.
2. Nieruchomość gruntową zabudowaną budynkiem przechowalni i skupu owoców i warzyw oznaczonej nr ewidencyjnym działki 2007/1 o powierzchni 0,1900 ha zlokalizowanej w miejscowości Radzięcin, gmina Frampol, dla której Sąd Rejonowy w Biłgoraju V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZA1B/00072616/1.
3. Ruchomości wchodzące w skład przedsiębiorstwa Zrzeszenie Producentów Owoców i Warzyw FRAM-POL w upadłości z siedzibą we Frampolu.

Cena sprzedaży nie może być mniejsza niż **5.091.000,00 zł** (słownie: pięć milionów dziewięćdziesiąt jeden tysięcy złotych).

Warunkiem niezbędnym do udziału w procedurze sprzedaży jest wpłata na rachunek bankowy prowadzony dla masy upadłości nr **03 1050 1953 1000 0090 3276 4665** wadium w wysokości **500.000,00 zł** (słownie: pięćset tysięcy złotych 00/100) w terminie do dnia **06 listopada 2026 r.** (liczy się data zaksięgowania na rachunku bankowym), która to kwota będzie stanowiła zabezpieczenie wykonania złożonej oferty.

Oferty w zamkniętych kopertach z adnotacją „NIE OTWIERAĆ – OFERTA – Konkurs ofert sprzedaż przedsiębiorstwa ZPOiW FRAM-POL w upadłości" należy składać do dnia **06 listopada 2026 r.** (liczy się data wpływu do kancelarii) do adres: Kancelarii Syndyka: ul. Czechowska 3/19, 20-072 Lublin.

Oferent zobowiązany jest do zapoznania się z treścią regulaminu, który zostanie przesłany po uprzednim kontakcie z Kancelarią syndyka za pośrednictwem wiadomości mailowej na adres: sekretariat@kancelaria-ostrowski.eu

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455391

OGŁOSZENIE SPRZEDAŻY PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W ŁEBIE WRAZ Z PRAWEM WŁASNOŚCI BUDYNKÓW, URZĄDZEŃ NA NIEJ POSADOWIONYCH

Gdańskie Autobusy i Tramwaje Sp. z o.o.

z siedzibą w Gdańsku ul. Jaśkowa Dolina 2

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż

prawa użytkowania wieczystego ustanowionego do dnia 01.01.2044 roku

NIERUCHOMOŚCI

położonej w Łebie przy ulicy Leśnej 1 składającej się z dwóch działek o numerach 60/1 i 60/2 obręb 2 o łącznej powierzchni 4 186 m² wraz z prawem własności znajdujących się na nieruchomości budynków niemieszkalnych i urządzeń na niej posadowionych.

1.1. Położenie: Łeba, ul. Leśna 1.

1.2. Oznaczenie geodezyjne: działka oznaczona geodezyjnie Bi nr 60/1 obręb 2 o powierzchni 2 333 m², oraz działka oznaczona geodezyjnie Bi nr 60/2 obręb 2 o powierzchni 1 853 m².

1.3. Opis nieruchomości:

1.3.1 Działka nr 60/1 - nieruchomość objęta księgą wieczystą nr SL1L/00035439/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Lęborku. Teren płaski, zagospodarowany. Dojazd od ulicy Leśnej drogą gruntową. Działka w dużej części porośnięta drzewami iglastymi. Na działce znajduje się barak wczasowy o powierzchni zabudowy 385 m² na podwalinie betonowej, niepodpiwniczony. Konstrukcja budynku drewniana. Ściany zewnętrzne szkieletowe drewniane. Dach konstrukcji drewnianej, kryty papą. Stolarka okienna i drzwiowa drewniana. W budynku znajduje się instalacja elektryczna. Budynek od wielu lat nie użytkowany, i podlega systematycznej degradacji. W ocenie Sprzedającego budynek nie nadaje się do eksploatacji i należałoby go rozebrać.

1.3.2 Działka nr 60/2 – nieruchomość objęta księgą wieczystą nr SL1L/00035439/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Lęborku. Teren płaski, zagospodarowany. Dojazd od ulicy Leśnej drogą gruntową. Działka w dużej części porośnięta drzewami iglastymi. Na działce znajduje się budynek gospodarczy o powierzchni zabudowy 23 m² niepodpiwniczony. Konstrukcja budynku murowana tradycyjna. Fundamenty betonowe, ściany zewnętrzne z cegły ceramicznej pełnej. Dach konstrukcji drewnianej, kryty papą. Stolarka okienna drewniana. Stolarka drzwiowa drewniana. W budynku znajduje się instalacja elektryczna. Budynek od wielu lat nie użytkowany, i podlega systematycznej degradacji. W ocenie Sprzedającego budynek nie nadaje się do eksploatacji i należałoby go rozebrać.

1.4. Na nieruchomości znajduje się:

- wodociąg o długości 36,5 mb,
- kanalizacja sanitarna o długości 32,5 mb,
- parkan (ogrodzenie – siatka metalowa na słupkach metalowych) o długości 378,45 mb.

1.5. Przeznaczenie i sposób zagospodarowania:

Obszar, na którym znajduje się nieruchomość, objęty jest miejscowym planem zagospodarowania. Zgodnie z Uchwałą nr XLI/484/2018 Rady Miejskiej w Łebie, z dnia 11 września 2018 r. (Dz.Urz. Woj. Pomorskiego z 2018 r. poz. 3766) działka nr 60/1 i 60/2 znajdują się w strefie oznaczonej symbolem 03.UT.

Funkcja główna: teren przeznaczony pod funkcję turystyczno-wypoczynkową. W ramach funkcji dopuszcza się: tereny zabudowy obsługującej potrzeby noclegowe takie jak pensjonaty, domy wypoczynkowe, tereny ośrodków wypoczynkowych, hotele.

1.6. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

1.7. Cena wywoławcza: 5.500.000,00 zł (słownie złotych: pięć milionów pięćset tysięcy).

1.8. Sprzedaż przedmiotu przetargu jest zwolniona z podatku VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami na dzień ogłoszenia przetargu.

1.9. Termin składania ofert: do dnia 28 października 2026 r. do godziny 15.00.

1.10. Termin otwarcia ofert: 29 października 2026 r. o godzinie 10.00 w pok. nr 14 w siedzibie Gdańskich Autobusów i Tramwajów Sp. z o.o. przy ulicy Jaśkowa Dolina 2, 80-252 Gdańsk.

1.11. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w kwocie 550.000,00 zł (słownie złotych: pięćset pięćdziesiąt tysięcy) na konto Gdańskich Autobusów i Tramwajów Sp. z o.o. (GAiT Sp. z o.o.) w Banku Pekao S.A. nr konta 50 1240 1268 1111 0011 5766 0673. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu pieniędzy na konto GAiT Sp. z o.o.

1.12. Złożenie oferty równoznaczne jest z zapoznaniem się z Regulaminem przetargu pisemnego nieograniczonego na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łebie przy ul. Leśnej 1 wraz z prawem własności budynków i urządzeń na niej posadowionych oraz Ogłoszeniem sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łebie wraz z prawem własności budynków, urządzeń na niej posadowionych i przyjęciem ich bez zastrzeżeń, a także oznacza, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości oraz, że oferent nie wnosi żadnych uwag do treści procedury przetargowej, a także przedmiotu przetargu.

1.13. Regulamin przetargu dostępny jest na stronie internetowej Sprzedającego i w siedzibie Sprzedającego oraz udostępniany jest na wniosek zainteresowanego ofertą.

1.14. Wszelkie koszty, opłaty oraz podatki związane z zawarciem umowy sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości wraz z prawem własności budynków, urządzeń na niej posadowionych w formie aktu notarialnego oraz postępowaniem wieczystoksięgowym związanym z nabyciem nieruchomości ponosi oferent.

eprasa.pl 894e58ab28

OBWIESZCZENIE STAROSTY WADOWICKIEGO z dnia 2 października 2026r.

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024r. poz. 311), art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

STAROSTA WADOWICKI

zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: rozbudowie drogi powiatowej dla zadania pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej klasy Z nr 1768K dla Brzeźnica – Tomice polegająca na budowie drogi dla pieszych wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną od km 4 + 807 – 6 + 060 W miejscowości Wyźrał i Tłuczań".

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na terenie województwa małopolskiego, w powiecie wadowickim, w gminie Brzeźnica, w miejscowościach Wyźrał i Tłuczań, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

1. między liniami rozgraniczającymi teren. w granicach projektowanego pasa drogowego drogi powiatowej:
(w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi przed nawiasem podano numer działki, który powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

jednostka ewidencyjna 121802 2 Brzeźnica — obszar wiejski, Gmina Brzeźnica, powiat wadowicki, województwo małopolskie, obręb 0013 Tłuczań:
1269/9, 1269/7, 1756/2, 1345/15, 1345/11, 1345/13, 1338/6, 1356/3, 1352/4, 1356/2,

jednostka ewidencyjna 121802 2 Brzeźnica — obszar wiejski, Gmina Brzeźnica, powiat wadowicki, województwo małopolskie, obręb 0014 Wyźrał:
1215/1, 1215/17, 1215/15, 1215/12, 1215/10, 1217/6, 161/3, 496/5, 496/3, 499/7, 499/5, 502/5, 506/3, 509/8, 509/6, 511/5, 511/3, 513/1, 514/6, 514/9 (514/4), 515/60 (515/55), 1780/4 (1780/1), 515/58 (515/54), 515/52, 515/50, 515/30, 515/29, 515/28, 515/21, 515/48, 515/35, 515/46, 515/44, 1796/1, 327/4, 327/16 (327/12), 327/17 (327/12), 1220/1, 314/1, 313/1, 293/5,

2. w granicach terenu, dla którego ustala się obowiązki przebudowy zjazdów zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit h w/w ustawy:
(w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi — przed nawiasem podano numer działki, który powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)
obowiązkiem objęte są fragmenty działek o numerach:
jednostka ewidencyjna 121802 2 Brzeźnica — obszar wiejski, Gmina Brzeźnica, powiat wadowicki, województwo małopolskie, obręb 0013 Tłuczań:
1338/7, 1756/1

jednostka ewidencyjna 121802 2 Brzeźnica — obszar wiejski, Gmina Brzeźnica, powiat wadowicki, województwo małopolskie, obręb 0014 Wyźrał:
1215/18, 1215/11, 1215/9, 1215/7, 1215/19, 1215/13, 1217/1, 1217/2, 1217/3, 1217/5, 496/6, 161/4, 1828/1, 502/10, 513/2, 515/53, 515/51, 515/25, 327/15 (327/12), 515/47, 515/45

Zawiadamia się, że w terminie czternastu dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz ewentualnie wnieść uwagi i zastrzeżenia w siedzibie Starosty Wadowickiego - Starostwo Powiatowe w Wadowicach, ul. Batorego 2, Wydział Budownictwa i Zagospodarowania Przestrzennego pok. 213, w godzinach pracy urzędu z wyjątkiem środy, która jest dniem wewnętrznym.

Stronom przysługuje prawo do czynnego udziału w prowadzonym postępowaniu oraz zapoznania się ze wszystkimi materiałami zgromadzonymi w trakcie jego trwania, w każdym jego stadium. Stosownie do art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tutejszy organ o każdej zmianie swojego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

Kraków/34455551

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Nowa Wieś Królewska I" w Opolu

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670.) oraz Uchwały nr XII/194/25 Rady Miasta Opola z dnia 27 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Nowa Wieś Królewska I" w Opolu zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Nowa Wieś Królewska I" w Opolu.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Nowa Wieś Królewska I" w Opolu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony będzie do publicznego wglądu w punkcie konsultacyjnym oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: www.bip.um.opole.pl w zakładce Planowanie przestrzenne **w dniach od 7 października 2026 r. do 4 listopada 2026 r.**

Zgodnie z art. 8i ust. 1 i 2 formami konsultacji społecznych będą:
- zbieranie uwag w terminie od 7 października 2026 r. do 4 listopada 2026 r. (na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego),
- spotkanie otwarte w formie dyskusji publicznej, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Opola, ul. Rynek 1A, dnia 20 października 2026 r., sala 203 o godzinie 15.30,
- prowadzenie punktu konsultacyjnego odbędzie się w budynku Urzędu Miasta Opola, pl. Wolności 7/8 (pok.301, III piętro) w dniach od 7 października 2026 r. do 4 listopada 2026 r. od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 14.00 oraz w czwartki: 8 października 2026 r., 15 października 2026 r., 22 października 2026 r. i 29 października 2026 r. od godziny 15.30 do 17.00.

Zgodnie z art. 8g ust.1 i 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi do w/w planu **w nieprzekraczalnym terminie do 4 listopada 2026 r.**

Zgodnie z art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko każdy ma prawo do składania uwag w postępowaniu prowadzonym z udziałem społeczeństwa w terminie jak wyżej.

Uwagi należy składać wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego. Formularz dostępny jest w BIP UM Opola pod adresem: https://www.bip.um.opole.pl/miasto-opole,42_188.

Sposób składania uwag (do wyboru):
- w postaci papierowej przekazanej osobiście do Urzędu Miasta Opola (Rynek 1A lub pl. Wolności 7/8 pok. 314),
- w postaci papierowej przekazanej pocztą na adres: Urząd Miasta Opola, Rynek 1A, 45-015 Opole,
- w formie dokumentu elektronicznego przekazanego na adres e-mail: bu@um.opole.pl,
- w formie dokumentu elektronicznego przekazanego za pomocą e-Doręczeń: AE:PL-94183-72501-VCTWH-31.

Prezydent Miasta Opola informuje, że przetwarzanie Państwa danych osobowych odbywa się zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych – RODO (Dz.U.UE. L z 2016 r. Nr 119, str.1). Szczegółowe informacje o zasadach przetwarzania Państwa danych osobowych oraz o przysługujących Państwu prawach z tym związanych znajdują się na naszej stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem: www.bip.um.opole.pl w zakładce „Planowanie przestrzenne".

Prezydent Miasta Opola

Opole/34455625

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Miasta Opola

o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 (wymagającego przeprowadzenia remontu), położonego w Opolu przy **ul. Oleskiej 38**, zlokalizowanego na I piętrze budynku, składającego się pokoju, kuchni, wc i przedpokoju o łącznej **pow. 32,33m²** wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w udziale 7,11% obejmującego dz. nr 417 o pow. 0,0309ha, obręb Opole, KW OP1O/00096353/3, niezbędnego do racjonalnego korzystania z lokalu.

Do lokalu przynależy **piwnica nr 4** o **pow. 3,70m²**.

Instalacje w budynku: wod.-kanal., elektryczna, gazowa. Ogrzewanie – piec kaflowy.

Dla lokalu wydane jest świadectwo charakterystyki energetycznej.

Dom mieszkalny przy ul. Oleskiej **38** wpisany jest do Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Opola.

Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście Vc" w Opolu (Uchwała Nr XXIV/435/16 Rady Miasta Opola z dnia 24.03.2016r.) teren, na którym położony jest budynek oznaczony jest symbolem 6MW/U – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z usługami.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 250.000,00 zł; wadium: 25.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 2026r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Opola – sala konferencyjna **nr 312**, Rynek 1A, Opole

Pełną treść ogłoszenia o przetargu zamieszczono na tablicy ogłoszeń UM Opola (Plac Wolności 7-8, korytarz, obok pok. 103), oraz na stronie internetowej UM Opola, Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.um.opole.pl.

INFORMACJE DODATKOWE: Urząd Miasta Opola (Plac Wolności 7-8), Wydział Gospodarki Nieruchomościami, pok. 103 i 104, tel. 77/4511832 lub 77/4511843 w dniach pracy Urzędu w godz. 7.30-15.30 (pn. – środa); 7.30-17.00 (czwartek); 7.30-14.00 (piątek).

Zgodnie z art. 70^1 §3 Kodeksu Cywilnego warunki przetargu mogą ulec zmianie, co zostanie niezwłocznie ujęte w treści ogłoszenia.

PREZYDENT MIASTA OPOLA zastrzega sobie prawo odwołania przetargów z uzasadnionej przyczyny.

Opole/34455639

Wójt Gminy Zielonki
informuje,
że od dnia 07.10.2026 r. do dnia 27.10.2026 r.
będzie wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Zielonki,
ul. Krakowskie Przedmieście 116, wykaz nieruchomości
przeznaczonych do oddania w dzierżawę, dotyczący:
pomieszczenia znajdującego się w budynku zlokalizowanym w Bosutowie
przy ul. Krakowskiej 20, położonym na działce nr 377 (księga wieczysta
nr KR1P/00182343/0), obręb Bosutów, o powierzchni 36,2 m2. Przedmiotowa
nieruchomość oddana będzie w dzierżawę z przeznaczeniem na magazyn.
Szczegółowe informacje zamieszczono w wykazie dostępnym na tablicy ogłoszeń
Urzędu Gminy Zielonki oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Zielonki:
www.zielonki.pl. Informacji udziela Referat Gospodarki Komunalnej Urzędu
Gminy Zielonki, tel.: 12 2850850 w. 602 lub 600.

Kraków/34455708

Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie informuje,

że w dniu **6 listopada 2026 r. o godz. 9^{00} w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, ul. Czerwieńskiego 16 w Krakowie (sala konferencyjna)** zostanie przeprowadzony przetarg ustny nieograniczony na najem lokalu użytkowego, położonego w budynku usytuowanym przy ul. Basztowej 15/Rynek Kleparski 4 w Krakowie

Zasady najmu lokali użytkowych oraz zasady przeprowadzenia przetargów określa zarządzenie Nr 1842/2026 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 31 sierpnia 2026 r. w sprawie trybu i szczegółowych warunków najmu lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków wynajmowanych przez Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie wraz z załącznikami.

Oferty przystąpienia do przetargu, wg wzoru ustalonego ww. przepisami **przyjmowane są do dnia 3 listopada 2026 r. do godz. 15^{00}** w Punkcie Obsługi Mieszkańców Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, z siedzibą w Krakowie, ul. Czerwieńskiego 16.

Wadium w wysokości określonej przez Organizatora postępowania w wykazach lokali przeznaczonych do wynajęcia w trybie przetargu, **płatne jest do dnia 3 listopada 2026 r. przelewem lub wpłatą na rachunek bankowy Nr 82 1020 2892 0000 5902 0590 1667. O dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty wadium decyduje data wpływu środków finansowych na konto Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie.**

Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny – art. 70^1 § 3 kodeksu cywilnego.

Szczegółowe informacje dot. przetargów znajdują się na stronie www.zbk-krakow.pl

Kraków/34455718

GAZETA wyborcza
DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi,
licytacje,
zamówienia
publiczne

Ogłoszenia
sądowe
i rekrutacyjne

Nekrologi,
kondolencje,
wspomnienia



KONTAKT:

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl,
tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl,
tel. 22 555 55 55

Komunikaty.pl
nekrologi.wyborcza.pl

eprasa.pl 894e58ab28

Rocznica ataku Hamasu na Izrael

Uwagi o Niekończącym się Dniu Masakry

Jeśli Benjamin Netanjahu dobrze rozegra swoje karty i uda mu się systematycznie straszyć nowymi zagrożeniami egzystencjalnymi, 7 października może trwać w nieskończoność.

Etgar Keret

Ostatnie trzy lata były czymś w rodzaju nieznośnie powolnej tortury; między rzeką a morzem wciąż jest 7 października, a my wciąż żyjemy tym strasznym dniem, który nie chce się skończyć. Na ekranach telewizorów wciąż widzimy twarze izraelskich zakładników uwolnionych z Gazy oraz rodziców pogrążonych w żałobie, których dzieci nigdy nie wróciły do domu. Wielu z nich, obok emerytowanych generałów i rezerwistów, znalazło się na listach kandydatów różnych partii politycznych. Nieco ponad tydzień temu jeden z ojców pogrążonych w żałobie, który startuje z listy Likudu, zareagował na wypowiedź uwolnionej zakładniczki (około 80-letniej kobiety), która ostro skrytykowała premiera Benjamina Netanjahu, życząc jej powrotu do niewoli Hamasu. Mocne słowa, ale na wojnie wszystkie chwyty są dozwolone.

Gdyby ktokolwiek w Izraelu odważył się zasugerować, że 7 października jest już za nami, ludzie w jego otoczeniu natychmiast wskazaliby mu na samolot linii FlyDubai i upomnieli za gadanie takich bzdur. „Widzisz?" – przypominaliby – „cały czas jesteśmy mordowani". Choć jedyną osobą, która odniosła poważne obrażenia w tym zdarzeniu, był hinduski pilot, izraelskie media prędko okrzyknęły go dzielnym bohaterem broniącym Izraela – po prostu z tego powodu, że ocalił własne życie, odpierając atak zaburzonego terrorysty.

To konkretne niebezpieczeństwo było rzeczywiste, ale Netanjahu zdążył już od tamtej pory pojawić się w zgrabnym filmie, gdzie na tle myśliwca gotowego do akcji zapewnił naród żydowski, że Irańczycy zamierzają zaatakować nas w najbliższych tygodniach. A jeśli nie, to kto wie, może Izrael w prewencyjnym akcie samoobrony sam zaatakuje Iran czy któryś inny sąsiedni kraj. W końcu w regionie nie ma już wielu miejsc, których byśmy nie zaatakowali, podczas gdy ten niekończący się dzień ciągnie się już przeszło trzy lata. Gaza, Liban, Jemen, Katar, Zachodni Brzeg, a nawet Turcja mogłyby się znaleźć na tej liście, jeśli tylko ci antysemici dadzą nam wystarczająco dobry pretekst.

Dla rodzin przeżywających żałobę i dla uwolnionych zakładników trauma 7 października tak naprawdę nigdy się nie skończy. Dla reszty z nas nie może się skończyć, dopóki Netanjahu będzie ją przedłużał. A Netanjahu wie, że kiedy ten dzień się skończy, zraniony, krwawiący naród, który go wybrał, może rozpocząć jakąś formę introspekcji i rozliczenia i możemy przestać wierzyć w fikcję, jakoby Izraelczycy wciąż byli ofiarami trwającej masakry. Jeśli jednak Netanjahu dobrze rozegra swoje karty i uda mu się systematycznie straszyć nowymi zagrożeniami egzystencjalnymi, 7 października może trwać w nieskończoność.



• **Plakat Benjamina Netanjahu z hasłem „Nie poddamy się". Tel-Awiw, 6 października 2026 r.** FOT. PAP/EPA/ABIR SULTAN

Benjamin Netanjahu wie, że kiedy 7 października się skończy, zraniony, krwawiący naród, który go wybrał, może rozpocząć jakąś formę introspekcji i rozliczenia

A przecież zawsze jest jakieś nowe zagrożenie: złowrogi trybunał w Hadze, antysemicki burmistrz Nowego Jorku, któreś z krajów europejskich, które wciąż łajają Izrael. Nigdy nie brakowało egzystencjalnych zagrożeń dla Żydów. Kilka tygodni temu zostaliśmy zaatakowani w nowy i niezwykle niebezpieczny sposób – filmem dokumentalnym „NAZA". Gdy stawiliśmy czoła setkom uzbrojonych terrorystów i znieśliśmy niezliczone irańskie naloty rakietowe, nasz dzielny naród został skonfrontowany z nową niekonwencjonalną bronią zwaną „refleksją". Nienawidzący samych siebie izraelscy filmowcy, zamiast rzucać się na nas z nożami, trzymają w rękach lustro, starając się zmusić tych kilku Izraelczyków, którzy są dość odważni, aby w nie spojrzeć, by zobaczyli samych siebie, konsekwencje swoich działań, a także niezdolności do działania. A wszystko to dzieje się, gdy rzekomo trwa rzeź. Nie ma nic okrutniejszego, niż przystawienie ofierze lustra w środku masakry, zwłaszcza jeśli w tym lustrze odbija się ofiara, której własne ręce są splamione krwią.

Netanjahu i jego minister kultury odpowiedzieli na to wezwaniem do odebrania filmowcom obywatelstwa. 31 lat temu, gdy premier Icchak Rabin został zamordowany, nikt nie sugerował, żeby odebrać obywatelstwo zabójcy. Z drugiej zaś strony, mężczyzna ten jedynie chciał zniweczyć proces pokojowy, zabijając urzędującego premiera, podczas gdy ci dwaj bezduszni reżyserzy zrobili film. I to film nie byle jaki, ale tego rodzaju, który zbiera długie owacje na stojąco na festiwalach na całym świecie. Publiczność bezczelnie oklaskuje film, gdy „rzeź" trwa.

Każdy, kto jest na tyle naiwny, że wierzy, iż 7 października skończy się za trzy tygodnie, gdy w Izraelu odbędą się wybory, a Netanjahu straci stanowisko, powinien raz jeszcze się zastanowić. Startujący przeciwko obecnemu wojennemu rządowi „blok zmian" niemal bez wyjątku połączył siły z obozem Netanjahu w celu zakazania wszystkim partiom arabskim startu w wyborach. Partie te zawsze zasiadały w izraelskim Parlamencie, reprezentując mniej więcej jedną piątą populacji kraju. To było jednak przed 7 października. To były inne czasy. Teraz zaś zostaliśmy przekonani o tym, że walczymy o swoje życie, więc nie można pozwolić im podnosić głów. Kiedy sytuacja trochę się uspokoi i powróci rozumność, rozważymy umożliwienie palestyńskim obywatelom swobodnego wyboru swoich przedstawicieli. Być może nawet liderzy obecnej opozycji poświęcą cześć swojej energii na zdyskwalifikowanie prawdziwie niedemokratycznych partii, takich jak rasistowska frakcja Bezalela Smotricha i Itamara Ben-Gvira. Ale nie teraz. To pewien luksus, na który będziemy mogli sobie pozwolić innego dnia.

Tymczasem miejcie otwarte oczy i bądźcie czujni: 7 października wciąż tu jest. To nie data ani minione wydarzenie, lecz stan umysłu. Obawiam się, że – niezależnie czy z Netanjahu, czy bez niego – może on się nigdy nie skończyć. ●

Etgar Keret*
Tłumaczył **Sebastian Słowiński**

• **Zapraszamy do lektury rozmowy Agnieszki Jucewicz z Etgarem Keretem w Magazynie Wyborczej, która ukaże się 24 października.**

* Etgar Keret

• ur. 1976, jeden z najpopularniejszych izraelskich prozaików, także poeta, scenarzysta i reżyser. Jego rodzice pochodzili z Polski, od 2016 r. jest obywatelem Polski.

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
34455890
GAZETA wyborcza DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI
• **Przetargi,** licytacje, zamówienia publiczne
• **Ogłoszenia** sądowe i rekrutacyjne
• **Nekrologi,** kondolencje, wspomnienia

KONTAKT: | **kontakt_komunikaty@wyborcza.pl, tel. 507 094 232 | nekrologi@wyborcza.pl, tel. 22 555 55 55**
Komunikaty.pl
nekrologi.wyborcza.pl
1 RP

eprasa.pl 894e58ab28

„Za czym kolejka ta stoi? PRL w muzycznym zwierciadle”

WYSTAWA O LUDZKICH WYBORACH

– Nie ma żadnych dowodów na to, że władza ludowa panicznie bała się muzyki. Była natomiast świadoma jej potęgi – mówi Krzysztof Banach.



• **Jarocin, 1989 rok** FOT. KRZYSZTOF MILLER / AG

ROZMOWA Z
KRZYSZTOFEM BANACHEM
kuratorem wystawy „Za czym kolejka ta stoi? PRL w muzycznym zwierciadle” w Muzeum Historii Polski

JAREK SZYBRYCHT: Gdyby z PRL-u nie ocalały żadne dokumenty, żadne archiwa filmowe, tylko piosenki, jaki obraz tej epoki miałby historyk badający je w dalekiej przyszłości?
KRZYSZTOF BANACH: Bez dokumentów byłoby ciężko. Nie są co prawda materiałami wizualnie atrakcyjnymi, płaskie kartki nie bardzo nadają się do pokazywania w muzeach, ale dla historyka są kluczowe. Ich brak mógłby go to sprowadzić na manowce. Te piosenki są bardzo mocno w osadzone w kontekście, który nie byłby mu znany.

Przykładem może być pieśń masowa, która bez komentarza historycznego brzmi jak pełne zaangażowania podziękowanie bratnim narodom za odbudowę Warszawy czy powszechna radość z budowy Nowej Huty. To obraz nie do końca zgodny z rzeczywistością.

Ten okres w historii Polski, ten system polityczny, obfitował w wiele ambiwalencji, już nie mówiąc o dwójmyśleniu, jak z Orwella. Teksty piosenek z drugiej strony barykady też mogłyby zostać błędnie odczytane. Dezerter w „Spytaj milicjanta” czy „Ku przyszłości” śpiewa przecież o tamtym państwie same dobre rzeczy...

Splot wydarzeń historycznych z wydarzeniami natury artystycznej zilustrowaliście narysowanymi na ścianie dwiema osiami czasu, które czasem biegną niezależnie od siebie, ale często się przecinają. Czy życie społeczne i polityczne PRL-u zawsze znajdowało bezpośrednie odbicie w kulturze popularnej?
– Pytasz o to, czy polityka wpływała na muzykę, czy może bardziej muzyka na politykę? Polityka na muzykę na pewno. Choćby przez stworzenie sieci instytucji o charakterze cenzorskim, kontrolujących artystów. Wszystko było podporządkowane partii. Nawet zespoły z tego niepokornego nurtu, które przyjeżdżały do Jarocina, musiały poddawać się osądowi cenzora. A u siebie grały zwykle w jakimś domu kultury, którym zarządzali często ludzie z partyjnego nadania, próbujący kontrolować, to co się u nich dzieje.

W różnych miejscach różnie bywało, były też okresy względnej swobody, ale system totalitarny z definicji podporządkowuje sobie wszystkie dziedziny życia, muzykę popularną również.

Nie po to jednak wprowadzono cenzurę, żeby zajmowała się piosenkami. Kontrolowała publikacje i właściwie wszystkie wypowiedzi publiczne, od produkcji telewizyjnych i filmowych po spektakle. Ciekaw jestem, czy zdarzało się, że aparat państwowy zwracał szczególną uwagę na muzykę.
– Nie ma żadnych dowodów na to, że władza ludowa panicznie bała się muzyki. Była natomiast świadoma jej potęgi, o czym świadczy wykorzystywanie muzyki przez samą partię, choćby inwestowanie w pieśń masową na przełomie lat 40. i 50. Państwo postanawia zdominować tę przestrzeń, również przez wykluczenie wykonawców i gatunków, które są niezgodne z linią partii.

Nie ma już miejsca na jazz, na piosenki utrzymane w stylistyce popularnej przed wojną. Z archiwalnych wypowiedzi ówczesnych dygnitarzy partyjnych wynika jednak, że słowo pisane zawsze wydawało im się większym zagrożeniem. Paryska „Kultura”, środowiska opozycyjne, znane autorytety, międzynarodowe kontakty – to wszystko budziło ich niepokój.

Tymczasem polska muzyka popularna była zamknięta w bańce, być może nikt z zewnątrz nawet by nie interweniował, gdyby zatrzymano znanego piosenkarza, a pisarzami świat się interesował. Oczywiście, późny PRL, czasy Jarocina, to zupełnie inna historia. Ale czy władza obawiała się siły młodzieżowego buntu? Wydaje mi się, że pewne zjawiska czy postaci były przez nią dostrzegane, ale mamy tendencję do ich mitologizowania.

Ja skłaniam się ku interpretacji, że Jarocin i muzyka lat 80. po prostu przeciekły władzy przez palce.

Wokół same problemy, gospodarka się wali, opozycja szaleje, na wszystkim skupić się nie można, w którymś miejscu ta tkanina kontroli musiała zacząć się rozłazić.

Ktoś pewnie przyjdzie na waszą wystawę w poszukiwaniu potwierdzenia narracji o walecznych artystach obalających komunę, ale ktoś inny będzie chciał zobaczyć opowieść o artystach śpiewających unisono z władzą ludową. Kto z nich wróci do domu bardziej zadowolony? Więcej piosenek zaśpiewano w PRL-u przeciw niemu czy na jego chwałę?
– Nie próbowałem tego liczyć. Nie wiem, czy ktokolwiek próbował i czy w ogóle spróbuje. Również dlatego, że ważny jest kontekst, na przykład to, co z tekstami piosenek robiła publiczność. Zbigniew Hołdys nie napisał przecież „Chcemy bić ZOMO”, Grzegorz Markowski tego nie śpiewał – to publiczność zinterpretowała słowa po swojemu.

A jak potraktować występ Lombardu na Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze, w 1987 roku? Zrobili to, żeby dostać paszporty i móc wyjechać na koncerty na Zachód, a Małgorzata Ostrowska zakończyła występ śpiewając przez zaciśnięte zęby „Get Lost”. Czy można to uznać za chwalenie systemu? Niełatwo o jednoznaczne oceny w takich sytuacjach.

Poza tym pewne rzeczy wychodzą po czasie. W rozmowie z jednym z naszych kuratorów pan Jacek Zieliński ze Skaldów przyznał, że dopiero po latach dowiedział się, że tekst ich piosenki, napisany przez Agnieszkę Osiecką, opowiada o Marcu'68. Nie można dokonać czarno-białego podziału, zaliczyć artystę do jednej czy drugiej grupy, bez ryzyka, że kogoś skrzywdzimy.

Natomiast u nas na wystawie więcej jest piosenek z grupy albo wprost kontestującej peerelowską rzeczywistość, albo przynajmniej poszukującej dla siebie przestrzeni swobody.

Gdybyście nawet przypomnieli wyłącznie piosenki kontestujące PRL i jeszcze każdą opatrzyli przypisami o cenzurze, zamordyzmie i plwaniu na prawa człowieka, zwiedzający i tak będą wzdychać, że kiedyś to było. Piosenki przenoszą emocje, zatem osobiste nostalgie zwyciężą wasze profesjonalne narracje.
– Na jakiejś płaszczyźnie na pewno tak. Ludzie przychodzący na tę wystawę mogą mieć różne skojarzenia, bazujące na emocjach, na sentymentach. „Tak, pamiętam tę wspaniałą piosenkę!”, „O, taką syrenką jeździłem, a w takim wózku wodziłem synka” – od tego nie uciekniemy. Nie oceniamy wyborów jednostek, postę-

eprasa.pl 894e58ab28

powania konkretnych osób, pozostawiamy naszym gościom przestrzeń do interpretacji. Nie chcieliśmy całej tamtej epoki zamalować czarną farbą, bo to byłaby droga na skróty, bliska propagandzie, która niewiele ma rzetelną pracą muzealną, z edukacją, na której nam zależy.

Z drugiej strony jako instytucja publiczna, dysponująca całym dorobkiem naszej historiografii, nie możemy tamtego systemu jednoznacznie nie oceniać. Pokazujemy przecież system totalitarny, wykorzystujący swoich obywateli, ograniczający ich wolność – i to już interpretacji nie podlega. Wystawa zawiera sporo swojego rodzaju bezpieczników, które mają sprawić, żeby nam się ten peerelowski skansen za bardzo nie spodobał. Na przykład, w materiałach audio, przemówienia dygnitarzy wbijające się w muzykę albo Jaruzelskiego wprowadzającego stan wojenny.

Wspomniałeś o materiałach audio, o nagraniach, więc warto podkreślić, że „Za czym kolejka ta stoi?" jest wystawą, którą nie tylko się ogląda. Jest też czego posłuchać.
– Mamy około 100 piosenek, których można wysłuchać w całości. Do tego ponad 40 materiałów audiowizualnych, m.in. z zasobów Polskiej Kroniki Filmowej. Tam też trafiają się piosenki. Można na naszej wystawie spędzić osiem godzin z okładem, słuchając tylko piosenek, choć mam świadomość, że nikt tego nie zrobi za jednym podejściem. „Za czym kolejka ta stoi?" została tak zaprojektowana, żeby do niej wracać, pogłębić wiedzę na wybrane tematy, albo przejść całość jeszcze raz, skupiając się na innych jej aspektach.

Nasza wystawa jest o ludzkich wyborach i o tym, jak reagowano na trudne czasy, na system i jego działania

KRZYSZTOF BANACH

Co jest najcenniejszym eksponatem?
– Przede wszystkim obiekty, które pochodzą od darczyńców prywatnych, najczęściej muzyków. Nie dość, że należą do bardzo znanych osób, to jeszcze wcześniej nie były prezentowane. Na przykład pierwsza gitara Maryli Rodowicz albo gitara Przemysława Gintrowskiego.

Bardzo się cieszę z wyposażenia studia Złota Skała. To obiekty, które trafiły w prywatne ręce, leżały gdzieś w piwnicy czy na strychu i nie wiadomo, co by się z nimi stało, gdyby jeszcze parę lat poleżały. Dlatego prowadzimy programy zbierania pamiątek, a ludzie, którzy się do nas zgłaszają, często mówią, co jeszcze mieli, co było w rodzinie, ale szlag to trafił, bo wujek opróżnił piwnicę.

Ludzie często wyrzucają wartościowe rzeczy, a my dajemy im drugie życie. Chociaż tę Złotą Skałę akurat nie my uratowaliśmy, tylko nasi partnerzy z Muzeum Polskiego Rocka.

Chciałem cię zapytać, która twoim zdaniem piosenka z tamtych czasów najlepiej oddaje ich ducha, ale w tytule wystawy mam odpowiedź. „Za czym kolejka ta stoi?" to oczywiście cytat „Psalmu stojących w kolejce" z repertuaru Krystyny Prońko. Ale może jeszcze jakieś inne utwory wydają ci się emblematyczne dla tamtych czasów?
– Rozważaliśmy nazwanie wystawy „Każda zima musi minąć", co jest parafrazą fragmentu tekstu „Nim stanie się tak, jak gdyby nigdy nic" Voo Voo. Dobrze to współgrało z duchem wystawy, również z tym, że unikamy na niej jednoznacznych ocen, prostej dydaktyki.

Przedstawiamy historię epoki, ale jej nie interpretujemy przez pryzmat własnych sympatii politycznych, za to staramy się, jak Waglewski w tej piosence, przestrzegać przed bagatelizowaniem rzeczy drobnych, ale najważniejszych, i zarazem dawać nadzieję.

Jej przesłanie może być ocierającym się o metafizykę mottem wprowadzającym do narracji o każdej epoce, również o naszej skomplikowanej teraźniejszości. Historia się nie skończyła, jesteśmy jej świadkami i uczestnikami, codziennie przechodzimy obok rzeczy ważnych i cały czas dokonujemy wyborów.

Oprowadzając grupy właśnie to mówię, że nasza wystawa jest o ludzkich wyborach i o tym, jak reagowano na trudne czasy, na system i jego działania. Waglewski podpowiada nam, żeby zawsze mieć oczy otwarte, bo trudne wybory rodzą się praktycznie na każdym kroku, czy leżymy na plaży, czy jesteśmy na proteście.

To bardzo ciekawe, że akurat tę piosenkę wskazałeś. Bezpośrednią inspiracją do jej napisania była awaria elektrowni jądrowej w Czarnobylu, ale u nas wtedy, w połowie 1986 roku, wydawało się, że naprawdę nic się nie dzieje i już nie wydarzy. Nikt już w ten ustrój nie wierzył, a jednak PRL wydawał się zabetonowany, nie do ruszenia.
– Historia się dzieje, nawet jeśli z pozoru nic nie dzieje. Jej tryby pracowały, cały czas podejmowane były jakieś decyzje, różne mniejsze zdarzenia składały się na pewną sumę, która, jak ta lawina, w końcu ruszyła... Masz rację, rok 1986 był czasem oczekiwania.

Pan Wojciech wspominał, że właśnie ten bezwład rodził napięcie. Nie zanosiło się na zmianę, ale to oznaczało zarazem, że wszystko może się zdarzyć. Wtedy w Polsce tak tego nie odczuwano, ale dziś już wiemy, że właśnie katastrofa w Czarnobylu była jednym z momentów przełomowych dla całego bloku wschodniego. ●

Krzysztof Banach

• kierownik Działu Organizacji Wystaw i Wydarzeń w Muzeum Historii Polski i kurator wystawy kurator wystawy „Za czym kolejka ta stoi?". Historyk, muzealnik, badacz metodologii wystawiennictwa oraz powojennych narracji w polskich muzeach historycznych. W wolnych chwilach basista w zespole metalowym.

• **„Za czym kolejka ta stoi? PRL w muzycznym zwierciadle"** – wystawa czasowa w Muzeum Historii Polski w Warszawie (do 6 grudnia). Przedstawia historię PRL-u przez pryzmat muzyki rozrywkowej, z perspektywy jej twórców i fanów, ale też wpływu życia politycznego, na to, co w Polsce Ludowej było grane i śpiewane.

OGŁOSZENIE
Kraj/34454207

KONFERENCJA
Długowieczni.
Jak się odnaleźć w czasach zmiany demograficznej

- Czy jesteśmy przygotowani do zmiany demograficznej?
- Aktywizacja seniorów. Dobre praktyki miast i regionów.
- Transformacja społeczna. W jakim kierunku zmierzamy?
- Aktywność nie ma wieku.

13 października 2026 r.,
Elektrownia Powiśle, Warszawa

Wiecej szczegółów:
Wyborcza.pl/KonferencjaDlugowieczni

SUPER MIASTA REGIONY
DŁUGOWIECZNI | wyborcza.pl

REKLAMA

PATRONAT HONOROWY
Pełnomocnik Rządu do spraw Polityki Senioralnej

PARTNERZY GŁÓWNI
DOLNY ŚLĄSK
Warszawa

PARTNERZY
Mazowsze. serce Polski
WARMIA MAZURY
BB 2026 Bielsko-Biała Polska Stolica Kultury
KATOWICE dla odmiany
Kraków
PRZEBOJOWE OPOLE
Sopot
WAŁBRZYCH

1 RP

eprasa.pl 894e58ab28

Witamy w Polsce



Cykl Witamy w Polsce tworzy zespół kilkudziesięciu reporterów „Wyborczej" pracujących w redakcjach w całym kraju.

POLITYKA NA EMOCJACH



Ihor M. zaatakował pięć osób na terenie Opactwa Sióstr Benedyktynek w Jarosławiu
FOT. PATRYK OGORZAŁEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

– Przyjęliśmy kilka wersji śledztwa. Główna zakłada, że sprawca działał sam, a jego zachowanie mogło mieć związek z zaburzeniami psychicznymi. Sprawdzamy jednak także inne hipotezy – mówi prokurator Małgorzata Taciuch-Kurasiewicz z Prokuratury Okręgowej w Przemyślu.

AGATA KULCZYCKA

Opactwo w Jarosławiu to teren ogrodzony ceglanym murem. Enklawa ciszy i spokoju tuż przy ścisłym centrum niespełna 35-tysięcznego powiatowego miasta. Między zabytkowymi budynkami rosną stare drzewa, kwitną kwiaty, a nastrojowe alejki zachęcają do spacerów.

W czwartek 24 września na ten teren wszedł niezatrzymywany przez nikogo młody mężczyzna w krótkich spodenkach, białym T-shircie, o zadbanej fryzurze i przyciętym zaroście. Poszedł do kuchni kawiarenki działającej przy opactwie. Tam zastał go ks. Adrian. Mężczyzna tłumaczył, że przyszedł po wodę. Próby wyproszenia go z kuchni, gdzie wstęp mają tylko pracownicy, wywołały u niego agresję. Zaczął strącać naczynia z mebli i wszystko niszczyć. Duchowny próbował go powstrzymać. W końcu napastnik sięgnął po kuchenny nóż. Wtargnął do kościoła, gdzie ludzie czekali na mszę o godz. 10. Ranił cztery kolejne osoby: ks. Marka, ks. Stanisława i dwie osoby świeckie: kobietę oraz mężczyznę.

Powstrzymała go policja, nie stawiał oporu.

Karetki zabrały rannych. Ks. Stanisław zmarł od razu od ran zadanych nożem. Dwie inne osoby, ks. Marek i zaatakowany mężczyzna, przeszły operacje. Ich stan jest ciężki, ale ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Ks. Adrian jeszcze tego samego dnia opuścił szpital.

NASTROJE BLISKIE LINCZU

Natychmiast po ataku nożownika, którym okazał się Ihor M., 31-letni Ukrainiec, nastroje antyukraińskie zaczęły eskalować, zwłaszcza w sieci. Zespół Analizy Trendów Narracyjnych i Fact-checkingu NASK, który na co dzień monitoruje treści pojawiające się w sieci, natychmiast zauważył pik. Na anonimowych kontach już wcześniej szerzących dezinformację oraz profilach sympatyków i polityków Konfederacji pojawiły się odwołania do rzezi wołyńskiej, a atak był przedstawiany jako dowód na wzrost przemocy ze strony Ukraińców. Mediom i policji zarzucano stosowanie innych standardów wobec Ukraińców (sugerowano, że ukrywana jest jego narodowość oraz że napastnik nie został zakuty w kajdanki).

Internauci wypomnieli pomoc, jaką Ukraińcy otrzymali w Polsce, i zarzucali im brak wdzięczności. Żądali: „Natychmiast zamknąć granicę Polski z Ukrainą, wstrzymać wszelką pomoc i deportować stąd przestępców".

Marcin Piotrowski, socjolog, od początku wojny pracujący na wschodniej granicy na rzecz Ukraińców, mówił o nastrojach bliskich linczu. Władze, bojąc się działań odwetowych, skierowały dodatkowe siły do ochrony miasta.

Mieszkający w Polsce Ukraińcy zaczęli się bać o bezpieczeństwo swoje i swoich dzieci. Już tego samego dnia w jarosławskich szkołach uczniowie z Ukrainy słyszeli od swoich rówieśników, że są odpowiedzialni za to, co się wydarzyło. Pani Katia z Ukrainy, mieszkająca i pracująca w jarosławskim opactwie, zapowiadała, że ona i druga z matek pracujących w opactwie przestaną posyłać dzieci do szkoły, by nie narażać ich na agresję ze strony rówieśników.

Działacze Ruchu Narodowego wykorzystali tragedię, by w sobotę, dwa dni po ataku, zorganizować w Jarosławiu marsz. Wzięli w nim udział narodowcy i ich zwolennicy. Ale na marsz przyszli przede wszystkim mieszkańcy Jarosławia – ze znajomymi, z dziećmi, całymi rodzinami. Mówili o szoku po tym, co się stało, o potrzebie uczczenia pamięci zmarłego ks. Stanisława, który dla wielu z nich był w ostatnich latach spowiednikiem, o wsparciu dla osób rannych w ataku.

Organizatorzy uszanowali te nastroje, sami apelowali, by marsz, którego trasa wiodła z jarosławskiego rynku do opactwa, odbywał się w całkowitej ciszy.

W niedzielę na wszystkich mszach w opactwie homilię głosił zraniony przez nożownika ks. Adrian. Na ambonę wszedł z obandażowaną głową, z sińcem pod nabiegłym krwią okiem. W imieniu swoim, zmarłego ks. Stanisława i ciężko rannego ks. Marka przebywającego w szpitalu mówił o przebaczeniu sprawcy, prosił o nie także wiernych.

– Nie winście całego narodu za czyn jednego człowieka – apelował. Wzywał do szacunku, solidarności i wsparcia dla Ukraińców mieszkających w Polsce, przypominając o chrześcijańskim obowiązku troski o każdego człowieka oraz reagowania na przejawy prześladowania i dyskryminacji. Prosił o modlitwę za sprawcę: – Mówię to z głębi swojego serca. Jemu ta modlitwa jest najbardziej potrzebna. Zło, które się wydarzyło w naszym opactwie, musimy przezwyciężyć dobrem, miłością i przebaczeniem.

Słowa kazania były cytowane w ogólnopolskich mediach. Podobne stanowisko w tej sprawie zajął episkopat. Bp Krzysztof Zadarko, przewodniczący Rady KEP ds. Migrantów i Uchodźców, podkreślał, że przenoszenie odpowiedzialności za to, co stało się w Jarosławiu, na całą grupę etniczną czy narodowościową, jest „nadużyciem i skandalem".

– Apelujemy tylko o to, żeby nie iść w tym kierunku, bo to jest po pierwsze niegodne, po drugie niesprawiedliwe, a po trzecie, będzie wywoływało jeszcze więcej nieszczęść – mówił.

WRACAŁ Z NIEMIEC DO UKRAINY

Co wiadomo o sprawcy? To 31-latek z Ukrainy. Do Polski przyjechał z Niemiec. Przekroczył granicę w Świecku i jechał do Ukrainy, ale na granicy w Korczowej zatrzymała go straż graniczna. Nie miał ubezpieczenia OC, nie mógł przekroczyć granicy, jego samochód został odholowany na parking. Choć teoretycznie po opłaceniu kary na Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i załatwieniu wszystkich formalności jeszcze tego samego dnia mógł wyruszyć w dalszą drogę, nie zrobił tego. Poprosił o podwózkę z granicy do najbliższego miasta przypadkowe osoby. Rano przyjechał do opactwa.

Wynik badania alkomatem tuż po ataku pokazał, że był trzeźwy. Wyników badań krwi na obecność środków psychoaktywnych dotąd nie ma. Prokuratura poinformowała o przygotowanych dla niego zarzutach: zabójstwa, usiłowania zabójstwa i spowodowania ciężkich obrażeń ciała. Grozi za to dożywocie.

Tyle że dotąd nie można mu było tych zarzutów przedstawić. Bezpośrednio po zdarzeniu został przewieziony do szpitala. Był w złym stanie fizycznym, ale przede wszystkim psychicznym. Badali go biegli psychiatrzy, stwierdzili u niego objawy choroby psychicznej. Miały one postać ostrych wielopostaciowych zaburzeń psychotycznych.

– Stan ten nie pozwala na jego udział w czynnościach procesowych z uwagi na nasilone objawy psychotyczne, silne pobudzenie psychoruchowe, rozkojarzenie toku myślenia, brak logicznego kontaktu. Podejrzany wymaga bezwzględnie leczenia przeciwpsychotycznego – tłumaczyła prokuratura.

28 września Prokuratura Okręgowa w Przemyślu przejęła śledztwo od Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu. Prokurator prowadząca śledztwo raz jeszcze zwróciła się do biegłych, by zbadali stan zdrowia Ihora M.

– Chcieliśmy zaktualizować informacje na temat stanu zdrowia w związku z tym, że podejrzany jest leczony farmakologicznie – tłumaczy prokurator Małgorzata Taciuch-Kurasiewicz.

1 października biegli wydali opinię, że wprawdzie stan zdrowia 31-latka nieznacznie się poprawił, bo nie przejawia takiej wrogości jak wcześniej, a jego reakcje emocjonalne oraz aktywność fizyczna powoli wracają do normy. Ale ciągle nie jest to stan, który pozwalałby go przesłuchać i mieć pewność, że zrozumie przedstawiane mu zarzuty.

– W dalszym ciągu ma objawy psychotyczne. Te objawy manifestują się pod postacią dezorganizacji myślenia i urojeniowej interpretacji wydarzeń. Podejrzany manifestuje również bezkrytyczne przekonanie o prawdziwości swoich doznań psychotycznych – mówi prokurator Taciuch-Kurasiewicz.

Nie ma też żadnych wątpliwości, że Ihor M. musi nadal pozostać w szpitalu, na oddziale psychiatrii sądowej o wzmocnionym nadzorze ze względu na to, że wymaga dalszego leczenia.

Badanie biegłych ma zostać powtórzone za 1,5-2 tygodnie. – Prokurator prowadzący sprawę jest w stałym kontakcie z lekarzami oddziału, na którym przebywa Ihor M. Jeśli jego stan się istotnie poprawi, zostanie o tym powiadomiony – informuje prokuratura.

eprasa.pl 894e58ab28



Natychmiast po ataku nożownika nastroje antyukraińskie zaczęły eskalować, zwłaszcza w sieci

– Założyliśmy różne wersje śledztwa, które weryfikujemy. Główny to ten, że sprawca działał sam i być może było to wynikiem zaburzeń psychicznych. Ale sprawdzamy też inne wersje, o udziale osób trzecich. Nie mogę jednak w tym momencie zdradzać założeń i planu śledztwa. Rutynowo badane są różne wersje i rozpisywane czynności dowodowe, żeby wykluczyć różne ewentualności, a potwierdzić najbardziej prawdopodobną, aby dojść do tego, co naprawdę się zdarzyło. Zabezpieczyliśmy okoliczny monitoring, przesłuchujemy świadków. Przed nami mnóstwo żmudnej pracy – mówi prokurator Taciuch-Kurasiewicz.

MATKA NIE ROZPOZNAŁA GO NA ZDJĘCIU

Po tragedii w Jarosławiu z matką Ihora M. kontaktowała się przedstawicielka wicekonsulatu Ukrainy w Rzeszowie.

– To była bardzo trudna dla mnie rozmowa. Matka jest w szoku. Przesłaliśmy jej zdjęcie, a ona nawet nie była pewna, czy to jest jej syn. Ciężko jej było rozpoznać go na tym zdjęciu. Pytała tylko, w jakim on jest stanie, co ona może teraz zrobić, jak pomóc. Ze strony konsulatu przekazałam jej informacje o tym, że musi poszukać adwokata, ale jeżeli jej syn ma problemy psychiczne, konieczne będzie leczenie, czym teraz już zajmuje się strona polska – mówiła „Wyborczej".

Ihor M. wyjechał z Ukrainy w 2022 roku tuż przed wybuchem wojny. – Jaką trasą, tego nie wiemy, ale ostatecznie zatrzymał się w Niemczech. Widywali się z matką, o ile ją dobrze zrozumiałam, była kilka razy u niego w Niemczech. Ostatnio jakieś pół roku temu. To był taki krótki, kilkudniowy pobyt. Teraz przed jego przyjazdem do Ukrainy też mieli kontakt, wiedziała, że jedzie do domu, bo dzwonił. Ale nie wiedziała, jaką dokładnie trasą będzie jechał – mówi przedstawicielka wicekonsulatu Ukrainy.

Ukraiński konsul będzie mógł odwiedzić osadzonego, ale pod warunkiem, że będzie na to zgoda prokuratury prowadzącej śledztwo. – Ale przede wszystkim, jeśli on będzie w stanie zrozumieć, kto z nim rozmawia i kto go odwiedza – wyjaśnia konsulat.

– Jeśli będzie taka potrzeba, udzielimy pomocy w ramach naszych kompetencji. Nie możemy wynająć mu adwokata, bo tego nie przewiduje Konwencja wiedeńska o stosunkach konsularnych. Konsul, jako przedstawiciel państwa ukraińskiego, może jedynie śledzić, czy prawa zatrzymanego są respektowane. Na tym etapie jednak nie zamierzamy podejmować żadnych działań. Przyglądamy się jedynie tej sprawie, śledzimy komunikaty właściwych organów państwowych – mówi przedstawicielka konsulatu i w imieniu wszystkich w Ukrainie przeprasza za to,co się zdarzyło.

Z ustaleń prokuratury, która kontaktowała się z Interpolem, wynika, że Ihor M. w sierpniu był notowany przez niemiecką policję po tym, jak nie podporządkował się poleceniom funkcjonariuszy. Był znany też czeskim służbom, bo nielegalnie przekroczył granicę tego kraju.

Prokuratura chce sprawdzić, czy i gdzie Ihor M. leczył się wcześniej psychiatrycznie.

Małgorzata Taciuch-Kurasiewicz wyjaśnia: – Ewentualna dokumentacja medyczna ma duże znaczenie dla wydania opinii o poczytalności sprawcy.

Sąd wydał zgodę na aresztowanie Ihora M., ale odbywa się to w szczególnych warunkach. Ihor M. jest w szpitalu psychiatrycznym na oddziale psychiatrii sądowej o wzmocnionym zabezpieczeniu.

MANIFESTACJE W JAROSŁAWIU

Prokuratura dla bezpieczeństwa nie podaje, gdzie leczony jest Ihor M. Mimo to przed szpitalem psychiatrycznym w Jarosławiu wieczorem przeszła grupka osób z okrzykami. Nagranie z tego incydentu zostało wrzucone do sieci. – Na miejscu była policja. Nie wydarzyło się nic, co wymagałoby większej interwencji – mówi Marcin Nazarewicz, burmistrz Jarosławia.

Nastroje w Jarosławiu się uspokoiły. – Mieszkańcy o tym rozmawiają, ale nie manifestują nastrojów antyukraińskich. Jestem przekonany, że największy na to wpływ miała postawa księży z opactwa – mówi burmistrz Nazarewicz.

Jedyne, co teraz niepokoi władze miasta, to zgłoszona na 10 października przez narodowców manifestacja pod hasłem: „Żądamy bezpieczeństwa! Żądamy odpowiedzialnej polityki imigracyjnej!".

Zgłosił ją służbom Marcin Kowalski, były przewodniczący Młodzieży Wszechpolskiej na Podkarpaciu, lider Ruchu Narodowego w południowej części Podkarpacia. Jak czytamy w zgłoszeniu, celem zgromadzenia jest publiczne wyrażenie stanowiska uczestników w sprawach dotyczących bezpieczeństwa obywateli i polityki migracyjnej. Uczestnicy chcą wezwać polskie władze do „prowadzenia odpowiedzialnej, przejrzystej i uwzględniającej interes obywateli polityki imigracyjnej".

Wiec ma się odbywać na jarosławskim rynku. Początek jest planowany o godz. 15, zakończenie o godz. 18. Uczestnicy zapowiedzieli udział 400 osób.

Burmistrz: – Nie wiemy, w jaki sposób organizatorzy będą realizować swoje cele, jakie hasła padną i czy w wiecu wezmą udział nasi mieszkańcy, czy działacze z całej Polski. Tylko na podstawie tego, kto zgłosił manifestację, mogę się domyślać, jaki charakter będzie miało to zgromadzenie.

Obawiam się, że Jarosław stał się idealnym miejscem, by uprawiać politykę na emocjach.

Na wiec narodowców w Jarosławiu przygotowana jest policja i inne służby. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455307

Burmistrz Krynicy-Zdroju

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki ew. 879/2 o pow. 1,7939 ha, obj. Kw. Nr NS1M/00020490/5 i działki ew. 881/3 o pow. 4,3443 ha, obj. Kw. Nr NS1M/00020293/4, położone w obrębie 0001 Krynica Zdrój, jednostce ewidencyjnej Krynica-Zdrój. Cena nieruchomości: 23.985.000,00 zł. brutto.

Działki ew. nr 881/3 i 879/2 o łącznej powierzchni 61382m^2 położone są w miejscowości Krynica-Zdrój. Działki posiadają kształt nieregularny, korzystny do zainwestowania. Teren nieruchomości urozmaicony topograficznie ze spadkiem w kierunku południowo-wschodnim, porośnięty roślinnością zielną, częściowo zadrzewiony i zakrzaczony. Przez dz. nr 881/3 z północy na południe przebiega sieć wysokiego ciśnienia gazu (istnieje strefa ochronna gazociągu ustalona odrębnymi przepisami budowlanymi). Po dz. nr 879/2 zostanie ustanowiona służebność gruntowa istniejącej sieci wodociągowej w celu jej dystrybucji i przesyłu. Teren nie uzbrojony, media znajdują się w bliskim sąsiedztwie nieruchomości. Dostęp do drogi publicznej od strony południowej ul. Św. Włodzimierza po dz. 844 oraz od strony północnej ul. Polnej po dz. ew. nr 897/9.

Działki objęte są miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i leżą w terenach usług turystyki - symbol terenu 67UT. Przedmiotowe nieruchomości nie posiadają obciążeń prawnych i nie są przedmiotem żadnych zobowiązań.

Przetarg odbędzie się w dniu 14.12.2026 r. o godzinie 10^{00} w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju ul. Kraszewskiego 7, parter pok. Nr 14.

Wadium w wysokości 2.400.000,00 zł. (słownie: dwa miliony czterysta tysięcy złotych), należy wpłacić do dnia 10.12.2026 r. na konto bankowe 26 8802 0002 2001 0000 1401 0002 Bank Spółdzielczy Ziem Górskich Karpatia.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego. Wszelkie koszty związane z nabyciem przedmiotu przetargu ponosi nabywca. Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, stronie internetowej www.krynica-zdroj.pl i BIP na okres dwóch miesięcy. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Inwestycji i Mienia Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju ul. Kraszewskiego 7 (pok. nr 34) tel. (18) 4725543.

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455559

OBWIESZCZENIE O WNIESIENIU ODWOŁANIA OD DECYZJI

Na podstawie art. 10 ust. 5 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. *o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych* (Dz.U.2024.1199) oraz art. 49 i 131 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że **zostało wniesione odwołanie od decyzji Wojewody Małopolskiego znak: WI-IV.747.4.3.2026 z 14 września 2026 r.** o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej dla zamierzenia pn.: *Budowa linii kablowej 220kV wraz z kanalizacją światłowodową i infrastrukturą towarzyszącą relacji Magazyn Energii Klikowa – SE 220/110 kV Klikowa*.

Odwołanie wraz z aktami sprawy, zostały przesłane w celu rozpatrzenia do Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34448638

Laboratorium Badań Środowiskowych NetWorks Sp. z o.o.

na stronach internetowych:
https://si2pem.gov.pl/
oraz
https://lbs.networks.pl/planowane-pomiary/

publikuje informacje o planowanych pomiarach pól elektromagnetycznych.

Publikacja planów pomiarowych na ww. stronach jest wypełnieniem zobowiązania opisanego w pkt. 14 załącznika do Rozporządzenia Ministra Klimatu z dnia 17.02.2020 r. (Dz. U. 2022, poz. 2630) w sprawie sposobów sprawdzania dotrzymania dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku.

Kierownik Laboratorium

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455652

Sąd Rejonowym w Grajewie I Wydział Cywilny na podstawie art. 609 § 2 k.p.c. wzywa do udziału w sprawie w sprawie sygn. akt I Ns 210/26 z wniosku Bronisławy Wądołowskiej, Wiesławy Kosiorek oraz Krzysztofa Wądołowskiego o zasiedzenie nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 1025, położonej w obrębie 3 Brzeziny, gmina Trzcianne, powiat moniecki, stanowiącej grunty zalesione, łąki i nieużytki o łącznej powierzchni 0,98 ha, dla której to nieruchomości nie ma założonej księgi wieczystej - ewentualnych zainteresowanych w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34455814

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl

eprasa.pl 894e58ab28

Prokuratura

Fałszywa adwokatka oferowała klientom pomoc prawną

Na wniosek prokuratury podejrzana o popełnienie co najmniej 36 przestępstw kobieta została aresztowana. – Prosimy o kontakt wszystkich pokrzywdzonych jej działalnością „adwokacką" – apelują śledczy z Gliwic.

Marcin Pietraszewski

Elżbieta K. prowadziła jednoosobową działalność gospodarczą. Swoją firmę nazwała „Zespół Prawników i Adwokatów Exlege". Mieściła się przy głównej ulicy Gliwic (Zwycięstwa). Z danych internetowych wynika, że działała co najmniej przez kilka lat. Obecnie firma jest zamknięta, bo Elżbieta K. została zatrzymana przez policję i została osadzona w areszcie.

Pani „mecenas" obiecywała klientom odbycie kary w dozorze elektronicznym

Prokuratura Okręgowa w Gliwicach przedstawiła kobiecie 36 zarzutów. Dotyczą udziału w zorganizowanej grupie przestępczej wyłudzającej pieniądze poprzez zawieranie kredytów na podstawie fikcyjnych dokumentów. – Wiemy także, że co najmniej w kilku przypadkach Elżbieta K. wprowadzała pokrzywdzonych w błąd co do swoich kwalifikacji zawodowych. Podawała się za adwokata. Sugerowała, że jest ustosunkowana i może załatwić wiele spraw – mówi prokurator Agnieszka Bukowska, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

Z ustaleń śledczych wynika, że Elżbieta K. podając się za adwokata, zawierała z klientami umowy między innymi w sprawie zamiany prawomocnie wymierzonej przez sąd kary więzienia na dozór elektroniczny, załatwienia kwestii poręczenia majątkowego, czy orzeczenia upadłości konsumenckiej. Za wszystko brała pieniądze.

Prokuratura prosi o kontakt klientów „mecenas" Elżbiety K.

Prokuratura podejrzewa, że skala „prawniczej" działalności kobiety mogła być gigantyczna, dlatego opublikowała ogłoszenie, w którym zwraca się o kontakt do wszystkich osób pokrzywdzonych działalnością „Zespołu Prawników i Adwokatów Exlege Elżbieta K. z Gliwic". – Zgłoszenia wraz z numerem telefonu do kontaktu można przesyłać na adres biuro.podawcze.pogli@prokuratura.gov.pl ze wskazaniem sygnatury sprawy 3014-1. Ds.20.2026 – mówi prokurator Agnieszka Bukowska.

W serwisie go work, który publikuje opinie na temat pracodawców, można przeczytać kilka entuzjastycznych wpisów dotyczących skuteczności zespołu prawników i adwokatów Elżbiety K. „Super kancelaria, godna polecenia, korzystam już od dwóch lat z jej usług. Pomogła mi i mojej rodzinie. Dziękuję pani mecenas" – napisał jeden z klientów. Inny podkreślał, że dzięki mecenas Elżbiecie K. wyszedł z zadłużenia. „Poprowadziła moją sprawę o upadłość. Znów jestem wolnym człowiekiem".

Problem w tym, że Elżbieta K. nigdy nie była adwokatem. Nie zrobiła aplikacji adwokackiej, nie zdała egzaminu, nie została też wpisana na listę członków Izby Adwokackiej w Katowicach, a jej kancelaria nie została zarejestrowana. Nie miała uprawnień do wykonywania zawodu. – Nie znam takiej osoby – przyznaje mecenas Monika Filipkiewicz, dziekan Izby Adwokackiej w Katowicach.

Prokuratura podejrzewa, że skala „prawniczej" działalności kobiety mogła być gigantyczna, dlatego opublikowała ogłoszenie, w którym zwraca się o kontakt do wszystkich osób pokrzywdzonych

Sprawa zaczęła się od zgłoszenia o wyłudzonych kredytach

Śledztwo przeciwko Elżbiecie K. wszczęto z inicjatywy banków, które zgłosiły wiele przypadków wyłudzenia kredytów. Według śledczych kobieta oferowała swoim klientom możliwość załatwienia pożyczek. Propozycja była skierowana głównie do osób, które nie miały zdolności kredytowej. Dzięki Elżbiecie K. i jej współpracownikom takie osoby miały otrzymywać sfałszowane dokumenty, na podstawie których banki przyznawały im kredyty. Elżbieta K. miała pobierać za to wysoką prowizję. Kiedy okazywało się, że pożyczki nie były spłacane, obiecywała klientom, że pomoże im w ogłoszeniu ich upadłości konsumenckiej.

– W trakcie badania wątku kredytowego klienci Elżbiety K. zaczęli nagle opowiadać, że podawała się ona za adwokatkę i zawierała umowy na usługi prawnicze – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Śledczy sprawdzają teraz, czy kobieta reprezentowała klientów w postępowaniach przed sądami. Gdyby okazało się, że tak było, zakończone procesy z jej udziałem trzeba będzie powtórzyć.

Od kilku dni w sieci pojawiają się wpisy klientów Elżbiety K., którzy alarmują, że zamknęła swoją kancelarię. „Zapłaciłem za przeprowadzenie pewnej sprawy, a ona nic nie zrobiła. Brak kontaktu" – żali się jeden z internautów. Kolejny pyta: „Ciekawe czy można walczyć o zwrot wyłudzonych pieniędzy? Ktoś z Państwa rozmawiał już z policją w tej sprawie?". Dyskusję kończy wpis z 2 października: „Sprawę prowadzi Prokuratura Okręgowa w Gliwicach. Na ich stronie jest komunikat o »pani adwokat«".

Mechanik kupił dyplom ukończenia studiów i został adwokatem

Elżbieta K. swoją firmę nazwała w podobny sposób jak faktycznie działająca od lat na Śląsku prawnicza kancelaria odszkodowawcza. – Od lutego nie ma tygodnia, żebyśmy nie dostawali po kilka telefonów od wściekłych klientów, którzy szukają Elżbiety K. Musimy im tłumaczyć, że nie mamy z nią nic wspólnego – powiedziała mi pracownica firmy.

Mecenas Monika Filipkiewicz, dziekan Izby Adwokackiej w Katowicach, przypomina, że na stronie rejestradwokatow.pl można sprawdzić, czy dana osoba faktycznie jest adwokatem. – Znajdują się tam także informacje dotyczące adresu kancelarii, adresu mailowego oraz numeru telefonu – mówi mecenas Filipkiewicz.

To już druga tego typu sprawa na Śląsku. Trzy lata temu w Jastrzębiu-Zdroju zatrzymano mechanika samochodowego, który posługując się sfałszowanym dyplomem ukończenia studiów prawniczych, za czwartym podejściem zdał egzamin adwokacki. Dzięki temu został wpisany na listę adwokatów i reprezentował klientów w prokuraturze i sądach. Prowadził sprawy karne i cywilne. – Był całkiem skuteczny – mówili o nim sędziowie. Jego oszustwo wyszło, gdy „adwokat" pokłócił się z żoną. Kobieta ze złości powiadomiła o sprawie prokuraturę.

wyborcza.pl

• **Więcej czytaj na katowice.wyborcza.pl**



FOT. JAKUB ORZECHOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

OGŁOSZENIE PŁATNE Katowice/34455536

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Mysłowice

ogłasza trzeci ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 5, o pow. użytkowej 31,58 m², stanowiącego własność Gminy Mysłowice, znajdującego się w wielorodzinnym budynku nr 24 przy ul. Armii Krajowej w Mysłowicach wraz z przynależną piwnicą i udziałem w nieruchomości wspólnej oraz sprzedażą ułamkowej części gruntu, obejmującym działki oznaczone numerami ewidencyjnymi 2938 (przenumerowanej z działki nr 4258/384), 2939 (przenumerowanej z działki nr 4260/391), 6023 (przenumerowanej z działki nr 9492/393) o łącznej pow. 2510 m², obręb 0007 Mysłowice, zapisanego w księdze wieczystej KA1L/00007926/9 Sądu Rejonowego w Mysłowicach. Lokal mieszkalny usytuowany jest na pierwszym piętrze, składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki w której znajduje się wc. Do mieszkania przynależy piwnica o powierzchni 6,36 m². Lokal wyposażony jest w instalację energii elektrycznej, wodno-kanalizacyjną, gazową. Brak centralnego ogrzewania. W jednym z pokoi znajduje się piec na paliwo stałe. Z ww. nieruchomością związany jest udział wynoszący 13/1000 w części ułamkowej działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi 2938, 2939, 6023 o łącznej pow. 2510 m² wraz z częściami wspólnymi budynku i urządzeniami, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Przedmiotowa nieruchomość zabudowana nie posiada pokrycia miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Do dnia 31.08.2026 r. przedmiotowa nieruchomość objęta była ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Mysłowice, który wyznaczał dla niej strefę oznaczoną symbolem: MW – obszary zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Na podstawie art. 65 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw „studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin zachowują moc do dnia wejścia w życie planu ogólnego gminy w danej gminie, jednak nie dłużej niż do 31 sierpnia 2026 r.'' Natomiast w planie ogólnym przyjętym uchwałą Nr XXX/650/26 z dnia 28 maja 2026 r. Rady Miasta Mysłowice przedmiotowa nieruchomość pozostawała w strefie w strefie wielofunkcyjnej z zabudową mieszkaniową wielorodzinną (33SW). Wojewoda Śląski rozstrzygnięciem nadzorczym z dnia 29 czerwca 2026 r. stwierdził nieważność ww. uchwały.

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej wynosi 150.000,- zł
(słownie złotych: sto pięćdziesiąt tysięcy złotych)

Sprzedaż nieruchomości lokalowej może podlegać, zgodnie z przepisami, opodatkowaniu podatkiem VAT według stawki obowiązującej na dzień sprzedaży. Na dzień ogłaszania przetargu, sprzedaż nin. lokalu **zwolniona** jest od podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 listopada 2026 r. o godz. 13.00 w sali nr 204 Urzędu Miasta Mysłowice przy ul. Powstańców 1.

Przed przystąpieniem do przetargu należy **najpóźniej** do dnia **18 listopada 2026 r**. wnieść **wadium** w pieniądzu w wysokości **30.000,-zł** (słownie: trzydzieści tysięcy złotych). Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.myslowice.pl/nieruchomości/ogłoszenia_o_przetargach_na_sprzedaż_lub_dzierżawę_nieruchomości/_aktualne_przetargi oraz www.myslowice.pl/zainwestuj/przetargi_na_sprzedaż_lub_dzierżawę_nieruchomości - Ogłoszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości - Aktualne przetargi, a także na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Mysłowice przy ul. Powstańców 1 (na II piętrze) obok pok. 302. Szczegółowych informacji nt. przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami tel. 32 31 71 236 (pok. 311), w którym znajduje się dokumentacja zbywanego lokalu. Lokal zostanie udostępniony do oględzin w terminie wcześniej uzgodnionym z Miejskim Zarządem Gospodarki Komunalnej przy ulicy Partyzantów 21 w Mysłowicach - adres mailowy: mzgk@mzgk.myslowice.pl.

1 S3

eprasa.pl 894e58ab28

Prokuratura

Tak szefowa naciskała na sędziów

Prokuratura Krajowa chce uchylenia immunitetu byłej przewodniczącej wydziału odwoławczego karnego w krakowskim sądzie w związku z naciskami na sędziów, by była szefowa neo-KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka nie płaciła grzywny.

Jarosław Sidorowicz

Według Prokuratury Krajowej ówczesna przewodnicząca Wydziału Karnego odwoławczego w Sądzie Okręgowym w Krakowie naciskała na sędziów, by uchylić karę 3 tys. zł grzywny, nałożoną na Pawełczyk-Woicką.

Cztery lata temu „Wyborcza" jako pierwsza opisała, jak doszło do uchylenia kary grzywny, nałożonej wówczas na ówczesną szefową upolitycznionej Krajowej Rady Sądownictwa.

Kara jest, a potem znika

Pawełczyk-Woicka to szkolna koleżanka Zbigniewa Ziobry. Za jego rządów w ministerstwie sprawiedliwości zrobiła szybką karierę: najpierw jako zwykły sędzia rejonowy została jego decyzją prezesem Sądu Okręgowego w Krakowie (Ziobro wcześniej dokonał czystki w kierownictwie krakowskiego sądu), trafiła też do upolitycznionej Krajowej Rady Sądownictwa, by w 2022 roku zostać już przewodniczącą neo-KRS; funkcję tę pełniła do maja tego roku.

W 2022 roku, gdy Pawełczyk-Woicka była już przewodniczącą neo-KRS, krakowski sędzia Wojciech Maczuga zwrócił się do niej o przekazanie dokumentów dotyczących nominacji sędzi, prowadzącej postępowanie w pierwszej instancji.

Sprawą zajmował się wówczas wydział odwoławczy Sądu Okręgowego w Krakowie w trzyosobowym składzie, sędzia Maczuga był referentem tej sprawy w postępowaniu odwoławczym. Chciał przeprowadzić test niezawisłości sędzi, prowadzącej proces w pierwszej instancji, która za rządów PiS-u zrobiła szybką karierę – zaledwie w dwa lata po nominacji na sędziego została prezesem sądu w Wadowicach. Sędzia Maczuga miał wątpliwości, czy sędzia z Wadowic jest bezstronna i niezawisła w swych decyzjach.



• **Dagmara Pawełczyk-Woicka** FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Pawełczyk-Woicka to szkolna koleżanka Zbigniewa Ziobry. Za jego rządów w ministerstwie sprawiedliwości zrobiła szybką karierę

Ale szefowa neo-KRS odmówiła. I to kilkakrotnie. Wobec odmowy przekazania dokumentów sędzia Maczuga nałożył na Woicką-Pawełczyk karę pieniężną – 3 tys. zł grzywny. Od tego momentu w sprawie zaczęły się dziać dziwne rzeczy.

Przed kolejną rozprawą, tuż po ukaraniu Pawełczyk-Woickiej doszło do niespodziewanej zmiany w składzie orzekającym, w którym zasiadał Wojciech Maczuga. Dwoje sędziów ze składu – Rafał Lisak i Małgorzata Fronc – wzięło w dniu kolejnej rozprawy urlop na żądanie, na ich miejsce wprowadzono dwóch sędziów dyżurnych. Nieprzypadkowych. To neosędzia Jędrzej Dessoulavy-Śliwiński (który zrobił szybką karierę za czasów PiS i wobec którego potem Sąd Najwyższy orzekł, że nie spełnia on kryteriów bezstronności i niezależności) oraz sędzia Sebastian Mazurek, który w krakowskim Sądzie Okręgowym był na ministerialnej delegacji. Obaj przegłosowali Wojciecha Maczugę i uchylili karę dla Pawełczyk-Woickiej.

Naciski na sędziów

Tymczasem, jak mówił nam wówczas sędzia Maczuga, z relacji dwójki sędziów którzy wzięli urlopy wynikało, że przed rozprawą wywierano na nich naciski w kwestii postanowienia o karze.

– 24 listopada 2022 roku zadzwonił do mnie sędzia Rafał Lisak [był w składzie z sędzią Maczugą – red.]. Powiedział, że jest problem z moim postanowieniem o nałożeniu kary [na Pawełczyk-Woicką – red.], jest awantura o to i że przyszła do niego w tej sprawie przewodnicząca wydziału odwoławczego [chodzi o sędzię Elżbietę J.-M. – red.]. Mówiła mu, że nie wysłała tego postanowienia i żeby wydał zarządzenie, by tego postanowienia nie wysyłać i nie wykonywać go. Z jego relacji wynikało, że powiedział jej, że postanowienie zapadło, jest wykonalne i takiego zarządzenia nie wyda. Wtedy usłyszał, że można to wziąć na rozprawę 25 listopada, przegłosować mnie, że te dokumenty nie są potrzebne, karę uchylić i zakończyć proces bez ściągania dokumentów z neo-KRS. Sędzia Lisak był zszokowany, że ktoś mógł do niego przyjść i coś takiego powiedzieć. I że najlepiej by było, gdyby rozprawa 25 listopada się nie odbyła. Odpowiedziałem, że nie wiem, dlaczego miałaby się nie odbyć i nie będę nic takiego robił. Usłyszałem, że musimy się nad tym zastanowić.

Tego samego dnia miał też telefon od drugiej sędzi ze składu, która potem wzięła urlop, Małgorzaty Fronc. – Krzyczała, że są naciski w tej sprawie, że przestała odbierać już telefony od przewodniczącej wydziału i najlepiej, by się ta sprawa nie odbyła – mówił „Wyborczej" Wojciech Maczuga.

Sędzia Maczuga powiadomił wówczas ówczesnego prezesa SO Bartłomieja Migdę, ale ten poprzestał na odebraniu wyjaśnień od obojga sędziów, którzy wzięli urlop na żądanie, że nacisków nie było. Dopiero pod wpływem listu 150 sędziów krakowskich, żądających wyjaśnienia sprawy, powiadomił prokuraturę. Ta jednak, za czasów Zbigniewa Ziobry nie była zainteresowana wszczęciem śledztwa.

Takowe ruszyło dopiero po zmianie władzy, choć początkowo też bez efektu: po paru miesiącach zostało umorzone. Dopiero po zażaleniu sędziego Maczugi, który musiał stoczyć bój na wokandzie, by przyznano mu status pokrzywdzonego i możliwość odwołania się od umorzenia, prokuratura zdecydowała się teraz pociągnąć do odpowiedzialności ówczesną przewodniczącą wydziału sądu okręgowego.

Wniosek o uchylenie immunitetu

Prokuratura Krajowa wystąpiła do Sądu Najwyższego z wnioskiem o uchylenie immunitetu sędzi Elżbiecie J.-M. – Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na podejrzenie, że przewodnicząca IV Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Krakowie w dniach 22–25 listopada 2022 r. podejmowała działania, zmierzające do uchylenia kary porządkowej nałożonej na Przewodniczącą Krajowej Rady Sądownictwa oraz odstąpienia od przeprowadzenia testu bezstronności i niezawisłości – poinformował prokurator Przemysław Nowak, rzecznik Prokuratury Krajowej.

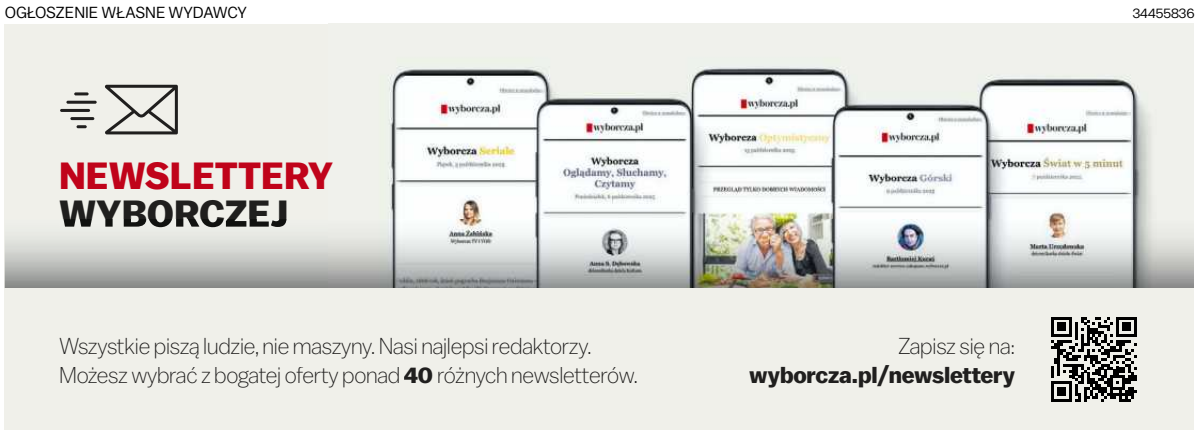
– W tym celu prowadziła rozmowy z pozostałymi członkami składu orzekającego i wywierała wpływ na dalszy sposób procedowania w sprawie. Działania te wykraczały poza zakres przysługujących jej kompetencji administracyjno-organizacyjnych jako przewodniczącej wydziału – dodaje prokurator Nowak.

Prokuratura zaznacza, że ma mocne dowody, nie tylko zeznania świadków. To nagrania rozmów oraz opinię z zakresu badań fonoskopijnych ich dotyczącą.

Sędzia Elżbieta J.-M. nie jest już przewodniczącą wydziału, po zmianie władzy odeszła w stan spoczynku.

Gdy cztery lata temu pytaliśmy ją o wymianę dwojga sędziów ze składu, odpowiedziała krótko: – Nie ingeruję w orzecznictwo sędziów mojego wydziału – i odłożyła słuchawkę. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34455836



1 S3

www.nekrologi.wyborcza.pl/34455630

Z dużym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Przemysława Brannego

aktora i pieśniarza, od ponad 30 lat związanego z Teatrem Bagatela, gdzie stworzył 42 role, cenionego artysty krakowskiej sceny teatralnej i muzycznej.

Za działalność artystyczną i zasługi dla polskiej kultury został odznaczony Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

Rodzinie i Bliskim Przemysława Brannego

składam wyrazy głębokiego współczucia

Stanisław Kracik

p.f. Prezydenta Miasta Krakowa

eprasa.pl 894e58ab28

Polityka

Działacz KO ukrył się pod nickiem dixidixi i uderzał w wojewodę

Nazwał Annę Żabską „wojewodzią" i „sekutnicą z rozwianym włosem", która sprawdza się w kręceniu rolek na Insta. Dzisiaj Dariusz Dudojć z KO przeprasza, „jeśli poczuła się niekomfortowo": – Wysoko oceniam jej zaangażowanie w pracę na rzecz regionu.

Magdalena Kozioł



• **Dariusz Dudojć (pierwszy z prawej) został zawieszony w prawach członka KO**
FOT. MAT. PRASOWE

Anna Żabska, była prezeska spółki Zamek Książ, nominację na wojewodę dolnośląską otrzymała w listopadzie 2024 r. i zastąpiła na tym stanowisku odwołanego przez premiera Macieja Awiżenia z KO. Ona legitymacji partyjnej nie ma, ale jest mocno kojarzona z tą formacją, w ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2024 r. startowała z listy KO.

Ledwie zaczęła nową pracę, a w sieci zaczęły się pojawiać recenzje na jej temat – głównie pod artykułami w „Wyborczej". W grudniu, pod tekstem „Nowa wojewoda dolnośląska to skuteczna menadżerka: Lubię sprawdzać się na różnych polach", internauta o nicku dixidixi napisał: „No sprawdza się na polach w kręceniu rolek pod Insta".

„Obecna wojewoda to omnibus. Sama chce być na zdjęciach" – to jego komentarz ze stycznia 2025 r. po tekście o tym, jak Żabska zrobiła porządek w urzędzie po swoim poprzedniku, zmniejszając liczbę pełnomocników, których Awiżeń miał więcej niż wojewoda z PiS.

Dixidixi nazywał też Żabską „Wojewodzią", „Gwiazdą", „Sekutnicą z rozwianym włosem", a oglądając sesję sejmiku o pomocy dla powodzian, usłyszał w jej głosie „wyjątkowy akcent książęco-wałbrzyski". Jego zdaniem wojewoda została „wepchnięta przez mędrca wałbrzyskiego z błogosławieństwem lidera mieszającego w przepisach MSWiA i mamy."

Był też taki komentarz: „Wuj Roman wysłał swoją wizażystkę aby karierę czyniła... to czyni... non stop poza urzędem. W DUW ma wyjątkową ekipę, z obcesową generalną, krawcową (...), która szarogęsi się wraz z przyjaciółką Jolantą... sprawdzają m.in. pocztę pracowników (!) i wymagają lojalności wobec Wojewodzianki (!) nie wobec Służby PL... cyrk... patrzymy dalej."

Obserwatorom lokalnej sceny politycznej nie trudno zgadnąć kim jest ów „mędrzec" i „wuj Roman" – to prezydent Wałbrzycha Roman Szełemej, a „liderem" jest ówczesny szef MSWiA Tomasz Siemoniak.

Dolnośląski Urząd Wojewódzki – o czym jako pierwszy napisał na X dziennikarz Marcin Torz – złożył w prokuraturze zawiadomienie dotyczące znieważenia Anny Żabskiej poprzez obraźliwe wpisy i komentarze.

Śledczy sprawą zajęli się w ubiegłym roku, 6 października przesłuchali Annę Żabską. Zeznała, że według niej komentarze „miały na celu naruszenie jej godności osobistej oraz umniejszenie kompetencji jako wojewody". Ale postępowanie umorzono, sprawcy nie wykryto.

Był jednak ciąg dalszy. Wojewoda złożyła zażalenie i w czerwcu tego roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia uwzględnił je i zobligował śledczych do przesłuchania Dariusza Dudojcia w charakterze świadka.

W załączniku, który dołączono do zawiadomienia do prokuratury, pracownicy urzędu wojewódzkiego wskazali, że niepochlebne komentarze mogły być zamieszczane właśnie przez niego. Dudojć to były doradca byłego wojewody Awiżenia, a od końca marca członek zarządu dolnośląskiej KO. Na początku sierpnia przyznał w prokuraturze, że od trzech lat jest subskrybentem konta w serwisie internetowym wyborcza.pl i miał nick dixidixi**.** Od grudnia 2024 r. do maja 2025 r. zamieszczał wpisy pod artykułami o aktywności wojewody.

Prokuratura: „Z treści depozycji wynika, iż Dariusz Dudojć chociaż faktycznie komentował działania wojewody dolnośląskiej, to nie miał zamiaru jej obrazić w jakikolwiek sposób. Świadek zeznał: >Chcę jeszcze raz podkreślić, że moją intencją nie było i nie jest obrażanie pani Anny Żabskiej personalnie, jak i pełnionej przez nią funkcji<".

Śledczy po analizie materiału dowodowego i komentarzy uznali, że wyrażały opinie autora na temat działań podejmowanych przez wojewodę: „Nie można uznać, iż przekroczone zostały granice dozwolonej krytyki, co skutkować by mogło odpowiedzialnością za przestępstwo stypizowane w art.226 par1k.k."W partii zawrzało – Dudojć poniósł już pierwsze konsekwencje. Michał Jaros, przewodniczący KO na Dolnym Śląsku potwierdził „Wyborczej", że na jego wniosek został on już zawieszony w prawach członka.

Zgodnie ze statutem KO, sprawą zajmie się teraz sąd koleżeński. Może zdecydować nawet o wykluczeniu działacza z partii.

– I znowu mamy wizerunkowy zjazd – wzdycha jeden z działaczy partii. – Ledwie udało nam się pozbierać po aferze z Kłodzka, to spadła na nas kolejna, powodziowa. A teraz to, w Polskę pójdzie przekaz, że w szeregach mamy hejtera, który z anonima uderza w swoich kolegów.

Już poszedł. TV Republika wypuściła materiał: „Kolejny pokaz nienawiści w wielkiej rodzinie KO. Oni nawet sami siebie nie lubią". ●

• **Rozmowa z Dariuszem Dudojciem na Wroclaw.wyborcza.pl**

TV Republika: „Kolejny pokaz nienawiści w wielkiej rodzinie KO Oni nawet sami siebie nie lubią"

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34455361

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

obwieszczenie

Na podstawie art. 11d ust. 5-10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zgodnie z art. 49 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

zawiadamiam strony postępowania,

że w dniu 03.06.2026 r. na wniosek Prezydenta Wrocławia, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji polegającej na rozbudowie ul. Krępickiej w zakresie budowy drogi dla pieszych po stronie północnej od wejścia do szkoły podstawowej do skrzyżowania z ul. Junacką oraz budowie zatok postojowych w ramach zadania pn. „Rozbudowa drogi w zakresie budowy chodnika po północnej stronie ul. Krępickiej we Wrocławiu – między ul. Junacką a wejściem do szkoły".

Wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje następujące nieruchomości lub ich części (wg katastru nieruchomości), znajdujące się w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone na pas drogowy drogi gminnej:

Lp.	Obręb	Aktualny identyfikator ewidencyjny działki	Dotychczasowa numeracja działki			
			Arkusz mapy	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale	Powierzchnia zajęcia stałego [ha]
1.	Leśnica	026401_1.0033.590	7	97/2	97/3	0,0002
					97/4	0,0062
2.	Leśnica	026401_1.0033.591	7	98	98/1	0,0066
3.	Leśnica	026401_1.0033.1082	12	1	-	0,5178 (roboty na części)

Zgodnie z art. 49 §2 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuje się dzień 7.10.2026 r., jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Wrocławia, w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu oraz w prasie lokalnej. Niniejsze zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od wskazanego powyżej terminu.

Zgodnie z art. 10 § 1 k.p.a. stronom postępowania przysługuje prawo do czynnego udziału w każdym stadium niniejszego postępowania. Z aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Architektury i Zabytków Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, parter, sala 1c w godz. 8.00 – 15.00), w terminie 21 dni od daty publicznego obwieszczenia.

Ze względów organizacyjnych należy uprzednio zawiadomić pracownika Wydziału – z co najmniej trzydniowym wyprzedzeniem, o potrzebie zapewnienia dostępu do akt sprawy – tel. +48 71 777 80 58, +48 71 777 75 78, co usprawni realizację przysługującego stronie uprawnienia.

Ponadto informuję o istotnych skutkach wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, w szczególności wynikających z art. 12 ust. 4 – 6 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, dotyczących dotychczasowych właścicieli, użytkowników wieczystych nieruchomości oraz osób, którym przysługuje do nieruchomości ograniczone prawo rzeczowe.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

1 S3

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34455818

BURMISTRZ KARPACZA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Karpaczu przy ul. Konstytucji 3 Maja 54 został wywieszony NA OKRES 21 DNI WYKAZ:

- nieruchomości gruntowych do oddania w dzierżawę, stanowiący załącznik do Zarządzenia nr 0050.80.2026 Burmistrza Karpacza z dnia 06.10.2026 r.,
- nieruchomości gruntowej zabudowanej do oddania w najem w drodze bezprzetargowej, stanowiący załącznikdo Zarządzenia nr 0050.81.2026 Burmistrza Karpacza z dnia 06.10.2026 r.,
- nieruchomości lokalowej do sprzedaży wraz z udziałem w gruncie na własność w drodze bezprzetargowej, stanowiący załącznik do Zarządzenia nr 0050.82.2026 Burmistrza Karpacza z dnia 06.10.2026 r.

Wykaz zawieszono także na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Karpaczu, www.karpacz.pl oraz www.bip.karpacz.pl

eprasa.pl 894e58ab28



Z dużym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Michała Kozioła

wybitnego znawcy Krakowa, wieloletniego pracownika Urzędu Miasta Krakowa, członka Komitetu Kopca Kościuszki, Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków oraz Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, autora licznych publikacji poświęconych historii i dziedzictwu miasta, a także stałego współpracownika wydawnictwa „KRAKÓW.PL".

Za swoje zasługi dla Krakowa otrzymał w 2010 r. odznakę Honoris Gratia.

Rodzinie i Bliskim
Michała Kozioła

składam wyrazy głębokiego współczucia

Stanisław Kracik

p.f. Prezydenta Miasta Krakowa

www.nekrologi.wyborcza.pl/34455627

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
również w Niedziele i Święta
12 411 11 11
12 658 21 11

ul.Bieżanowska 24 (8.00 - 20.00 - tel. całą dobę)	Tel.12 658 21 11	ul.Sieroszewskiego 5B (8.00 - 15.30 - tel. całą dobę)	Tel.12 686 61 45
ul.Rakowicka 26a (8.00 - 18.00 (XI-IV godz 8.00-16.00))	Tel.12 222 00 30	ul.Dolnych Młynów 3 (8.00 - 15.00)	Tel.12 632 11 22
ul.Rakowicka 33a (8.00 - 16.00)	Tel.12 412 89 83	ul.Reduta 3B (Cm. Batowice - 8.00 - 15.00)	Tel.12 222 50 49
Cm. Batowice (ul. Powstańców - 8.00 - 15.30)	Tel.12 413 63 46	ul. Ćwiklińskiej 10 (8.00 - 15.00)	Tel. 606 793 279
Cm. Grębałów (8.00 - 15.30)	Tel.12 645 14 35	ul.Wrocławska 8 (8.00 - 16.00)	Tel.12 631 77 95

www.karawan.pl

Kraków/34452016

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

POMOC W ORGANIZOWANIU POGRZEBÓW

ul. Murckowska 9
40-266 Katowice

CAŁODOBOWE USŁUGI
tel.: 32 255 21 32,
32 255 15 51, 607 399 321
mail: kck@kck.katowice.pl

Katowice/34414054

GAZETA wyborcza

DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi • Ogłoszenia
Nekrologi

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl
nekrologi@wyborcza.pl

Komunikaty.pl
nekrologi.wyborcza.pl

Syndyk masy upadłości Mariusza Góreckiego, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zaprasza do składania ofert na zakup udziału wynoszącego 1/2 części w prawie własności nieruchomości gruntowej, składającej się z działki numer 601, o powierzchni 4651 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym z wbudowanym garażem oraz wolnostojącym budynkiem gospodarczo-usługowym, położonej w miejscowości Zawada nr 259, gmina Myślenice, województwo małopolskie, dla której Sąd Rejonowy w Myślenicach IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KR1Y/00015666/5, za cenę **334.000 zł brutto**, co stanowi 50% wartości wynikającej z oszacowania.

Warunki sprzedaży:

1) złożenie pisemnej oferty, w zamkniętej kopercie z dopiskiem *„Oferta na zakup domu w trybie z wolnej ręki dot. M. Górecki, sygn. akt KR1S/GUp/87/2023 – NIE OTWIERAĆ"*, osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21/4, 31-108 Kraków lub za pośrednictwem poczty najpóźniej do 28.10.2026 r. do godz. 16.00, która powinna zawierać dane i dokumenty określone w Regulaminie;
2) dołączenie do oferty oświadczeń określonych w Regulaminiel;
3) wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 28.10.2026 r. na rachunek bankowy o nr. 55 1140 2004 0000 3102 8674 3061.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się 29.10.2026 r. o godz. 10.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie. Z oszacowaniem przedmiotu sprzedaży oraz Regulaminem można zapoznać się po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 12 446 78 15) od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 16.00 oraz na stronie internetowej www.zieciak.com.pl.

Kraków/34455767

Syndyk masy upadłości Pawła Podsiadło, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zaprasza do składania ofert na zakup:

prawa własności udziału wynoszącego 2/6 części w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w miejscowości Kasinka Mała 1016, działka nr 10504, gmina Mszana Dolna, powiat limanowski, województwo małopolskie, o powierzchni 0,0800 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym o powierzchni 76,73 m², dla której Sąd Rejonowy w Limanowej, VI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Mszanie Dolnej prowadzi księgę wieczystą o numerze NS2L/00006597/7, za cenę wynoszącą 147.333,33 zł.

Warunki sprzedaży:

1) złożenie pisemnej oferty, w zamkniętej kopercie z dopiskiem *„Oferta Paweł Podsiadło, sygn. akt KR1S/GUp/4/2023 – NIE OTWIERAĆ"*, osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21/4, 31-108 Kraków lub za pośrednictwem poczty najpóźniej do 2.11.2026 r. do godz. 16.00, która powinna zawierać dane i dokumenty określone w Regulaminie.
2) dołączenie do oferty oświadczeń określonych w Regulaminie.
3) wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 2.11.2026 r. na rachunek bankowy o nr. 12 1140 2004 0000 3602 8674 2620.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się 3.11.2026 r. o godz. 11.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego przy ul. Smoleńsk 21/4 w Krakowie. Z oszacowaniem przedmiotu sprzedaży oraz Regulaminem można zapoznać się po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 12 446 78 15) od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 16.00 oraz na stronie internetowej www.zieciak.com.pl.

Kraków/34455825

Syndyk masy upadłości Pawła Podsiadło, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zaprasza do składania ofert na zakup:

prawa własności nieruchomości lokalowej stanowiącej samodzielny lokal mieszkalny nr 23 wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, o powierzchni 65,77 m², położonej w Krakowie przy ul. Gzymsików 1, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórza IV Wydział Ksiąg Wieczystych w Krakowie prowadzi księgę wieczystą nr KR1P/00249884/2,

za cenę **637.500,00 zł** brutto.

Warunki sprzedaży:

1) złożenie pisemnej oferty, w zamkniętej kopercie z dopiskiem *„Oferta na zakup lokalu mieszkalnego w trybie z wolnej ręki dot. Podsiadło, sygn. akt KR1S/GUp/4/2023 – NIE OTWIERAĆ"*, osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21/4, 31-108 Kraków lub za pośrednictwem poczty najpóźniej do 2.11.2026 r. do godz. 16.00, która powinna zawierać dane i dokumenty określone w Regulaminie;
2) dołączenie do oferty oświadczeń określonych w Regulaminie;
3) wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 2.11.2026 r. na rachunek bankowy o nr. 12 1140 2004 0000 3602 8674 2620.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się 3.11.2026 r. o godz. 10.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego przy ul. Smoleńsk 21/4 w Krakowie. Z oszacowaniem przedmiotu sprzedaży oraz Regulaminem można zapoznać się po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 12 446 78 15) od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 16.00 oraz na stronie internetowej www.zieciak.com.pl.

Kraków/34455824

Syndyk masy upadłości Pawła Podsiadło, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zaprasza do składania ofert na zakup:

prawa własności niezabudowanej działki nr 10505 położonej w miejscowości Kasinka Mała, gmina Mszana Dolna, powiat limanowski, województwo małopolskie o powierzchni 135 m², dla której Sąd Rejonowy w Limanowej, VI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Mszanie Dolnej prowadzi księgę wieczystą nr NS2L/00000955/3, za cenę wynoszącą 6.438,00 zł.

Warunki sprzedaży:

1) złożenie pisemnej oferty, w zamkniętej kopercie z dopiskiem *„Oferta Paweł Podsiadło, sygn. akt KR1S GUp/4/2023 – NIE OTWIERAĆ"*, osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21/4, 31-108 Kraków lub za pośrednictwem poczty najpóźniej do 2.11.2026 r. do godz. 16.00, która powinna zawierać dane i dokumenty określone w Regulaminie;
2) dołączenie do oferty oświadczeń określonych w Regulaminie;
3) wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 2.11.2026 r. na rachunek bankowy o nr. 12 1140 2004 0000 3602 8674 2620.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się 3.11.2026 r. o godz. 12.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego przy ul. Smoleńsk 21/4 w Krakowie. Z oszacowaniem przedmiotu sprzedaży oraz Regulaminem można zapoznać się po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 12 446 78 15) od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 16.00 oraz na stronie internetowej www.zieciak.com.pl.

Kraków/34455826

BK-GN.6840.19.2026

Burmistrz Miasta Czeladź

informuje, że zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. 2026 r. poz. 399 ze zm.), podaje do publicznej wiadomości:

Informację o wywieszeniu **wykazu numer 143/2026** - dotyczącego przeznaczenia do zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czeladź, oznaczonej **numerem działki 10484/2 obręb Czeladź** o powierzchni 0,0013 ha, położonej w Czeladzi, przy **ulicy Kilińskiego 28**, zapisanej w księdze wieczystej numer KA1B/00063873/2.

Wykaz wywieszony został na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Czeladź - ul. Katowicka 45, 41-250 Czeladź, II piętro, a także zamieszczony na stronie internetowej www.bip.czeladz.pl na okres 21 dni, licząc od dnia wywieszenia wykazu, tj.

od 7 października 2026 r. do 28 października 2026 r.

Katowice/34455470

RUT.6721.4.2025 Olsztyn, dnia 09.10.2026 r.

OGŁOSZENIE O ZMIANIE TERMINU

konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w mieście Olsztyn, przy ul. Karlińskiego

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z art. 8h i 8i ww. ustawy oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz uchwały Nr IX/110/25 Rady Miejskiej w Olsztynie z dnia 22 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w mieście Olsztyn, przy ul. Karlińskiego,

zawiadamiam o zmianie terminu konsultacji społecznych

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w mieście Olsztyn, przy ul. Karlińskiego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

Zmiana terminu konsultacji społecznych wynika z konieczności wprowadzenia zmian w projekcie planu miejscowego, w związku z tym terminy podane w ogłoszeniu z dnia 28.08.2026r. nie mogą zostać zachowane.

KONSULATACJE SPOŁECZNE ODBĘDĄ SIĘ W DNIACH:
od 30 listopada 2026 r. do 31 grudnia 2026 r.

Konsultacje odbędą się w następujących formach:

- dyżur projektanta odbędzie się w dniu: **09.12.2026 r. w godz. 11:00 – 12:00 oraz 15:30 – 17.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Olsztyn, pokój nr 21.
- spotkanie otwarte nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami wraz z prognozą oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniu **09.12.2026 r. o godz. 17:00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Olsztyn, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 10, 42-256 Olsztyn.
- zbieranie uwag w dniach **od 30.11.2026 r. do 31.12.2026 r.**

Uwagi, zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta i Gminy Olsztyn w formie papierowej lub elektronicznej, na formularzu zamieszczonym pod adresem https://www.olsztyn.bip.jur.pl:

- osobiście w biurze podawczym Urzędu Miasta i Gminy Olsztyn,
- korespondencyjnie na adres: Urząd Miasta i Gminy Olsztyn, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 10, 42-256 Olsztyn,
- za pomocą poczty elektronicznej na adres sekretariat@olsztyn-jurajski.pl,
- za pośrednictwem systemu e-Doręczenia, adres: AE:PL-68942-50636-IRHEA-21,

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31.12.2026 r. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz podaje czy jest właścicielem czy użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Ponadto, stosownie do art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone dodatkowo ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta i Gminy Olsztyn, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 10, 42-256 Olsztyn.

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Olsztyn. Uwagi zostaną rozpatrzone i opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy i Miasta Olsztyn.

Burmistrz Miasta i Gminy Olsztyn
Tomasz Kucharski

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Olsztyn z siedzibą 42 – 256 Olsztyn, Pl. Piłsudskiego 10. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia planu miejscowego i związaną z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania danych jest art. 6 ust. 1 lit. c) RODO oraz przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy; odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania. Klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych: https://www.olsztyn.bip.jur.pl/kategorie/ochrona_danych_osobowych

Częstochowa/34455680

eprasa.pl 894e58ab28

Syndyk masy upadłości Centrum Druku AM Stachura Sp. k. w upadłości z siedzibą w Krakowie zaprasza do składania ofert na zakup:

prawa własności nieruchomości gruntowej składającej się z działki nr 588 o powierzchni 0,1594 ha, położonej w Krakowie w dzielnicy Krowodrza obręb numer 33, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórza w Krakowie prowadzi księgę wieczystą numer KR1P/00044315/6 oraz prawa własności nieruchomości gruntowej składającej się z działek o numerach 584, 585, 586, 587 o łącznej powierzchni 0,5989 ha, położonej w Krakowie w dzielnicy Krowodrza obręb numer 33, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórza w Krakowie prowadzi księgę wieczystą numer KR1P/00333813/0,

za cenę wywoławczą nie niższą niż 9.581.200 zł netto *(słownie: dziewięć milionów pięćset osiemdziesiąt jeden tysięcy dwieście złotych 00/100)*.

Warunki sprzedaży:

1) złożenie pisemnej oferty, w zamkniętej kopercie z dopiskiem *„Oferta na zakup nieruchomości położonej przy ul. Jasnogórskiej – NIE OTWIERAĆ”*, osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21/4, 31-108 Kraków lub za pośrednictwem poczty najpóźniej do 28.01.2027 r. do godz. 16.00, która powinna zawierać dane i dokumenty określone w Regulaminie;
2) dołączenie do oferty oświadczeń określonych w Regulaminie;
3) wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 28.01.2027 r. na rachunek bankowy o nr. 59 1050 1445 1000 0090 8044 4657.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się 29.01.2027 r. o godz. 11.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego przy ul. Smoleńsk 21/4 w Krakowie. Z oszacowaniem przedmiotu sprzedaży oraz Regulaminem można zapoznać się po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 12 446 78 15) od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 16.00 oraz na stronie internetowej www.zieciak.com.pl.

Kraków/34455784

Syndyk masy upadłości Mariusza Góreckiego, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zaprasza do składania ofert na zakup udziału wynoszącego 1/2 części w prawie własności nieruchomości gruntowej, składającej się z działek o numerach 561/2, 562/2 oraz 563/4, o łącznej powierzchni 6467 m², zabudowanej budynkiem o funkcji produkcyjnej, położonej w miejscowości Zawada nr 349, gmina Myślenice, województwo małopolskie, dla której Sąd Rejonowy w Myślenicach IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KR1Y/00084877/1, za cenę **737.250,00 zł brutto**, co stanowi 50% wartości oszacowania.

Warunki sprzedaży:

1) złożenie pisemnej oferty, w zamkniętej kopercie z dopiskiem *„Oferta na zakup hali w trybie z wolnej ręki dot. M. Górecki, sygn. akt KR1S/GUp/87/2023 – NIE OTWIERAĆ”*, osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21/4, 31-108 Kraków lub za pośrednictwem poczty najpóźniej do 28.10.2026 r. do godz. 16.00, która powinna zawierać dane i dokumenty określone w Regulaminie;
2) dołączenie do oferty oświadczeń określonych w Regulaminie;
3) wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 28.10.2026 r. na rachunek bankowy o nr. 55 1140 2004 0000 3102 8674 3061.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się 29.10.2026 r. o godz. 11.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie. Z oszacowaniem przedmiotu sprzedaży oraz Regulaminem można zapoznać się po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 12 446 78 15) od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 16.00 oraz na stronie internetowej www.zieciak.com.pl.

Kraków/34455764



zgm gliwice

Wyciąg z ogłoszenia – pełna treść ogłoszenia na **bip.gliwice.eu** oraz na stronie internetowej Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej – www.zgm-gliwice.pl (wraz z rzutami lokali i fotografiami). Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, tel. 32/338-39-53.

Prezydent Miasta Gliwice

ogłasza

9 listopada 2026 r. w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej przy pl. Inwalidów Wojennych 3 (II piętro, pokój nr 4) odbędą się przetargi na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości:

o godz. 9.00 rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu **mieszkalnego nr 8** usytuowanego w budynku przy **ul. Derkacza 2**
- FORMA ZBYCIA: sprzedaż lokalu wraz ze sprzedażą ułamkowej części działki
- POWIERZCHNIA LOKALU: 36,87 m²
- POWIERZCHNIA POMIESZCZENIA PRZYNALEŻNEGO – BRAK
- SKŁAD LOKALU: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka z WC
- KONDYGNACJA: I piętro
- STAN TECHNICZNY LOKALU: lokal do generalnego remontu
- UDZIAŁ W NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ ORAZ CZĘŚCIACH WSPÓLNYCH NIERUCHOMOŚCI: 0,0172
- NIERUCHOMOŚĆ GRUNTOWA: adres ul. Derkacza 2, działka nr 573 o pow. 317 m², obręb Sikornik

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI: 239 100,00 zł
Wadium: 12 000,00 zł
Minimalne postąpienie: 2400,00 zł

---

o godz. 9.30 rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu **mieszkalnego nr 21** usytuowanego w budynku przy **ul. Lipcowa 9**
- FORMA ZBYCIA: sprzedaż lokalu wraz ze sprzedażą ułamkowej części działki
- POWIERZCHNIA LOKALU: 36,09 m²
- POWIERZCHNIA POMIESZCZENIA PRZYNALEŻNEGO – piwnica: 3,89 m²
- SKŁAD LOKALU: 1 pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka z WC
- KONDYGNACJA: III piętro
- STAN TECHNICZNY LOKALU: lokal do generalnego remontu, wysokość pomieszczeń poniżej 2,50 m
- UDZIAŁ W NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ ORAZ CZĘŚCIACH WSPÓLNYCH NIERUCHOMOŚCI: 0,030
- NIERUCHOMOŚĆ GRUNTOWA: adres Lipcowa 9, działki nr 174, 175 o pow. 1301 m², obręb Przyszówka

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI: 212 700,00 zł
Wadium: 10 700,00 zł
Minimalne postąpienie: 2130,00 zł

---

o godz. 10.00 rozpocznie się II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu **mieszkalnego nr 9** usytuowanego w budynku przy **ul. Wielkiej Niedźwiedzicy 11**
- FORMA ZBYCIA: sprzedaż lokalu wraz ze sprzedażą ułamkowej części działki
- POWIERZCHNIA LOKALU: 62,64 m²
- POWIERZCHNIA POMIESZCZENIA PRZYNALEŻNEGO – piwnica: 3,20 m²
- SKŁAD LOKALU: 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, WC
- KONDYGNACJA: IV piętro
- STAN TECHNICZNY LOKALU: lokal do generalnego remontu
- UDZIAŁ W NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ ORAZ CZĘŚCIACH WSPÓLNYCH NIERUCHOMOŚCI: 0,035
- NIERUCHOMOŚĆ GRUNTOWA: Wielkiej Niedźwiedzicy 11, 13, 15, działka nr 168 o pow. 2035 m², obręb Kopernik, dojazd do przedmiotowej nieruchomości odbywa się od ul. Kopernika drogą wewnętrzną po stanowiącej własność Gminy Gliwice działce nr 283, obręb Kopernik

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI: 361 980,00 zł
Wadium: 18 100,00 zł
Minimalne postąpienie: 3620,00 zł

---

o godz. 10.30 rozpocznie się V ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu **mieszkalnego nr 6c** usytuowanego w budynku przy **ul. Zwycięstwa 11**
- FORMA ZBYCIA: sprzedaż lokalu wraz ze sprzedażą ułamkowej części działki
- POWIERZCHNIA LOKALU: 71,07 m²
- POWIERZCHNIA POMIESZCZENIA PRZYNALEŻNEGO – brak
- SKŁAD LOKALU: 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z WC
- KONDYGNACJA: III piętro
- STAN TECHNICZNY LOKALU: lokal do generalnego remontu
- UDZIAŁ W NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ ORAZ CZĘŚCIACH WSPÓLNYCH NIERUCHOMOŚCI: 0,048
- NIERUCHOMOŚĆ GRUNTOWA: działka nr 631 o pow. 500 m², obręb Stare Miasto

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI: 271 200,00 zł
Wadium: 13 600,00 zł
Minimalne postąpienie: 2720,00 zł

Katowice/34455448

OBWIESZCZENIE
Burmistrza Krynicy-Zdroju
z dnia 02.10.2026 r.

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust.1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2024 r. poz. 1112) oraz Uchwały Nr XXX.197.2026 Rady Miejskiej w Krynicy – Zdroju z dnia 25 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Uzdrowisko Krynica-Zdrój (Obszar 5 Czarny Potok),

zawiadamiam

o ponownym rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Uzdrowisko Krynica – Zdrój (OBSZAR 5 – CZARNY POTOK) przyjętego Uchwałą Nr LI.303.2014 Rady Miejskiej w Krynicy – Zdroju z dnia 31 stycznia 2014 r. (Dz. U. Woj. Małopolskiego z dnia 25.02.2014 r. poz. 1151), zmieniony uchwałą Nr XXVI.180.2016 Rady Miejskiej w Krynicy – Zdroju z dnia 18. sierpnia 2016 r. (Dz. U. Woj. Małopolskiego z 23.08.2016 r., poz. 4840), uchwałą Nr L.368.2018 Rady Miejskiej w Krynicy – Zdroju z dnia 25 czerwca 2018 r. (Dz. U. Woj. Małopolskiego z 3.07.2018 r., poz. 4685) i uchwałą Nr XIV.140.2019 Rady Miejskiej w Krynicy – Zdroju z dnia 27 listopada 2019 r. (Dz. U. Woj. Małopolskiego z 10.12.2019 r., poz. 9117) oraz uchwałą Nr XXXV.272.2021 Rady Miejskiej w Krynicy – Zdroju z dnia 21 kwietnia 2021 r. (Dz. U. Woj. Małopolskiego z 04.05.2021 r., poz. 2503)

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **od 8 października 2026 r. do 6 listopada 2026** r. i obejmują:

1) zbieranie uwag w terminie od dnia 8 października 2026 r. do dnia 6 listopada 2026 r.

Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego na stronie internetowej:

https://bip.malopolska.pl/umkrynicazdroj,m,438007,formularze.html

Formularz dostępny jest również w siedzibie urzędu.

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu zmiany planu miejscowego w formie pisemnej do Burmistrza Krynicy-Zdroju, ul. Kraszewskiego 7, 33-380 Krynica-Zdrój lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres krynica@umkrynica.pl, ,oraz poprzez **skrzynkę do e-doręczeń:** AE:PL-21013-60028-AUDUJ-24, na dedykowanym formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, może też podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;

2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **20 października 2026r. o godz. 15:30** na Sali USC Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju, ul. Kraszewskiego 7, 33-380 Krynica-Zdrój .

3) punkt konsultacyjny, który prowadzony będzie w dniu **29 października 2026r. w godzinach 15:30-16:30** na Sali Nr 36 Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju, ul. Kraszewskiego 7, 33-380 Krynica-Zdrój.

Z projektem planu miejscowego, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju, w Wydziale Inwestycji i Mienia sala nr 36 w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju: ***https://bip.malopolska.pl/umkrynicazdroj,m,473915,zmiana-mpzp-czarny-potok.html***

Termin składania uwag i wniosków upływa w dniu **6 Listopada 2026.r.** Uwagi i wnioski niespełniające wymogów formalnych, w szczególności złożone po upływie wyznaczonego terminu lub niezłożone na wymaganym formularzu, zostaną pozostawione bez rozpatrzenia. Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Krynicy-Zdroju.

Burmistrz Krynicy-Zdroju
/-/ Piotr Ryba

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych:

W związku z przetwarzaniem danych osobowych w korespondencji pisemnej/e-mail, których zakres może zawierać (Imię, Nazwisko, adres e-mail, telefon) informujemy, iż zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Burmistrz Krynicy-Zdroju. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miejskim w Krynicy – Zdroju za pomocą e-mail: iod@umkrynica.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej – szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej.

Kraków/34455665

eprasa.pl 894e58ab28

Fersz ter

I właśnie dlatego trener może zostać

Jan Urban powinien odejść

Gdy już coraz bardziej przychylam się do opinii, że Jan Urban powinien zostać zwolniony, w głowie rodzi mi się pytanie: „Ale co dalej?”

„Co dalej z Janem Urbanem?” – to pytanie, które dziś zadaje sobie prawdopodobnie większość kibiców reprezentacji Polski. Pytanie naturalne, bo sam selekcjoner mówił, że „gdy nie ma wyników, zaczyna się jazda”. A wyników Urban – zwłaszcza w tym roku – nie ma.

Z ośmiu tegorocznych meczów reprezentacja Polski wygrała tylko dwa i aż cztery przegrała. W tym ten najważniejszy, w marcu w Szwecji, o awans na mistrzostwa świata. Mogło być jeszcze gorzej, bo w półfinale baraży przeciwko Albanii (2:1) mieliśmy mnóstwo szczęścia, a remis 2:2 w czerwcowym, towarzyskim spotkaniu z reprezentacją Nigerii, grającą w eksperymentalnym składzie, uratowaliśmy w 95. minucie.

Wrześniowo-październikowe zgrupowanie i mecze Ligi Narodów miały być dla kadry nowym otwarciem, kibice mieli zapomnieć o porażce ze Szwecją i zmarnowanym czasie w trakcie czerwcowego zgrupowania. Jednak kolejne cztery mecze tylko tę atmosferę pogorszyły. Cztery punkty i trzecie miejsce w tabeli Ligi Narodów oznaczają, że Polacy będą się bronili przed spadkiem do europejskiej trzeciej ligi i mocno utrudnili sobie drogę na Euro 2028.

A przecież nie tylko wyniki nie przemawiają za Urbanem. Najbardziej bije po oczach brak postępu w grze w obronie. I nie chodzi tylko o indywidualne błędy, jak ten Jana Bednarka w poniedziałek, który Bośni i Hercegowinie dał zwycięstwo 1:0, czy Przemysława Wiśniewskiego w ostatnim spotkaniu ze Szwecją. Akurat na to Urban wielkiego wpływu nie ma, a i piłkarze muszą w końcu wziąć na siebie większą odpowiedzialność. Przegrany mecz w Zenicy kolejny raz uwypuklił jednak, jak łatwo postraszyć i zranić polską defensywę. Wystarczy tylko więcej agresji i zdecydowania w pressingu bliżej naszej bramki. Polska gra bez piłki wciąż bardzo kuleje.

Frustrujące jest też zarządzanie meczem i wpływ selekcjonera, a raczej jego brak. W poniedziałek, po niezłej pierwszej połowie, w drugiej Polacy nie istnieli. Urban jednak, aż do straty gola w 84. minucie, dokonał tylko dwóch zmian, w tym jednej wymuszonej kontuzją Matty’ego Casha. Mimo że Bośniacy wysłali nam dwa mocne sygnały ostrzegawcze, po których ratowały nas spalone, selekcjoner nie reagował. A jak już to zrobił, dokonał zmian wątpliwych, ściągając z boiska jedynego – jak sam mówił – napastnika, jakiego miał. A przecież do listy grzechów Urbana można dodać kontrowersyjną selekcję czy wypowiedzi podważające poziom i jakość polskich piłkarzy.



• **Ivan Basic strzela z rzutu karnego zwycięską bramkę dla Bośni i Hercegowiny w poniedziałkowym meczu z Polską**

FOT. REUTERS / AMEL EMRIC

I kiedy to wszystko przybliża mnie do opinii, że Urban powinien zostać zwolniony, w głowie rodzi mi się pytanie: „OK, ale co dalej?”. I nie znajduję odpowiedzi, a przyszłość reprezentacji Polski staje się jeszcze bardziej wątpliwa. Wydaje się, że brak odpowiedzi na to pytanie to dziś najmocniejszy argument za tym, by Urban jednak pozostał na stanowisku.

W końcu nowego selekcjonera wybierałby prezes PZPN, Cezary Kulesza, który trenerów zmienia średnio raz do roku i koszmarnie pomylił się przy poprzednich nominacjach Michała Probierza i Fernando Santosa. Strach pomyśleć, na kogo postawiłby tym razem, skoro realnych kandydatów w Polsce nie widać, a o zagranicznym skautingu lepiej nie mówić. Pisząc o realnych, krajowych kandydatach, mam na myśli Macieja Skorżę, który raczej nie chce mieć już nic wspólnego z polskim futbolem; Marka Papszuna, który odbudowuje Legię Warszawa; czy Adriana Siemieńca, który łączony był z wyjazdem na Zachód. Wątpliwe, by którykolwiek z wymienionych potrzebował teraz reprezentacji Polski.

Od razu zaznaczę, że dla mnie kandydatem nie jest Jerzy Brzęczek. On już kadrę prowadził i mimo że wyniki miał dobre, nie został zwolniony za nic. Poza tym o Brzęczku nie można powiedzieć, że jest trenerem dużo lepszym od Urbana i z miejsca rozwiąże palące problemy. Obecny selekcjoner kadry U-21 nie gwarantuje pierwszej kadrze żadnego postępu.

Przypominając sobie lichy proces wyboru poprzednich selekcjonerów, strach pomyśleć też o zagranicznej nominacji. W końcu Santos robotę selekcjonera reprezentacji Polski dostał tylko za nazwisko, a kilka miesięcy jego pracy było kompletną katastrofą. Nie mogło być jednak inaczej, skoro Portugalczyk nawet nie próbował pokazać, że w ogóle mu na naszej kadrze zależy.

Może więc warto dać Urbanowi jeszcze jedną szansę? Zwłaszcza że nie jest tak, że nie broni go zupełnie nic. Dziś, patrząc na kadrę, nie mam poczucia beznadziei, jak w czerwcu zeszłego roku, kiedy po porażce w Helsinkach stało się jasne, że Kulesza zwolni Probierza. Zakończone właśnie zgrupowanie dało kilka odpowiedzi: Urban zmienił ustawienie obrony, odkrył dla kadry Wiktora Nowaka, grę oparł bardziej na lewej stronie, a przy okazji stało się jasne, że wciąż bardzo potrzebujemy Roberta Lewandowskiego, nawet jeśli nie jest w najwyższej dyspozycji. I, co najważniejsze, murem za selekcjonerem – przynajmniej w mediach – stanęli piłkarze. Tego poprzednicy Urbana nie doświadczyli.

Może więc warto zostać z Urbanem jeszcze na kolejne zgrupowanie? Może przy okazji warto wzmocnić jego sztab, który zmusiłby selekcjonera do większej dyskusji wewnątrz kadry i pomógł mu lepiej reagować na boiskowe wydarzenia? Może byłby to trener analityk? Może specjalista od stałych fragmentów gry, które są naszą zmorą? Pytań wciąż jest sporo, a odpowiedzi na nie musi znaleźć Kulesza. I to rodzi we mnie największe obawy. ●

Konrad Ferszter

SPORT.PL

- **Kolejny mecz Igi Świątek w Pekinie – relacja, analizy, komentarze**
- **Robert Lewandowski kontra Thomas Mueller w meczu MLS**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455853

Miasto Szczecinek sprzedaje atrakcyjną nieruchomość

W dniu 29 października Miasto Szczecinek przeprowadzi II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej oznaczonej jako działka nr 287/4 o pow. 0,3959 ha, położonej w Szczecinku w obrębie 13 przy ul. Kościuszki 22 wpisanej do księgi wieczystej nr KO1I/00009622/1 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Szczecinku. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem biurowym czterokondygnacyjnym, dobudowanym do niego budynkiem dwukondygnacyjnym o łącznej pow. użytkowej 1616,40 m2 oraz budynkiem magazynowym o pow. użytkowej 371,90 m2. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „PARKOWA III” działka położona na terenie oznaczonym symbolem 3MW-U przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub usługi.

Dodatkowym atutem zbywanej nieruchomości jest możliwość wydzielenia z terenu działki nr 287/4 odrębnej, niezabudowanej działki budowlanej o minimalnej powierzchni 0,10 ha, na której może powstać nowy budynek wielorodzinny lub usługowy.

Link do ogłoszenia o przetargu: https://szczecinek.pl/przetarg-na-zbycie-nieruchomosci-polozonej-przy-ulic-kosciuszki-22.html

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34455879

Sygn. akt I Ns 907/24

OGŁOSZENIE

Sąd Rejonowy w Nowej Soli - Wydział I Cywilny ogłasza, iż przed tutejszym Sądem toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Edwardzie Kitlas, zmarłym w dniu 22 sierpnia 2021 r. w Nowej Soli, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu była Nowa Sól.

Wzywa się spadkobierców, aby w ciągu 3 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

34455623

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

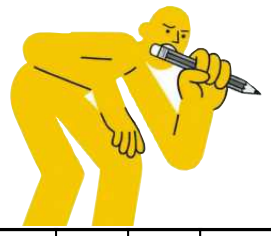
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

eprasa.pl 894e58ab28



krzyżówka

■	1	2		3		■	4	5		6		7
8	■		■		■	9	■		■		■	
	■		■	10								
11					■		■		■		■	
	■		■		■	12			13			
14							■	■		■	■	
	■		■		■		■	■		■	■	
■	15		16					17		18		■
19	■	■		■	■		■		■		■	20
	■	■		■	■	21						
22		23		24			■		■		■	
	■		■		■		■	25				
26									■		■	
	■		■		■		■		■		■	
27						■	28					■

Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) kura wysiadująca jaja
4) niewielka rola w sztuce, filmie
10) Wojciech, autor piosenki „Jeszcze w zielone gramy”
11) z agawy lub klonowy, w sam raz do naleśników na słodko
12) przyprawa bliska smakoszom pizzy
14) tamowany opaską lub opatrunkiem uciskowym
15) łamigłówka, w której trzeba odszukać wskazane wyrazy w gąszczu liter
21) wymagające zawody triatlonowe
22) błyskotliwy porucznik policji, którego zagrał Peter Falk
25) wyporność statku
26) wojskowy w stopniu kaprala albo chorążego
27) dawniej: kopiec kryjący miejsca pochówku
28) psy prowadzone na polowanie

Pionowo:
2) zatrzymali się w górskim schronisku
3) pecet
5) kadry i ..., dział przedsiębiorstwa
6) W „Panu Tadeuszu” mówi: „Wsi nie lękam się”
7) „... serca”, film Davida Lyncha
8) potocznie o triumfatorce konkursu piękności
9) kilkudziesięciopiętrowe budynki
13) AI
16) drewniana łódź indiańska
17) znak graficzny w nazwisku O’Brian
18) oficer w marynarce wojennej albo kierownik rajdu motocyklowego
19) ser – podhalański produkt regionalny
20) bonifikata przy zakupie
23) uplasował się na czele rankingu
24) ta rodzina nie zapomina...

Rozwiązanie „krzyżówki” nr 133 z 6.10:
Poziomo: 1) Osaka **4)** ćwikła **10)** rozdarcie **11)** sztab **12)** epopeja **14)** tramwaj **15)** kondygnacja **21)** zębodół **22)** zadanie **25)** laluś **26)** monarchia **27)** Najdek **28)** islam
Pionowo: 2) Santiago **3)** korbowód **5)** wiano **6)** kucie **7)** Abelard **8)** baszta **9)** Dzieje grzechu **13)** plac **16)** Nysa **17)** ambulans **18)** jadalnia **19)** egzamin **20)** włości **23)** Dunaj **24)** Narie
Hasło: Korzenie dębu.

sudoku

	6	4		2				1
			6	3	5		2	
2	9		4	7			6	
6	2			8	4	3		
		5	9	1	2	4		
			3	6		2	1	5
	7		2			1		3
3	5	2	1	4	6	8	7	
4							5	2

						9		
4			8		9			1
	6			7		3	8	
8	3					1		6
	9	2			7	8		
					2			5
	4	6			8			
	1	5	6	9			3	

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

M	O	Ń	A	B	Y	Z
A	Y	C	R	B	G	A
R	Y	N	A	R	Z	R
O	M	E	D	O	D	T
K	R	A	C	I	Ó	S
I	E	D	Ą	Ó	L	Z
N	E	Z	Ł	B	W	E
O	P	E	R	Z	K	P
T	E	I	N	A	Y	T

gazy, brańcy, marynarz, szepty, nietoperz, lód, demokraci, błądzenie

Hasło z 6.10: szaraki

skojarzenia

Bermudy	Szczęka	Mucha	Bal
Plac Broni	Zdrada małżeńska	Pitagoras	Las
Delta	Kuracja	Książę	Liverpool
Złe siostry	Ferajna	Dawka	Kareta

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 6.10:
Najcenniejsze kamienie szlachetne: Szafir, Diament, Rubin, Szmaragd. **Znane Polki o imieniu Anna:** Polony, German, Rubik, Jantar. **Metale w tablicy Mendelejewa:** Seaborg, Rubid, Mangan, Polon. **Marki piw:** Bosman, Tuborg, Guinness, Perła

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 RP

eprasa.pl 894e58ab28